SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU GŁÓWNEGO
ODDZIAŁÓW, KÓŁ I SEKCJI
POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
W KRAKOWIE

Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA ZA CZAS
OD 1 MARCA 1928 DO 28 LUTEGO 1929

KRAKÓW 1929
NAKŁADEM POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO
POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
z działalności za czas od 1 marca 1928 do 31 lutego 1929 roku.

KRONIKA ZAŁOBNA.

W roku ubiegłym poniosło Towarzystwo ogromną stratę. W dniu 1 sierpnia zmarł w Jaworzu, na Śląsku b. prezes Towarzystwa i jego członek honorowy prof. geologji Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie dr. Władysław Szajnocha.

Jako Prezes w czasie od 1912 do 1922 r. przeprowadził gruntowną reorganizację administracji Towarzystwa, za jego prezesury i z jego inicjatywy wybudowane zostało nowe schronisko nad Morskiem Okiem, a Towarzystwo rozwijało się w szybkiem tempie, które przerwała wojna.

Z powodu przeciążenia pracą zawodową zgłosił rezygnację w r. 1922 i nie przyjął godności prezesa na dalszy okres, mimo to jednak nie przestał zajmować się sprawami Towarzystwa i na każde ze strony Zarządu wyrażone życzenie spieszył z radą i pomocą.

To też śmierć ś. p. prof. Szajnochy odczuwa boleśnie całe Towarzystwo.

W ostatnim roczniku „Wierchów“ znajduje się obszerne wspomnienie poświęcone Zmarłemu.

Cześć Jego pamięci!

I. SPRAWY ORGANIZACYJNE I ADMINISTRACYJNE.

Na podstawie wyborów na Zjeździe Delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem dnia 22 kwietnia 1928 r. ukonstytuował się Zarząd Główny P. T. T. w następującym składzie:

Prezes: inż. Jan Czerwiński, Wiceprezesi: Stanisław Osiecki, prof. dr. Walery Goetel, dr. Wacław Majewski, Sekretarz: dr. Emil Stolfa, Zastępca sekretarza: prof. Franciszek Sykutowski, Skarbnik: Stefan Porębski, Zastępca skarbnika: dyr. Józef Dorawski, Członkowie: inż. Adam Konopczyński, dr. Adam Lardemer, inż. Mieczysław Mączyński, prof. Kazimierz Sosnowski, dr. Jan Nowicki, Tadeusz Bukowiecki, ks. Walenty Gadowski, prof. Józef Braszka, inż. Karol Stryjeński, dr. Roman Kordys, dr. Tadeusz Smoluchowski, ks Jan Humpola, Edmund Kaźmierczak, mjr. Bronisław Romaniszyn, dr. Mieczysław Orłowicz, dr. Emil Stolfa, dyr. Jan Galicz, Zastępcy: Stefan Porębski, inż. Stanisław Krawczyk, Jan Kazimierz Dorawski, dr. Marjan Sokołowski, Stanisław Zaremba, prof. Feliks Rapf, dr. Henryk Szatkowski, Delagaci Sekcyj: Henryk Szatkowski, im. Sekcji Narciarskiej: dr. Marjan Sokołowski, im. Sekcji Turystycznej: prof. Stanisław Sokołowski, im. Sekcji Ochrony Tatr. Członkowie Komisji Rewizyjnej: Władysław Skórczewski, dr. Faustyn Jakubowski, Jan Fischer.

Wobec coraz liczniejszych spraw P. T. T. prawnej natury uchwalił Zarząd Główny w roku ubiegłym zamianować p. dr. Krygowskiego długoletniego swego członka syndykiem P. T. T.

W łonie Zarządu Głównego utworzono referat filmowy i powierzono go p. Bukowieckiemu.

Od szeregu lat notujemy z roku na rok potęgujący się rozwój Towarzystwa. Wprawdzie liczba 22 Oddziałów nie zwiększyła się, jednak rozrost liczebny poszczególnych Oddziałów jest bardzo znaczny. Ogólna liczba członków Towarzystwa wynosi 11.558. W rzeczywistości jednak liczba członków jest znacznie wyższa, gdyż Oddziały podały

tylko ilość tych swoich członków, którzy wkładkę za 1929 rok zapłacili, a wiadomą jest rzeczą, że wielu członków wpłaca wkładkę nieregularnie i często z wielkiem opóźnieniem. To też należy przyjąć, że ogólna liczba członków P. T. T. wynosi przeszło 12.000 osób. W szczególności liczba członków poszczególnych Oddziałów była następująca:

Kraków 1.415, Cieszyn 1.850, Jarosław 42, Bochnia 37, Katowice 1.666, Kielce 40, Kołomyja 60, Lwów 305, Łódź 75, Nowy Targ 35, Nowy Sącz 259, Poznań 220, Stanisławów 210, Szczawnica 100, Tarnów 283, Warszawa 1.205, Wilno 66, Zakopane 363, Żywiec 3.052, Rabka 30, Radom 45, O. Akad. w Warszawie (brak danych).

Rozrost Towarzystwa uwidacznia się również w rozwoju kół i sekcyj Oddziałowych.

Zasadniczych zmian organizacyjnych nie dokonano żadnych.

Wysokość wkładki członkowskiej w roku 1928 wynosiła jak w latach poprzednich 6 Zł. dla Zarządu Głównego z 50% zniżką w postaci subwencji dla Oddziałów liczących poniżej 200 członków, a pracujących czynnie w Beskidach.

Nowi członkowie opłacali nadto jednorazowo 2 Zł. za blankiet na legitymację konwencyjną i 5 Zł. na inwestycje w połowie dla Zarządu Głównego i Oddziału. Wkładki na rzecz poszczególnych Oddziałów nie były jednakowe.

Ostatni Zjazd Delegatów w Zakopanem w dniu 22 kwietnia 1928 r. odbył się przy licznym udziale zastępców Oddziałów i Sekcyj.

Zjazd zaszczycili nadto swą obecnością reprezentanci miejscowego społeczeństwa jak burmistrz dr. Stefan Góra, ks. proboszcz Tobolak, dyr. Mochnacki, dr. Diehl, A. Sobczak i inni.

Po powitaniu Zjazdu przez Prezesa J. Domaniewskiego imieniem Oddziału Zakopiańskiego jako gospodarza, zagaił Zjazd Prezes Czerwiński imieniem Zarządu Głównego, witając gości i zaznaczając, że ich obecność jest dowodem ogólnego uznania i doceniania prac Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego na gruncie Zakopanego i Tatr.

Po serdecznych przemówieniach ks. proboszcza Tobolaka, dr. Góry, imieniem gminy Zakopane. dr. Marjana Sokołowskiego imieniem Państwowej Rady Ochrony Przyrody i Stanisława Zaremby imieniem Sekcji Taternickiej A. Z. S. uczcili obecni przez powstanie pamięć ś. p. zmarłych zasłużonych członków P. T. T. Mieczysława Białkowskiego i Henryka Hoffbauera. Porządek dzienny obrad był następujący: 1) otwarcie Zjazdu, 2) odczytanie protokołu ostatniego Zjazdu, 3) sprawozdanie Prezydjum, 4) sprawozdanie Komisji dla robót w górach i program prac na rok 1928, 5) udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, 6) wybory, 7) zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1928, 8) wnioski.

Z powyższych spraw zasługują na wzmiankę sprawozdanie z działalności Komisji dla robót w górach oraz liczne wnioski i rezolucje uchwalone przez Zjazd, o czem będzie mowa niżej przy poszczególnych działach sprawozdania.

Obrady były bardzo ożywione.

Tutaj należy wymienić następujące uchwały:

1) Zjazd Delegatów w uznaniu wielkich zasług dla rozwoju turystyki w Beskidzie Wschodnim ś. p. Henryka Hoffbauera długoletniego Prezesa Oddziału Czarnohorskiego i członka honorowego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, uchwala, aby wmurować tablicę pamiątkową w kościele parafjalnym w Worochcie i powierza Zarządowi Głównemu wykonanie tej uchwały.

2) Zjazd Delegatów uchwala wmurować w kościele parafjalnym w Zakopanem tablicę pamiątkową ku czci ś. p. Leopolda Świerza wielkiego patrjoty, znawcy i miłośnika Tatr, oraz długoletniego zasłużonego sekretarza Polskiego Tow. Tatrzańskiego i powierza przeprowadzenie tej uchwały Zarządowi Głównemu.

3) Zjazd Delegatów wzywa wszystkie Oddziały do przedłożenia Zarządowi Głównemu najdalej w terminie trzech miesięcznym odpisu statutu Oddziału z podaniem daty i liczby zatwierdzenia przez władzę administracyjną, pod rygorem zastosowania § 20 statutu lit. d.

4) Zjazd Delegatów zwraca się do Sekcji Ochrony Tatr o przeistoczenie się na Sekcję Ochrony przyrody górskiej z objęciem w swój zakres działania wszystkich gór polskich oraz o opracowanie statutu i wyjednanie zatwierdzenia przez Zarząd Główny i władzę administracyjną.

5) Zjazd Delegatów powierza Zarządowi Głównemu zbadanie potrzeby powołania na nowo do życia Sekcji Przyrodniczej.

6) Z uwagi na to, że korzystanie Oddziału Krakowskiego z lokalu Zarządu Głównego w porównaniu z Zarządem Głównym jest stosunkowo nieznaczne oraz wydatki administracyjne Oddziału Krakowskiego również są niewielkie, w porównaniu z wydatkami administracyjnemi Zarządu Głównego, Zjazd Delegatów obniża udział Oddziału Krakowskiego w wydatkach za lokal na 25%.

7) Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu zorganizowanie działu finansowego Towarzystwa na nowych zasadach, odpowiadających rozrostowi Zarządu Głównego i Oddziałów".

Oraz następującą rezolucję:

Zjazd Delegatów wyraża uznanie i serdeczne podziękowanie Prezesowi P. T. T. za niestrudzoną pracę we wszzstkich kierunkach działalności P. T. T., prof. dr. Janowi Gwalbertowi Pawlikowskiemu za trudy poniesione przy redagowaniu „Wierchów" a Komitetowi redakcyjnemu za współpracę oraz prof. dr. Walereniu Goetlowi, Kazimierzowi Sosnowskiemu i Stanisławowi Facherowi za trudy przy redagowaniu „Przeglądu Turystycznego" i dr. Mieczysławowi Orłowiczowi za prace w związku ze Zjazdami Polskich Towarzystw Turystycznych wreszcie podziękowanie dr. Emilowi Stolfie za prace sekretarskie i Stefanowi Porębskiemu za jego prace skarbnika Zarządu Głównego P. T. T.

Po ukończeniu posiedzenia Oddział Zakopiański ugościł uczestników Zjazdu śniadaniem wśród serdecznego nastroju, przyczem przemówienia wygłosili: Prezes Czerwiński, Wiceprezes Goetel, Prezes Oddziału Zakopiańskiego Janusz Domaniewski i inni.

II. KOMISJE MIĘDZYODDZIAŁOWE.

Instytucja Komisji międzyoddziałowych, nieprzewidziana w statucie, okazała się bardzo żywotną i pożyteczną, ułatwiając uzgodnienie pracy sąsiadujących Oddziałów i odciążając pracę Zarządu Głównego przez podawanie mu dokładnie przedyskutowanych i opracowanych wniosków.

W dniu 25 marca 1928 odbyło się posiedzenie Międzyoddziałowej Komisji Zachodnio-Beskidzkiej w Rabce pod przedwodnictwem prof. Sosnowskiego, na którem ustalono granice działalności dla Oddziału w Rabce od Chabówki linją kolejową do przełęczy Sieniawskiej stąd głównym grzbietem Gorców przez Obidową i Obidowiec na Turbacz przez szczyt Kudłonia do przełęczy Przysłop, dalej potokiem Stradomka do Lubnia i gościńcem przez Krzeczów do Chabówki.

Oddział w Bochni otrzymał teren biegnacy od Bochni wzdłuż Raby do potoku Stradomka następnie ku południowi między Śnieżnicą a Lubogoszczem do Kasiny Wielkiej, dalej linją kolejową do Mszany Dolnej, potokiem Mszanka do Przysłopia, dalej biegiem potoku Rzeki do Kamienicy, wreszcie gościńcem przez Tymbark i Tymową do Brzeska.

Następnie delegaci Oddziałów w Nowym Sączu i Tarnowie złożyli sprawozdanie z wyznaczenia głównego szlaku od przełęczy Knurowskiej do Krynicy, wybrano Komisję dla budowy schroniska na Prehybie oraz uznano za rzecz konieczną wybudowanie schroniska w Pieninach z tem, że do wykonania tego dzieła najodpowiedniejszy jest Oddział Krakowski przy pomocy całego P. T. T.

Dalej omawiano potrzebę uregulowania przewozu turystów Dunajcem i budowy przystani dla łódek w Sromowcach Niżnich oraz zniesienia niektórych ścieżek w Pieninach.

Wreszcie uchwalono program znakowania ścieżek na Luboń z Dobczyc do Kasiny Wielkiej, z Mszany Dolnej na Turbacz i z Poremby Wielkiej na Turbacz, dla Oddziału w Bochni ścieżki z Dobrej na Mogielnicę, Śnieżnicę, Cwilin i Łopień, z Tymbarku przez Łopień na Mogielnicę i z Jasienia przez Kudłoń na Turbacz.

W dniu 29 lipca odbyło się posiedzenie Komisji Międzyoddziałowej Zachodnio-Beskidzkiej w Szczawnicy Niżnej, na którem uchwalono znieść nowe dojście do szlaku na Czertezik, znaki od mostu Szczawnickiego do altany Sienkiewicza przez dolinę Kras i kilka innych. Następnie omawiano szeroko sprawę budowy nowego schroniska w Pieninach i na Prehybie oraz przebudowy altany Sienkiewicza.

Dalej uchwalono zwrócić się do Państwowej Komisji Ochrony Przyrody, do Starostwa w Nowym Targu i do Komisji Zdrojowej w Szczawnicy o zamknięcie dla ruchu autobusowego drogi Pienińskiej i polewanie jej w dni bezdeszczowe, gdyż chmury pyłu i hałasy na tej drodze są tam niedozniesienia.

Ze sprawozdań delegatów poszczególnych Oddziałów okazuje się, że cały szlak główny z Rabki do Krynicy został już wyznakowany.

W dniu 5 sierpnia 1928 odbyła się w pustelni Pienińskiej Komisja Międzyoddziałowa w sprawie wyboru miejsca pod schronisko, która uchwaliła, że na ten cel najwięcej nadaje się t. zw. Szopka, przełęcz na ścieżce z Krościenka do Sromowiec Niżnich, gdyż tędy na skrzyżowaniu 8 ścieżek przechodzi główny szlak Pieniński, widok jest rozległy, znajdują się tam źródła i budynek nie zeszpeci krajobrazu, Komisja zakwalifikowała na Szopce 3 miejsca. Ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie nastąpiła.

W dnin 20 sierpnia odbyło się na szczycie Prehyby nad Rytrem zebranie Komisji Międzyoddziałowej Zachodnio-Beskidzkiej, celem wybrania miejsca pod budowę schroniska. Za najodpowiedniejsze uznano miejsce na hali Prehyby na gruntach gminy Szlachtowa na linji głównego szlaku beskidzkiego, na drugim miejscu postawiono polanę Konieczną, na trzecim miejscu plac tuż za halą Prehyby w młodym lasku hr. Stadnickiego. Decyzja w powyższej sprawie jeszcze nie zapadła.

W dniu 28 października z. r. odbyła się w Krakowie Komisja Międzyoddziałowa Zachodnio-Beskidzka pod przewodnictwem Prof. W. Goetla, w sprawie porozumienia z Beskidenvereinem co do uzgodnienia działalności turystycznej.

Nie osiągnięto zgodnego poglądu na całokształt tej sprawy, wobec czego zachodzi potrzeba dalszego omawiania tej sprawy na następnej Komisji Międzyoddziałowej.

W dniu 16 listopada z. r. odbyła się we Lwowie Komisja Międzyoddziałowa Wschodnio-Beskidzka z następującym przebiegiem:

W komisji wzięli udział, pod przewodnictwem wiceprezesa Zarządu Głównego prof. W. Goetla, delegaci Oddziałów we Lwowie, Kołomyji i Stanisławowie, omawiając wszystkie sprawy dotyczące tych oddziałów, a więc przedewszystkiem sprawy budowy schronisk i znakowania ścieżek. Oddżiał Lwowski schronisko na Jalu ma wykończonc, jest tylko kwestja urządzenia wewnętrznego. Na ten cel oraz na zaadaptowanie domków na grani Sywuli Oddział Lwowski ma około Zł. 4.000.—, tak, że prace te wykona o własnych siłach. Konieczne do pokonania są trudności z zarządem tego schroniska, gdyż leśniczy nie wywlązał się ze swych zobowiązań. Co do Oddziału w Stanisławowie to ma on Zł. 12000 długu, z tego 6.000 Zł. długu krótkoterminowego. Oddział wykańcza schronisko i zakupuje urządzenie wewnętrzne. Oddział Kołomyjski ma również 12.000 długu, z tego 4.000 Zł. długu krótkoterminowego.

Celem umożliwienia sobie spłacenia długów Oddział Kołomyjski wynajmuje schronisko (Dworek Czarnohorski nowy) w zimie kursom narciarskim, prowadzonym przez P. U. W. F., w lecie zaś letnikom. Stary Dworek w Worochcie został zaadaptowany kosztem Zł. 3.000.

Co do sprawy znakowania ścieżek stwierdzono, że szlak główny Wschodnio-Beskidzki wymaga rewizji w niektórych punktach, tak w Gorganach jak w Czarnohorze. Po zatwierdzeniu definitywnem trasy szlaku głównego, przystąpią Oddziały do jego wyznakowania po poprzednim ustaleniu, które odcinki wykonane być mają w roku 1930. Oddział Kołomyjski wyznakował 2 szlaki poboczne, łącznej długości 300 km.

Następnie zgodzono się na wniosek prof. Goetla, celem sanowania finansów, aby w r. 1929 nie podejmować większych prac budowlanych. Wyłoniła się jedynie dość pilna sprawa adaptacji leśniczówki pod Doboszanką na schronisko, którą to sprawą zająć się ma nowopowstałe a żywotne Koło Doliniańskie.

Omawiane też były sprawy rozdziału terenu działalności oraz sprawy kompetencji Oddziałów Lwowskiego i Stanisławowskiego z wynikiem pomyślnym. W sprawach tych został zastrzeżony arbitraż Zarządu Głównego i został ułożony regulamin postępowania.

Następnie szczegółowo była omawiana sprawa Parku Narodowego w Czarnohorze.

Ministerstwo Rolnictwa na wniosek Państwowej Rady Ochrony Przyrody zdecydowało się na ustanowienie w partji Howerli rezerwatu i przeznaczyło na łen cel 900 ha lasów i połonin przylegających do granicy czeskosłowackiej. Wprawdzie obszar 900 ha nie rozwiązuje jeszcze sprawy Parku Narodowego w Czarnohorze, w każdym razie jest to duży krok naprzód. Szczyt Howerli i grunta okalająee schronisko na Zaroślaku są w rękach prywatnych, ale istnieje możliwość zakupna tych gruntów, oraz terenów od Szpyci ku Dancerzowi. W sprawie tej przewidziana jest konferencja we Lwowie w Dy-

rekcji Lasów państwowych przy współudziale przedstawicieli Tow. Rolniczego i Oddziałów P. T. T. Lwowskiego, Stanisławowskiego i Kołomyjskiego, oraz oględziny lokalne terenu na wiosnę 1929. Depertament leśny Ministerstwa Rolnictwa odnosi się bardzo życzliwie do całej tej sprawy, co jest okolicznością niezwykle pomyślną. Nasze schronisko będzie u wejścia do tego Parku na terenie, na którym znajdowałaby się tylko stacja doświadczalna na Pożyżewskiej

Wreszcie Komisja Międzyoddziałowa uznała odbycie ankiety w sprawie rozwoju letnisk w dolinie Prutu za niedojrzałą.

W dniu 29. grudnia 1928 odbyło sią w Krynicy pod przewodnictwem Prof Sosnowskiego posiedzenie Komisji Międzyoddziałowej Zachodnio-Beskidzkiej II. przy współudziale reprezentantów Zarządu Głównego, Oddziałów P. T. T. w Tarnowie, Szczawnicy. Nowym Sączu, Poznaniu i Koła Krynickiego oraz Komisji Zdrojowej, gminy Krynica, Urzędu Wychowania Fizycznego i Polskiego Związku Narciarskiego. Ustalono zasady budowy nowego schroniska na Jaworzynie, uchwalając nazwać ten szczyt Jaworzyną Krynicką dla odróżnienie od innych szczytów tej samej nazwy w Beskidach. Zebrani stwierdzili wielkie znaczenie dla turystyki i narciarstwa budowy schronisk na Jaworzynie, w Pieninach i na Prehybie, wobec czego czynniki rządowe, samorządowe i społeczne winny użyczyć temu przedsięwzięciu finansowego poparcia.

Pułk. Ulrych, Dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego oświadczył się również imieniem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego za budową powyższych schronisk i przyrzekł udzielić zapomogi zł. 20.000 na budowę schroniska Krynickiego i po 2 500 zł. na schronisko w Pieninach i na Prehybie, zaznaczając, że w następnym roku te ostatnie schroniska będą mogły otrzymać wydatniejszą pomoc. Udzielenie subwencji przyrzekła również Komisja Zdrojowa i Zarząd gminy Krynica.

Zwrócono się nadto z prośbą do Oddziału Poznańskiego P. T. T. o współpracę przy budowie schroniska na Jaworzynie i do Oddziału Łódzkiego P. T. T. o współpracę przy budowie schroniska na Prehybie.

Co do budowy schroniska w Pieninach nie powzięto ostatecznej decyzji w sprawie miejsca, gdyż z powodu nabycia przez Rząd części Pienin i zamiaru utworzenia tam nadleśnictwa należy rozważyć, czy nie możnaby wybudować schroniska łącznie z nadleśnictwem.

Wreszcie omawiano sprawę uregulowania ruchu kołowego, samochodowego i łódkarstwa w Pieninach, oświadczając stę stanowczo przeciw uruchomieniu łodzi motorowych.

W dniu 16. lutego 1929 odbyło się w Krakowie posiedzenie Komisji Miedzyoddziałowej Zachodnio-Beskidzkiej I. pod przewodnictwem Prof. W. Goetla.

Głównym przedmiotem obrad było załatwienie sporu między Kołem Oddziału Żywieckiego w Białej a Kołem Oddziału Cieszyńskiego w Bielsku co do przyjmowania przez Koło w Białej członków z terenu śląskiego.

Po obszernej dyskusji uchwalono następujące wnioski na Zarząd Główny:

1) Wobec trudności, które wyłoniły się przy przyjmowaniu członków na terenie pogranicznym województw Krakowskiego i Śląskiego, uchwala się uregulować przyjmowanie członków na tym obszarze w następujący sposób;

a) Koło w Białej przyjmuje członków zamieszkałych wyłącznie w Białej i powiecie Bialskim, Koło w Bielsku członków zamieszkałych wyłącznie w Bielsku i powiecie Bielskim, Oddział w Cieszynie członków zamieszkałych w Cieszynie i powiecie Cieszyńskim, Oddział w Katowicach członków zamieszkałych w powiatach Pszczyńskim, Katowickim, Rybnickim, Świętochowickim, Tarnogórskim i Lublinieckim, oraz miastach Katowice i Królewska Huta.

b) Koło Oddziału Górnośląskiego w Dąbrowie Górniczej przekształca się na osobny Oddział Towarzystwa.

Powyższy sposób przyjmowania członków odnosi się tylko do przyjmowania członków po dniu niniejszej uchwały i jest zarządzeniem tymczasowem do odwołania w miarę zmiany stosunków przez uchwałę Zarządu Głównego i wobec tego nie wymaga zmiany statutu.

2) W związku z koniecznością zachowania jednolitego frontu Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego na zewnątrz w sprawach związanych z konwencją turystyczną, uchwala się, że wszystkie oddziały i Koła Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego

w jakichkolwiek sprawach związanych z konwencją turystyczną nie mogą czynić żadnego kroku na zewnątrza a przedewszystkiem wysyłać jakichkolwiek pism w tej sprawie bez uzgodnienia na Zarządzie Głównym.

Wnioski powyższe zostały przyjęte następnego dnia przez Zarząd Główny, przyczem uchwalono wyrazić Wydziałowi Koła w Białej, a w szczególności pp.: prof. Mercie i Braszce głębokie uznanie za ich tak skuteczną i ideową pracę, dzięki której Koło w Białej rozwinęło się nadzwyczaj pomyślnie, a całe P. T. T. umocniło swe stanowisko na trudnym terenie kresowym.

Następnie uchwalono program robót w górach na rok bieżący a mianowicie:

a) dla Oddziału w Katowicach:

1) ustawienie kilkunastu tablic orjentacyjnych w okolicy Ustronia i Szczyrku,

2) wyznakowanie szlaku z Równicy na Baranią przez Kamienny,

3) zainstalowanie wodociągu w schronisku na Baraniej Górze i na Równicy,

4) rozbudowa schroniska na Baraniej Górze i zwiększenie jego pojemności z 40 na 80 łóżek,

5) urządzenie uroczystego poświęcenia schroniska na Równicy, które projektowane jest na dzień 2 czerwca b. r.

b) dla Oddziału w Cieszynie:

1) zaadaptowanie schroniska na zimę i zainstalowanie oświetlenia elektrycznego,

2) wyznakowanie szlaku Cieszyn—Czantorja—Stożek-Kubalonka, oraz sieci ścieżek w partji Czantorji,

3) prace przygotowawcze do budowy schroniska na Kamiennym,

c) dla Oddziału w Żywcu:

1) konserwacja dróg i ścieżek,

2) dokończenie budowy schroniska pod Pilskiem i wewnętrzne urządzenie,

3) uroczyste poświęcenie schroniska pod Pilskiem,

4) adaptacja stacji turystycznej na Żarze nad Porąbką.

III. SPRAWY TURYSTYCZNE.

Naistotniejszem zadaniem Towarzystwa jest ułatwianie, popieranie i propagowanie turystyki górskiej. Wszystkie zamierzenia P. T. T. zdążają do tego pośrednio lub bezpośrednio. Najważniejszemi są prace nad budową i znakowaniem ścieżek górskich, nad budową i konserwacją schronisk i nad stwarzaniem ułatwień komunikacyjnych.

Przeważną część powyższych prac wykonują od chwili reorganizacji P. T. T. jego Oddziały, o czem częściowo była mowa wyżej w ustępie II-gim i jeszcze będzie mowa w osobnem sprawozdaniu z działalności Oddziałów.

Tutaj należy jedynie zaznaczyć, że działalność Oddziałów, a nawet poszczególnych Kół na tem polu jest nader żywa i dzięki temu przedewszystkiem obecny okres jest dla Towarzystwa okresem wyjątkowego rozwoju, okresem pracy dla następnych pokoleń, który w dziejach Towarzystwa niezawodnie będzie chlubnie zapisany. Wielka to zasługa odnośnych Oddziałów w Katowicach, Cieszynie, Żywcu, Nowym Targu, Zakopanem, Nowym Sączu, Tarnowie, Lwowie, Stanisławowie, Kołomyji, Krakowie i Warszawie, przedewszystkiem zaś wybitnych jednostek, pracujących w tych oddziałach, których rozmyślnie się wymienia, aby przez przeoczenie kogoś nie opuścić. Wszystkim tym pracownikom ideowym należy się szczera i serdeczna wdzięcznoć za ich pełną poświęceń pracę.

Niestety fundusze Towarzystwa nie pozwalają na dostateczne finansowanie potrzebnych urządzeń tyrystycznych. W 1928 r. wyniosły subwencje kasy Zarządu Głównego na rzecz Oddziałów naroboty i budowy w górach łącznie z opustem części wkładki 25.666 50 Zł.

W roku ubiegłym podobnie jak poprzednio przysługiwała członkom P. T. T. 50% zniżka cen za noclegi w schroniskach P. T. T., żonom zaś członków zniżka 25% z prawem pierwszeństwa przy zajmowaniu noclegów przed niečzłonkami. Na mocy układu z Klubem Czeskosłowackich Turystów przysługują członkom P. T. T. te same ulgi w schroniskach K. C. S. T. po stronie czeskosłowackiej, jakie mają członkowie powyższego Klubu.

Wycieczkom szkolnym przyznawano zniżki, przysługujące członkom P. T. T. w zbiorowych ubikacjach schronisk.

Również przyznano zniżki 33% w cenach noclegów w sezonie zimowym dla człon-

ków Polskiego Związku Narciarskiego, a to w dążeniu P. T. T. do dania wszelkich możliwych udogodnień dla propagandy narciarstwa.

Co do budowy i znakowania szlaków górskich powołujemy się na wyżej omawiane sprawozdania z posiedzeń Komisji Międzyoddziałowych i na osobne sprawozdanie z działalności Oddziałów.

Roboty górskie w Tatrach przeprowadzał wyłącznie Zarząd Główny, w szczególności wykonał szereg adaptacji i Dworcu Tatrzańskim w Zakopanem i w schronisku w Roztoce, wyznaczył wszystkie szlaki z wyjątkiem grupy Czerwonych Wierchów i wykonał gruntowny remont Orlej Perci, Świnnicy po Krzyżne z wymianą i naprawą lin, haków i drabin żelaznych.

Ruch turystyczny w roku ubiegłym był dosyć ożywiony, ciągle jednak nie odpowiada on jeszcze rozmiarom i liczbie ludności państwa polskiego. Jest to dowodem przedewszystkiem braku zamożności ludności miejskiej, z której rekrutuje się główny kontyngent turystów.

Obok tego jednak władze państwowe naogół nie doceniają jeszcze dostatecznie znaczenia turystyki dla państwa i społeczeństwa. Ujawnia się to zwłaszcza w polityce komunikacyjnej i taryfowej. Mimo ustawicznych zabiegów P. T. T. i innych towarzystw turystycznych a zwłaszcza Związku Poł. Tow. Turystycznych Ministerstwo Komunikacji nie dało się dotychczas skłonić do przyznania wydatniejszych zniżek członkom towarzystw turystycznych i nie dało się przekonać, że straty Skarbu Państwa z tego powodu byłyby tylko pozorne, gdyż zwiększony przepływ turystów w rezultacie musi przynieść Skarbowi Państwa zyski, jakkolwiek one mogą się kryć częściowo w rozmaittych przychodach z opłat i podatków. W roku ubiegłym zarówno poszczególne Oddziały jak Zarząd Główny przedłożyły Władzom Centralnym wnioski tak co do udogodnienia połączeń kolejowych, jak też co do ulg taryfowych.

O ile nam wiadomo, akcja ta odniesie wreszcie może w bieżącym roku jakiś skutek, gdyż Ministerstwo komunikacji przygotowuje pewne wnioski co do zniżek kolejowych dla turystów w większej mierze niż dotychczas.

Od dłuższego czasu okazuje się nagląca potrzeba rozbudowy Dworca Tatrzańskiego w Zakopanem. Sprawę tę omawiał Zarząd Główny i uchwalił zażądać od architekty w Zakopanem na razie ogólnego projektu przebudowy w kierunku jego rozszerzenia i adaptacji na sezon zimowy i podania przybliżonego kosztorysu, a to celem zorjentowania się co do rozmiarów przebudowy Dworca lub ewentualnie budowy osobnego budynku.

Zarazem wybrano dla tej sprawy Komisję budowlaną, do której zaproszono pp.: inż. Czerwińskiego, inż. Krawczyka, prof. Goetla, mjr. Romaniszyna, dr. Nowickiego, dr. Stolfę i T. Bukowieckiego z prawem kooptacji.

Zarząd Główny uchwalił dalej zmienić w Tatrach tablice orjentacyjne i ulepszyć ścieżkę do Pięciu Stawów celem dowozu opału i środków żywności koniem, następnie uchwalił Zarząd Główny P. T. T. uczcić dziesięciolecie niepodległości Polski przez wzniesienie w możliwie najbliższym czasie obszernego i europejskiego schroniska z odpowiednim dojazdem i możliwie na własnym gruncie w Pieninach, którego budowa w tak ważnym i wspaniałym punkcie turystycznym jest palącą potrzebą. Zarząd Główny sprawę tę oddaje w ręce Oddziału Krakowskiego wyrażając nadzieję, że Zarząd tegoż wstawi w budżet tegoroczny na ten cel wydatną kwotę, zarazem celem zainteresowania nią całego Towarzystwa postawi Zarząd Główny odpowiedni wniosek najbliższemu Zjazdowi Delegatów i wstawi w swój budżet tegoroczny odpowiednią kwotę na cele budowy schroniska w Pieninach.

Starania Towarzystwa o otwarcie stacji straży celnej w Niedzicy i Piwnicznej odniosły skutek co do Niedzicy, natomiast odmówiono umieszczenia posterunku celnego w Piwnicznej z powodu rzekomego małego ruchu na tym odcinku. P. T. T. zwróciło się również do Fundacji Kórnickiej o przyspieszenie budowy schroniska w dolinie Kościeliskiej z tem, że o ileby Fundacja nie miała zamiaru schroniska tego wybudować, to budowę tę podejmie P. T. T.

Konwencja turystyczna z Czechosłowacją i układ z Klubem czeskosłowackich Turystów działa nadal ożywczo na ruch turystyczny. Wielką troską Zarządu Głównego i Oddziałów jest, aby uniknąć przyjmowania na członków osób nieodpowiednich. Ostrożność w tym kierunku była stosowana we wszystkich Oddziałach. Nie mniej jednak Za-

rząd Główny uważa za swój obowiązek jaknajczęściej przypominać konieczność zachowania ciągle jak najdalej idącej ostrożności i kontroli w tej sprawie.

W sprawach turystycznych powziął zeszłoroczny Zjazd Delegatów następujące uchwały:

1) Zjazd Delegatów, powołując się na Polski Związek Narciarski, uważa za rzecz konieczną dla rozwoja turystyki przyznanie członkom towarzystw turystycznych indywidualnych zniżek kolejowych dla wyjazdu do uczęszczanych stacyj turystycznych, narazie zaś przynajmniej dla wycieczek złożonych już z 4 osób, nadto zaprowadzenie trzydniowych zniżkowych, indywidualnych biletów powrotnych do miejscowości turystycznych za okazaniem legitymacji towarzystw turystycznych.

2) Zjazd Delegatów wyraża uznanie dla Oddziałów pracujących w górach, przedewszystkiem zaś Oddziałom we Lwowie, Stanisławowie, Kołomyji, Nowym Sączu, Tarnowie, Zakopanem, Żywcu, Cieszynie i Katowicach za wykonane prace nad budową schronisk i znaczeniem dróg.

3) Z uwagi na konieczność dalszej rozbudowy schronisk, przyspieszenia innych robót w górach, zwłaszcza w Beskidzie Wschodnim, oraz z uwagi na słaby stan finnansowy odnośnych miejscowych Oddziałów, Zjazd Delegatów wzywa silniejsze Oddziały niezaangażowane w pracy w górach, a w szczególności Oddziały Poznański i Łódzki, do możliwie wydatnego finansowego poparcia wspomnianych Oddziałów Beskidowych jeszcze w sezonie letnim b. r.

4) W związku z konwencją turystyczną z Czechosłowacją, zwraca się Zjazd Delegatów do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Skarbu z prośbą o otwarcie w sezonie letnim 1928 r. odprawy celnej dla samochodów w Piwnicznej i wpłynięcia na władze czeskosłowackie w kierunku utworzenia takichże odpraw celnych w Piwnicznej i Niedzicy.

5) Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu wdrożenie potrzebnych kroków u władz dla zapewnienia członkom Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego swobody poruszania się w tak zwanej strefie nadgranicznej na podstawie swych legitymacji członkowskich.

6) Zjazd Delegatów P. T. T. poleca Zarządowi Głównemu rozwinięcie kontroli, czy schroniska i domy P. T. T. są odpowiednio zaasekurowane i opatrzone w przyrządy pożarnicze.

7) Zjazd Delegatów postanawia, że wkładki członków wszystkich Oddziałów do kasy Zarządu Głównego mają być jednakowe z tem, że dla Oddziałów, dla których wkładki zostały obniżone przez Zarząd, cała suma zniżki ma być zapisywana w księgach Zarządu Głównego jako subwencja.

8) Ze względu na reorganizację straży celnej i możebność opróżnienia przez Straż celną niektórych budynków jako zbędnych w Karpatach wschodnich nad granicą Zjazd uważa za konieczne wykupno względnie wydzierżawienie tychże budynków dla celów turystycznych P. T. T. n. p. jako domy noclegowe dla młodzieży i t. p.

9) Zjazd Delegatów P. T. T. poleca Zarządowi Głównemu poczynienie starań u kompetentnych czynników o budowę kolei Worochta—Żabie—Kosów—Kuty.

Oraz następujące rozolucje:

10) Zjazd Delegatów Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego zwraca się do Ministerstwa W. R. i O. P., z prośbą, aby z uwagi na wychowawczy wpływ, jaki wycieczki wywierają na duszę ludzką, otoczyło szczególną opieką ruch wycieczkowy młodzieży szkolnej, a w szczególności, aby zapoznawano młodzież tę z pojęciem treści i kultury turystyki, aby wycieczki poddano odpowiedniej kontroli, aby kierownictwo tych wycieczek powierzono jedynie wychowawcom posiadającym dostateczne doświadczenie górskie, aby wreszcie w wycieczkach tych wprowadzano młodzież stopniowo i z wielką ostrożnością w trudności terenu górskiego.

11) Z uwagi na potrzebę stworzenia odpowiednich warunków dla rozwoju turystycznego w Beskidzie Wschodnim Zjazd Delegatów uważa za konieczne jaknajrychlejsze wydanie przepisów w sprawie racjonalnej rozbudowy letnisk w dolinie Prutu oraz Popradu.

12) Ze względu na olbrzymie zasługi dla rozwoju turystyki letniej i zimowej w Karpatach wschodnich Zjazd Delegatów uchwala gorące uznanie Prof. dr. Waleremu Goetlowi i dr. Mieczysławowi Orłowiczowi.

13) Zjazd Delegatów uważa za rzecz konieczną rychłą odbudowę zniszczonego gościńca za Worochtą w dolinie Prutu, począwszy od km 19 przez Foreszczenkę, przyczem jedynie jest wskazana trasa koło placówki straży celnej na Pożyżewską ze względów gospodarczych i turystycznych.

14) Zjazd Delegatów P. T. T. apeluje do Rządu, aby przy mającej być budowanej kolejce z Worochty do Hryniawy w dolinie Czeremoszu, obrano trasę przez Ardżeludżę—Żabie—Jawornik, przyczem kolejka winna mieć koncesję na ruch osobowy ze względów turystycznych, gospodarczych i zarobkowych, jako jedyne połączenie doliny Prutu z doliną Czeremoszu.

15) Zjazd Delegatów P. T. T. zwraca się z usilnym apelem do Rządu o budowę kilku domów wycieczkowych w Karpatach wschodnich dla młodzieży szkolnej z funduszów gier i zabaw, składanych przez młodzież szkolną, dysponowanych przez Ministerstwo Oświaty

16) Uznając doniosłość jaknajsilniejszego i wszechstronnego udziału P. T. T. w ogólnopolskiej Wystawie Poznańskiej w roku 1929, Zjazd Delegatów apeluje do odpowiednich czynników o stworzenie filmów tatrzańskiego i huculskiego, celem odpowiedniego przedstawienia Tatr i Karpat oraz ich ludności góralskiej, górali i hucułów pod względem etnograficznym i zwyczajowym, wreszcie flory i fauny górskiej.

IV. Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKÓW OBEJMUJĄCYCH P. T. T. I STOSUNKU P. T. T. Z POKREWNEMI TOWARZYSTWAMI.

A) Asocjacja Słowiańskich Towarzystw Turystycznych.

W ubiegłym roku odbył się trzeci doroczny Zjazd Rady Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych celem narad nad uzgodnieniem prac turystycznych i zacieśnienia węzłów braterstwa.

Tym razem wypadł Zjazd w uroczej Jugosławji we wrześniu z. r. w Lublanie.

Imieniem P. T. T. wzięli udział w Zjeździe pp. Prof. dr. W. Goetel, mjr. Bron. Romaniszyn i dr. E. Stolfa.

Przewodnictwo obrad objął p. dr. Tominsek, sekretarjat p. M. Hrovatin.

Tematem obrad były wszystkie zagadnienia turystyczne, które na poprzednich Zjazdach zebrano w rezolucjach, dotyczących ideologji alpinizmu, ochrony przyrody, spraw organizacyjnych, paszportowych, komunikacyjnych i propagandy.

Szczególnie omawiano sprawy zniżek kolejowych dla turystów, statystyki, nomenklatury i sekretarjatu wykonawczego. Głównym tematem były jednak sprawy ochrony przyrody i w związku z tem rezerwatów i Parków Narodowych.

Delegaci Jugosławji i Bułgarji podkreślali z uznaniem ścisłe porozumienie Polski i Czechosłowacji w sprawach ochrony przyrody, przyczem Delegaci jugosłowiańscy ze słuszną dumą podali do wiadomości, że uchwałą ramową Skupsztyny z 20. III. 1928 r. ogłoszono za Parki Narodowe obszar Triglavu, masywu górskiego Velebitu i jezior Plitvickich w południowej Chorwacji. W pracach nad realizacją tych Parków są wzorem prace nad Tatrzańskim Parkiem Narodowym a w szczególności protokół Akademji Polskiej i Czeskiej z grudnia 1925 r.

Nadmienić przytem należy, że inicjatywa do utworzenia tych Parków powstała pod wpływem omówienia sprawy Parków Narodowych podczas poprzednich Zjazdów Asocjacji.

W czasie Zjazdu odbył się bardzo interesujący odczyt docenta botaniki Uniwersytetu w Zagrzebiu dr. Horvatha'a o Parku Narodowym Velebit.

Programem Zjazdu objęta była dwudniowa wycieczka do jezior Bled i Bochyńskiego i następnie do Kraińskiej Góry.

Cudowne widoki i słowiańska ze szczerego serca płynąca gościnność organizatorów Zjazdu, subtelna uprzejmość i życzliwość reprezentantów wszystkich trzech towarzystw turystycznych jugosłowiańskich sprawiły, że wycieczka ta pozostawiła u uczestników niezatarte wrażenie.

Zjazd zakończył bankiet wydany przez miasto Lublanę, w którym wzięły udział wybitne miejscowe osobistości.

Z żalem opuszczali delegaci zagraniczni Lublanę, gdzie tak miłe chwile spędzili. Szczegółowy opis Zjazdu podany został w V. tomie Wierchów, dlatego ograniczamy się do powyższego krótkiego sprawozdania.

Wypada jedynie dodać, że po ukończeniu Zjazdu Delegaci czeskosłowaccy i z delegatów polskich pp. prof. dr. Goetel i mjr. Romaniszyn udali się wprost do domu, natomiast delegat bułgarski, czeski z Wiednia i z Polski dr. Stolfa udali się do Zagrzebia, gdzie oczekiwal ich na dworcu imieniem Hrvatsko Planinarsko-Drustva p. Mirko Bothe, który z nadzwyczajną uprzejmością pokazał im najważniejsze osobliwości miasta. W lokalu Towarzystwa, powitani serdecznie przez prezesa J. Pasarica, zapoznali się delegaci z wielu jego członkami, a następnie zaproszeni na wspólną wieczerzę do późnej nocy spędzili mile czas na rozmowie.

Następnego dnia udali się delegaci wiedeński i dr. Stolfa do Susak, gdzie oczekiwał ich sekretarz tamtejszego Koła Hrvatko Planinarsko-Drustva p. Kühnel, który z nadzwyczajną uprzejmością towarzyszył im przez cały czas pobytu w Susak zarówno przed jak też po powrocie z podróży do Dubrovnika.

Należy się szczera wdzięczność wszystkim osobom, które swą obecnością zaszczyciły powyższych delegatów w Zagrzebiu i Susak, a w szczególności pp. Pasaricovi, Mirko Bothe'mu, dr. Prebegowi, Stjepanowi, Bencicowi z żoną i Kühnelowi.

B) Związek Polskich Towarzystw Turystycznych w Warszawie.

Istniejący od dwóch lat w Warszawie Związek Polskich Towarzystw Turystycznych rozwija się doskonale i obejmuje z małymi wyjątkami wszystkie towarzystwa turystyczne w Polsce.

Najważniejszym jest brak Polskiego Związku Narciarskiego, który uzależnił swe wstąpienie od zmiany podstaw obliczania ilości głosów, przysługujących członkom i od uregulowania sprawy rozdziału kompetencji.

Nie należy też do Związku Beskidenvereinu.

W obu powyższych wypadkach prowadzi toczą się P. T. T. pertraktacje o czem niżej.

Związek pracował w roku ubiegłym bardzo usilnie nad uzyskaniem ulg i udogodnień kolejowych dla turystów. Przedłożył w tym celu memorjały Ministerstwu Komunikacji i domagał się powołania reprezentanta Związku do Państwowej Rady kolejowej. Niestety Ministerstwo to we wszystkich tych sprawach zajęło stanowisko negatywne.

Od początku istnienia Związku powstała myśl przystąpienia do międzynarodowych federacji turystycznych jak „Alliance Internationale du Tourisme" i „Conseil Central du Tourisme International", w których Polska jest reprezentowana przez Referat Turystyki Min. Robót Publicznych i Polski Touring Klub. Ponieważ przynależność do międzynarodowych organizacji pociąga za sobą duże zobowiązania i wymaga sprawnie działającego biura. Zarząd Związku uznał, że przystąpienie do tych organizacyj jest narazie przedwczesne.

Następnie Zarząd Związku przyjął na członka zwyczajnego Polski Związek Motocyklowy, a na członka nadzwyczajnego Wojewódzką Komisję turystyczną w Katowicach.

Postanowiono zwrócić się do Polskiego Związku Turystycznego w Krakowie i Wielkopolskiego Związku dla popierania turystyki w Poznaniu z propozycją, aby celem uniknięcia nieporozumień przyjęły w tłumaczeniach powszechnie przyjętą nazwę Syndicat d'iniciative de Cracovie (Poznań) i t. p., co Prezes Polskiego Związku Turystycznego przyrzekł uwzględnić.

Na życzenie dr. Orłowicza, którego na Zjeździe Asocjacji Słowańskich Towarzystw Turystycznych w Lublanie wybrano reprezentantem Polski do Komisji mającej ustalić nomenklaturę geograficzną i odnośną terminologję w krajach słowiańskich, powołano w tym celu specjalną Komisję złożoną z pp. dr. Fleszarowa, dr. Jerzego Lotha i prof. Radlińskiego z tem, że dr. Orłowicz pozosłał łącznikiem między tą Komisją a Asocjacją.

W dniu 27 listopada u. r. odbyła się w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie konferencja w sprawie koordynacji Towarzystw Turystycznych przy współudziale delegatów P. T. T., Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Polskiego Związku Turystycznego, Wielkopolskiego Związku dla popierania turystyki w Poznaniu i Polskiego Automobilklubu. Gen. Górecki imieniem Polskiego Touring Klubu przemawiał za unifikacją niektórych towarzystw turystycznych i krajoznawczych w trzy grupy: 1) jako Polski Touring Klub, który stanowiłby wyłączną organizację czynnych turystów ewentualnie z podziałem na dwa Towarzystwa: dla turystyki górskiej (jako P. T. T.) i dla całej pozo-

stałej turystyki czynnej (jako Polski Touring Klub), 2) jako Związek Propagandy Turystycznej i 3) jako organizacja działu sportów związanych z turystyką.

Prezes P. T. T. inż. Czerwiński oświadczył się za wyłączeniem P. T. T. w razie połączenia pozostałych towarzystw turystycznych zaznaczając, że przykład Klubu Czeskosłowackich Turystów, który obejmuje turystykę górską i nizinną, nie nadaje się w Polsce do naśladowania ze względu na możliwości dużych tarć wewnętrznych. Po dłuższej i ożywionej dyskusji uchwalono wniosek prof. Goetla następującej treści: Wybiera się Komisję Związku Polskich Towarzystw Turystycznych dla unifikacji działalności towarzystw turystyki czynnej na zasadzie organizacji jednej grupy dla turystyki górskiej oraz drugiej grupy dla turystyki na obszarach niżowych. Do Komisji tej wybrano dr. Orłowicza, prof. Patkowskiego i dr. Rogowskiego.

Nadmienić należy, że dotychczas postanowiło Polskie Towarzystwo Krajoznawcze połączyć się z Polskim Touring Klubem.

Druga sprawa omawiana na tej konferencji dotyczyła współudziału towarzystw turystycznych w propagandzie turystycznej Polski za granicą oraz ułatwień cudzoziemcom zwiedzania Polski w r. 1929 w związku z Wystawą Poznańską. Sprawa wywołała dużą dyskusję i spowodowała następnie dalsze bardzo szczegółowe obrady na konferencji w dniu 3 stycznia b. r. w Krakowie w lokalu Polskiego Związku Turystycznego, a następnie jeszcze w lutym b. r. w Warszawie na konferencji zwołanej przez Związek P. T. T.

Ponieważ sprawa ta nie dotyczy bezpośrednio turystyki górskiej i działalności P. T. T., nie podaje się treści obrad i szczegółowych wniosków. Zaznacza się jedynie, że Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił subwencji w kwocie Zł. 50.000 na udogodnienia w dziedzinie turystyki i na wydawnictwa propagandowe w związku z napływem zagranicznych turystów do Polski w r. 1929. Z subwencji tej otrzymało P. T. T. kwotę Zł. 5.000. Nadto przeznaczono kwotę Zł. 8.000, jako pierwszą zaliczkę na opracowanie i wydanie przewodników po Polsce, którą to pracą zajmie się Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Polskie Towarzystwo Tatrzańskie.

Zarząd Związku P. T. T. w dniu 27. stycznia b. r. stwierdził, że organizacja propagandy turystycznej Polski zagranicą natrafia na trudności głównie z powodu braku należycie zorganizowanego biura podróży.

Aby temu zapobiec w przyszłości i wobec ujawnienia faktu, że obecnie kilka konsorcjów czyni zabiegi o udzielenie im koncesji na nowe nawpół oficjalne biuro podróży i sprzedaży biletów kolejowych, postanowiono zwrócić uwagę Ministerstwu Komunikacji, aby przy nadawaniu koncesji względnie zawieraniu umowy z nowem konsorcjum niezależnie od tego, kto nim będzie, zastrzeżono w umowie trzy warunki, a to:

a) Biuro podróży powinno pewien procent swych dochodów brutto obracać obowiązkowo na propagandę turystyczną Polski zagranicą, prowadzoną celowo i umiejętnie (afisze, ulotki, broszury, miesięcznik propagandowy, artykuły w prasie zagranicznej i t. p.).

b) Biuro podróży powinno zorganizować wycieczki cudzoziemców po Polsce na zasadzie czeków podróży już to we własnym zakresie, już to w porozumieniu z działającemi na danym terenie organizacjami, przyczem jako minimum należy żądać, aby marszruta tych wycieczek objęła: Gdynię, Poznań, Warszawę, Wilno, Lwów, Kraków, Zakopane.

c) Do rady nadzorczej biura podróży powinien być powołany delegat Z. P. T. T. dla utrzymania niezbędnego kontaktu tego biura ze sferami turystycznemi.

Na konferencji w lutym b. r. w Warszawie uchwalono w końcu stworzyć w łonie Związku Polskich Towarzystw Turystycznych centralne biuro dla ewidencji zbiorowych wycieczek, urządzanych przez wszelkiego rodzaju towarzystwa i biura podróży, o ile władze centralne przyczynią się do pokrywania wydatków tego biura.

C) Beskidenverein.

Na życzenie Beskidenvereinu odbyła się wspólna konferencja w lokalu P. T. T. w Krakowie w dniu 28. X. z. r. w sprawie porozumienia z P. T. T. w sprawach turystycznych w Zachodnim Beskidzie.

Beskidenverein wystąpił wobec P.T.T. jako Związek Towarzystw Beskidzkich w Polsce, na który to Związek składają się Oddziały Beskidenvereinu w Pszczynie, Nowym Bytomiu, Bielsku, Królewskiej Hucie, Nowej Wsi, Cieszynie oraz Alpenverein w Katowicach. Towarzystwa Naturfreunde i Judischer Turnverein nie zostały, mimo dawniej istniejących pro-

jektów, do Związku wcielone. Ponieważ ani istotne cele Związku, ani charakter turystyczny poszczególnych, do Związku Tow. Beskidzkich należących towarzystw, nie jest dokładnie znany, postanowiono na razie nie rozstrzygać, czy P. T. T. ma wchodzić w układy z tym Związkiem.

Na konferencji z Beskidenvereinem zarysowała dyskusja następującą możliwość wzajemnego porozumienia:

Porozumienie organizacyjne odbyłoby się drogą wstąpienia Zwtązku Towarzystw Beskidzkich do Związku Polskich Towarzystw Turystycznych. W tym celu Związek Towarzystw Beskidzkich wniósł podanie do Z. P. T. T. Związek Towarzystw Beskidzkich przyjąłby na całym terenie Wysokich Beskidów sposób znakowania P. T. T. Natomiast w terenie ścisłej gospodarki Związku Towarzystw Beskidzkich, wykonałby Związek znakowania sposobem przyjętym przez Towarzystwo Beskidenverein.

Teren ściślejszej działalności Związku miałby objąć okolice Magóry, Magórki, Klimczaka, Błatnej i Skrzycznego a pozatem Związek miałby mieć w zasadzie swobodę pracy turystycznej na terenie Beskidów od Cieszyna po Babią Górę. Nadto Związek otrzymałby do gospodarzenia dojście do schroniska na Babiej Górze z Przyborowa.

Związek Towarzystw Beskidzkich otrzymałby we wszystkich schroniskach P. T. T. ulgi obowiązujące dla członków P, T. T., przyznając analogiczne ulgi członkowskie we wszystkich swoich schroniskach członkom P. T. T.

Celem dalszego prowadzenia prac porozumiewawczych wybrano wspólną Komisję obu towarzystw, która zajmie się opracowaniem dalszych wniosków.

W najbliższej przyszłości należy uzgodnić postulaty rozbieżne między Oddziałem Katowickim a Zarządem Głównym, co da się przedyskutować na Komisji Międzyoddziałowej Zachodnio-beskidowej, poczem mogłyby nastąpić dalsze pertraktacje ze Związkiem Towarzystw Beskidzkich.

D. Polski Związek Narciarski.

Oddawna było życzeniem Zarządu Głównego P. T. T., aby dojść do porozumienia z Polskim Związkiem Narciarskim i w ten sposób umożliwić wstąpienie tegoż do Związku Polskich Towarzystw Turystycznych. W tym celu odbyła się w d 27. listopada z. r. w lokalu Oddziału P. T. T. w Warszawie konferencja przedstawicieli P. T. T. i Polskiego Związku Narciarskiego, na której powzięto następującą uchwałę:

Przedstawiciele obu organizacyj przedstawią na Zarządach Głównych wniosek o delegowanie po 2 przedstawicieli z każdej organizacji celem utworzenia stałej Komisji porozumiewawczej Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego i Polskiego Związku Narciarskiego, która ma działać na zasadach równorzędności i wzajemności.

Członkowie tej komisji wybiorą przewodniczącego i przedstawią w najkrótszym czasie regulamin ramowy działalności Komisji obu organizacjom do zatwierdzenia. Zarząd Główny P. T. T. na posiedzeniu w dniu 2. grudnia z. r. przyjął jako zasadnicze w stosunku do P. Z. N. trzy punkty:

1) Polskie Towarzystwo Tatrzańskie uznaje interes P. Z. N. w sprawach gospodarki turystycznej górskiej, a celem uzgodnienia wspólnych dążeń utworzona zostanie Komisja porozumiewawcza Zarządu Głównego P. T. T. i P. Z. N.

2) Polski Związek Narciarski przystąpi do Związku Polskich Towarzystw Turystycznych i wtedy będzie miał sposobność swoje zastrzeżenia co do systemu głosowania podnosić i starać się swoje postulaty przeprowadzić.

3) Polskie Towarzystwo Tatrzańskie zgadza się na budowę schroniska przez Warszawski Klub Narciarzy w Chochołowskiej, przyczem wybór miejsca i bliższe szczegóły budowy zostaną z Zarządem Głównym P. T. T. uzgodnione.

Następnie Zarząd Główny powziął następujące uchwały:

1) Polskie Towarzystwo Tatrzańskie zwoła w bieżącym sezonie zimowym Zjazd wszystkich Sekcji i Kół narciarskich, istniejących przy wszystkich Oddziałach P. T. T., stworzy z nich Związek Sekcyj Narciarskich P T. T. i będzie się starało, aby Związek ten objął swoją działalnością turystykę zimową. Związek ten byłby reprezentowany w Zarządzie Głównym, skąd otrzymywałby dyrektywy

2) Zarząd Główny poleca Wydziałowi Wykonawczemu przeprowadzenie stworzenia Związku Sekcyj Narciarskich P. T. T. z tem, że ma on być centrum akcji turystyki zimowej w P. T. T.

3) Zarząd Główny poleca Wydziałowi Wykonawczemu, aby w porozumieniu z Sekcją Narciarską P. T. T. przedłożył konkretne wnioski co do startowania na zawodach narciarskich pod firmą P. T. T.

Wiadomo, że Sekcja Narciarska P. T. T. posiada w dolinie Chochołowskiej schronisko niezagospodarowane. P. T. T. powzięło przed niedawnym czasem zamiar wybudowania tam nowego schroniska, z zamiarem takim wystąpił również Warszawski Klub Narciarzy.

Celem zapobieżenia rozpraszania sił i w związku z opinją Państwowej Rady Ochrony Przyrody, podzielaną najzupełniej przez P. T. T., że w dolinie Chochołowskiej nie mogą istnieć dwa schroniska, Zarząd Główny P. T. T. po odpowiednich pertraktacjach z prezydjum P. Z. N. i W. K. N. zgodził się na odstąpienie swych praw do budowy schroniska w dolinie Chochołowskiej Warszawskiemu Klubowi Narciarskiemu na pewnych warunkach, które obecnie są w atmosferze wzajemnej życzliwości i zgody rozpatrywane.

W sprawie tej odbyły się w dniu 24 marca b. r. w dolinie Chochołowskiej oględziny lokalne, w której wzięli udział przedstawiciele P. Z. N. i W. K. N. oraz P. T. T. w osobach prof. Goetla i J. Oppenheima. Istnieje wszelka nadzieja dojścia do całkowitego porozumienia tak co do wyboru miejsca, jak wyglądu schroniska.

E) Stosunki z pokrewnemi Towarzystwami.

Stosunki nasze z pokrewnemi słowiańskiemi Towarzystwami za granicą nie uległy zmianie i pozostają nadal serdeczne.

W czerwcu z. r. przypadła uroczystość jubileuszowa 40 letniego istnienia Klubu Czeskosłowackich Turystów w Pradze. Niestety zaproszenie otrzymaliśmy zapóźno, co uniemożliwiło nam wzięcie udziału w tej uroczystości i musieliśmy ograniczyć się do wyrażenia naszych serdecznych życzeń telegraficznie.

W styczniu b. r. obchodziło węgierskie Towarzystwo Turystyczne Magyar Turista Egyesület w Budapeszcie jubileusz 40 letniego swego istnienia i P. T. T. przesłało mu również telegraficznie życzenia.

W końcu nadmienia się, że P. T. T. zgłosiło swe przystąpienie do Związku Przyjaciół Zakopanego.

Ad *A) B) i C)* należy przytoczyć następujące uchwały Zjazdu P. T. T. z 1928 r.:

1) Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu przesłać imieniem Zjazdu serdeczne pozdrowienia Prezydjum Rady Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych i wszystkim jej członkom, wyrażając życzenia, aby Asocjacja rozwijała się jaknajpomyślniej, przyczyniając się do jaknajserdeczniejszego zbliżenia turystów wszystkich w Asocjacji złączonych krajów.

2) Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu przedłożenie Ministerstwu Robót Publicznych wniosku o poparcie przystąpienia P. T. T. jako członka do „Conseil Central du Tourisme International“ oraz do „Alliance International du Tourisme“.

3) Zjazd Delegatow poleca Zarządowi Głównemu przeprowadzić pertraktacje z Polskim Związkiem Turystycznym w Krakowie w sprawie przemiany tego Związku na „Polski Związek propagandy turystyki polskiej zagranicą“.

oraz następującą rezolucję:

Zjazd Delegatów aprobuje w zupełności stanowisko delegatów P. T. T. na Zjeździe Polskich Towarzystw Turystycznych w Warszawie i wyraża nadzieję, że trudności spowodowane stanowiskiem zajętem przez Polski Związek Narciarski, zostaną niebawem we wzajemnem porozumieniu usunięte.

V. OCHRONA PRZYRODY.

Działalność P. T. T. w dziedzinie ochrony przyrody zespoliła się tak dalece z całą działalnością Towarzystwa, że w rzeczywistości trudno mówić osobno o pracy w tej dziedzinie, nie dotykając równocześnie innych dziedzin działalności P. T. T.

Rok ubiegły wykazuje dalszą coraz intenzywniejszą pracę Towarzystwa w powyższym kierunku i dzisiaj można stwierdzić, że P. T. T. na polu ochrony przyrody kroczy na czele wszystkich organizacji kulturalnych naukowych i społecznych nietylko w Polsce, ale w całej Słowiańszczyźnie, że dało ono impuls innym Towarzystwom do pracy na tem polu i że wybitne dotychczasowe rezultaty tej akcji są już dzisiaj ogólnie uznane.

Poszczególne prace P. T. T. około ochrony przyrody są stale opisywane w różnych artykułach wydawnictw P. T. T. Tutaj należy się zatem ograniczyć do krótkiego zebrania najważniejszych momentów akcji P. T. T. na tem polu.

Niewielką jest stosunkowo grupka osób oddanych czynnie pracy nad ochroną przyrody, natomiast pracuje ona z ogromnym zapałem, a na jej czele kroczą tej miary osobistości, jak prof. J. G. Pawlikowski, prof. Stanisław Sokołowski, prof. dr. W. Szafer, prof. dr. Walery Goetel i inni.

Pracy tych ludzi w znacznej mierze przypisać należy, że cała działalność P. T. T. nietylko Zarządu Głównego, ale wszystkich jego Oddziałów opiera się dzisiaj na zasadach ochrony przyrody i wszyscy pracujący w Towarzystwie przeświadczeni są o konieczności przestrzegania tych zasad, uważając je za fundament racjonalnego ukształtowania się turystyki. Należyte postawienie sprawy ochrony przyrody i wszczepienie jej w organizm Twa z pełnią zapału, energji i fachowego ujęcia zawdzięcza Polskie Towarzystwo Tatrzańskie przedewszystkiem prof. dr. W. Goetlowi, co należy w tem sprawozdaniu silnie podkreślić, odkładając szczegółowe przedstawienie jego pracy na tem polu na później, gdy urzeczywistni się cel jego marzeń i dążeń: t. j. Parki Narodowe.

Rok ubiegły zaznaczył się dużym postępem na ciernistej drodze, wiodącej do powyższego celu. Skruszono wiele niechęci i uprzedzeń, usunięto tu i ówdzie piętrzące się przeszkody. Bilans prac jest stanowczo czynny.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie korzystało z każdej okazji, aby sprawie się przysłużyć.

W kwietniu ub. r. odbyły się konferencje w sprawie eksploatacji kamienia pod Capkami w Zakopanem. Sprawa ta coraz bardziej się zaognia i wszystkie warstwy ludności zamieszkałej w Zakopanem domagają się całkowitego zamknięcia tego kamieniołomu. Konferencje, o których wyżej mowa, wykazały, że kamieniołom ten ma wiele braków technicznych i komercjalnych i eksploatowany jest w sposób nieodpowiedni.

Delegaci P. T. T. podali na konferencji zasady, na których ich zdaniem dalsza eksploatacja kamieniołomu byłaby dopuszczalną. Od tego czasu poza zmianą poprzedniego nierozumiejącego interesów Tatr kierownictwa kamieniołomu i pewnemi ulepszeniami sprawa ta nie uległa jednak zasadniczej zmianie na lepsze, co spowodowało ponowny atak miejscowych czynników na ankiecie w Zakopanem w marcu 1929 na dotychczasowe prowadzenie kamieniołomu i żądanie jego zamknięcia.

W stosunkach z ludnością podhalańską zaszedł w roku ubiegłym znamienny zwrot. Jakkolwiek od wiosny 1928 r. nastąpiło jnż pewne odprężenie, różne uprzedzenia nie odrazu mogły być rozprószone, a to tem bardziej, że pozostawała otwartą sprawa istnienia gospody na Karczmisku. Ponieważ rzecz ta została szczegółowo przedstawiona w artykule prof. Goetla o pracach nad Parkiem Narodowym Tatrzańskim ogłoszonym w tomie ostatnim „Wierchów", omówimy ją tutaj pokrótce. Po długiem przewlekaniu się sprawy. Starostwo nowotarskie wydało dnia 7 września 1928 nakaz rozebrania tej gospody, a Policja Państwowa nakaz ten wykonała. Jakkolwiek P. T. T. zajęło swego czasu wobec Starostwa stanowisko za usunięciem tej gospody, bynajmniej nie przyczyniło się bezpośrednio do jej zburzenia i dowiedziało się o tem dopiero po fakcie. Tymczasem grupa górali zebranych na wiecu w sprawie ankiety zakopiańskiej dnia 9 września 1918 r., podniecona przez różne niespokojne żywioły, zwróciła swe wzburzenie przeciw P. T. T. Gromada podchmielonych ludzi napadła na Dworzec Tatrzański i wymusiła na sekretarzu biura P. T. T. w Zakopanem p. Ignacym Bujaku deklarację, że P. T. T. sprawę odbudowy omawianej gospody jaknajrychlej załatwi. Najlepszym dowodem, że napastnicy składali się w części z żywiołów niepewnych jest fakt, że podczas tej napaści na Dworzec Tatrzański, okradziono jednego z członków P. T. T., przypadkowo się tam znajdującego. P. T. T. nie dało się jednak sprowokować i po głębszej rozwadze doszło do przekonania, że nadszedł moment definitywnego załatwienia zatargu o tę gospodę. Okazało się, że budowę tej gospody podjął Stanisław Wojcieszek Król z Zakopanego pod namową osób, pragnących łowić ryby w mętnej wodzie. Stanisław Król jest to inwalida wojenny, pozostający w trudnych warunkach finansowych, które zburzenie gospody jeszcze pogorszyło.

Wobec tego Zarząd Główny uchwalił zakupić materjał ze zburzonej gospody, aby umożliwić Królowi wyjście z przykrego położenia materjalnego. Zarząd Główny pragnął jeszcze raz zadokumentować, w jak wysokim stopniu zależy mu na dobrych stosunkach

z ludnością góralską, że nie waha się ponieść znacznych ofiar materjalnych, jakkolwiek ani prawnie ani moralnie nie jest do tego zobowiązany.

Wobec wygórowanych pretensji Króla, zdawało się, że sprawa nie dojdzie do skutku. Dopiero dzięki interwencji pp. posłów ks. Madeja i Gwiżdża przyszła do skutku umowa, mocą której P. T. T. kupiło od Króla omawiany materjał za 17.500 Zł., z tem, że w cenie tej mieści się wynagrodzenie za zwózkę tego materjału z Hali Królowej na dół do Zakopanego.

W związku z tą transakcją złożył Król Towarzystwu pisemną deklarację, którą opublikowaliśmy, o następującem brzmieniu:

„W związku z zawartem dzisiaj porozumieniem pomiędzy Polskiem Towarzystwem Tatrzańskiem a podpisanym w sprawie zniesionego budynku na Hali Królowej Wyżnej, oświadczam co następuje:

Kiedy na skutek zarządzonego przez władze zburzenia zbudowanego przeze mnie domu na Hali Królowej Wyżnej znalazłem się w trudnem położeniu życiowem, przyszło mi z pomocą Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, zakupując odemnie materjał ze zburzonego domu po cenie, która pozwoliła mi wyrównać doznaną stratę i uzyskać podstawę do znalezienia innego sposobu zarobkowania.

Za powyższą dobrowolną pomoc, do której Polskie Towarzystwo Tatrzańskie nie było w niczem zobowiązane, wyrażam Polskiemu Towarzystwu Tatrzańskiemu podziękowanie. Całe nieporozumienie, które na tem tle wynikło, uważam za całkowicie załatwione.

Kraków, dnia 6 listopada 1928 r. *Stanisław Król Wojcieszek*".

Z chwilą zawarcia powyższej transakcji znaczna część ataków ustała, pozbawiona swej pozornej podstawy.

W związku zaś z wielokrotnemi publicznemi oświadczeniami tak P. T. T., jak twórców Parku Narodowego, że akcja Parku nietylko w niczem nie dąży do skrzywdzenia ludności góralskiej, ale ma na celu poprawę jej sytuacji gospodarczej, rozwiała się też większość uprzedzeń i istnieje uzasadniona nadzieja, że serdeczne stosunki między P. T. T., a ludnością góralską powrócą i pozostaną niezamącone.

Obok tego rodzaju różnych spraw związanych z ochroną przyrody wysuwa się na czoło akcja zmierzająca do utworzenia pogranicznych Parków Narodowych.

W czerwcu 1928 r. w czasie Zjazdu posłów stronnictwa B. B. W. R. w Zakopanem urządziło P. T. T. wycieczkę do Morskiego Oka, przyczem prof. dr. W. Goetel przedstawił posłom na miejscu zagadnienie Parku Narodowego w Tatrach. Tego rodzaju wycieczka okazała się bardzo pożyteczną, gdyż pozyskała powyższych posłów dla tej idei i przyczyniła się do wyjaśnienia stosunku P. T. T. do góralszczyzny.

W lutym zaś b. r. przy okazji wyjazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Morskiego Oka, delegacja P. T. T. złożona z pp. prof. Goetla i mjr. Romaniszyna wraz z prof. Szaferem jako Delegatem M. W. R. i O. P. dla spraw ochrony przyrody poinformowała Pana Prezydenta o wszystkich aktualnych sprawach Tatrzańskich. Pan Prezydent okazał duże zainteresowanie się temi sprawami i polecił, aby został złożony odpowiedni memorjał, co też P. T. T. uczyniło, przedstawiając w memorjale szereg postulatów, którym, jak wiemy, Pan Prezydent udzielił już swego życzliwego poparcia.

Po stronie czeskosłowackiej prace przygotowawcze nad utworzeniem Parku Narodowego w Tatrach posunęły się znacznie naprzód pod względem terenowym. Rząd wykupił na cele Parku Narodowego teren Garłucha i zamierza zakupić w najbliższym czasie teren Jaworzyny, przez co znajdzie się w posiadaniu większej części terytorjum, które Park ma objąć. Pod tym względem Czechosłowacja stara się wyprzedzić Polskę, a szlachetną emulację przyjmujemy z radością, gdyż zbliża ona nas do upragnionej realizacji Parku Narodowego Tatrzańskiego.

Stwierdzić też musimy, że i w Polsce pod względem terenowym rok ten był szczęśliwym. Najważniejszem zdarzeniem było tu zakupno przez Rząd Polski od spadkobierców śp. Drohojowskiego głównej części przełomu Pienin od Trzech Koron po Pieniński Potok celem ściślej ochrony przyrody w Pienińskim Parku Narodowym. Jestto pierwszy wyraźny krok Rządu, wykazujący chęć utworzenia Parków Narodowych na pograniczu polsko-czeskosłowackiem. P. T. T. i ludność Pienin, zdając sobie sprawę z doniosłości tego faktu, wyłoniły deputację do władz centralnych w Warszawie z podziękowaniem za ten dowód zainteresowania się sprawami Pienin. Deputacja złożona

z zastępców P. T. T. w osobach prezesa Czerwińskiego, wiceprezesa Prof. Goetla i Mjr. Romaniszyna, oraz reprezentantów miejscowej ludności w osobach pp: Salomona ze Szczawnicy, Kotarby z Krościenka i Waradzyna ze Sromowiec Niżnich, w malowniczych strojach ludowych, wywarła w Warszawie u pp: Ministrów Rolnictwa, Oświaty, Spraw Zagranicznych i Robót Publicznych, oraz w Sejmie doskonałe wrażenie. Delegaci ludności wyrazili przytem szereg życzeń dotyczących Pienin, wyszczególnionych wyżej przy sprawozdaniu z Komisji Międzyoddziałowych, a dotyczących drogi pienińskiej, ruchu turystycznego kołowego, samochodowego i pieszego, łódkarstwa i t. d. w związku z układem z Czechosłowacją. W sprawach tych wniosło też P. T. T. odpowiedni memorjał do władz centralnych, a w szczególności do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Sprawa realizacji pogranicznych Parków Narodowych znajduje coraz większy oddźwięk w społeczeństwie. W ostatnich czasach zapadły w tym kierunku entuzjastyczne rezolucje Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych i Tow. Uniwersytetu robotniczego. W jesieni z. r. opracował Prof. dr. J. Zoll projekt ustawy o ochronie przyrody uwzględniający możność tworzenia Parków Narodowych. Projekt ten został przyjęty przez Rząd i zostanie wniesiony do ciał ustawodawczych, a z chwilą jego uchwalenia da on podstawę prawną do realizacji Parków Narodowych.

Ze strony miejscowej ludności nie należy oczekiwać sprzeciwu tem bardziej, że zasady utworzenia Parków Narodowych ustalono w porozumieniu ze Związkiem Podhalan.

Dowodem pomyślnych stosunków między ludnością góralską a P. T. T. jest również posiedzenie komitetu właścicieli udziałów na Hali Gąsienicowej w Zakopanem dnia 12. lutego b. r., na którem ustalono zgodnie zasady administracji Halą.

Chcąc ułatwić przeprowadzenie zasad ochrony przyrody i tworzenia Parku Narodowego w Tatrach P. T T. kontynuowało w roku ubiegłym wykupywanie udziałów na halach Tatrzańskich, wydając na ten cel znaczniejszą kwotę — tak, że obecnie P. T T. jest właścicielem poważnej części udziałów w dol. Pięciu Stawów Polskich, Morskiego Oka i Hali Gąsienicowej.

W lutym 1929 r. odbył się w Warszawie I. Zjazd Ligi Ochrony Przyrody, w którym imieniem P. T. T. wziął udział Prof. dr. W. Goetel, przedstawiając tam postulaty ochrony przyrody górskiej.

Oto w głównych zarysach działalność P. T. T. na polu ochrony przyrody. Pominięto różne poczynania mniejszego znaczenia, jak n. p. w sprawie handlu pokątnego, kłusownictwa, fotografowania w górach, zaprowadzenia tamże posterunków policyjnych i t. p.

W końcu podaje się do wiadomości następujące uchwały ostatniego Zjazdu delegatów P. T. T.

1) Zjazd Delegatów zgodnie z uchwałą Rady Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych zaleca Oddziałom wzięcie czynnego udziału przez swych członków w pracach nad zalesieniem gór, a to tak ze względu na ochronę przyrody, jak na ogromne szkody spowodowane wyrębami lasów i powstałemi wskutek tego wylewami i zwraca się do Sekcji Ochrony Przyrody górskiej o wypracowanie odpowiedniego projektu.

2) Zjazd Delegatów zgodnie z uchwałą Rady Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych zwraca się z apelem do kompetentnych czynników, aby ze względu na ochronę Tatr, Pienin i Babiej Góry oraz Czarnohory przyspieszono sprawę zamiany lasów prywatnych tamże na lasy państwowe, co ułatwiłoby realizację Parków Narodowych, w szczególności wzywa Zjazd Zarząd Główny o poczynienie wszelkich wysiłków w kierunku sfinalizowania przejęcia przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych całego przełomu Pienińskiego oraz obszaru dóbr Poronin i Szaflary.

3) Zjazd Delegatów, przyjmując do wiadomości sprawozdanie Prezydjum, z podjętych kroków w sprawie kamieniołomów na Krokwi i aprobując je, wzywa Zarząd Główny, aby w porozumieniu z innemi zainteresowanemi czynnikami jak Państwową Radą Ochrony Przyrody, Gminą Zakopane, Ligą Ochrony Przyrody podjął kroki zapobiegające lub ograniczające o ile możności zło z rzeczonej eksploatacji wynikłe i dalej wynikać mogące, tudzież aby postarał się w sposób odpowiedni o poinformowanie opinji publicznej.

4) Zjazd Delegatów P. T. T. wzywa Zarząd Główny, aby w czasie, gdy będzie aktualna budowa nowego schroniska przy Morskiem Oku, postawić je w oddaleniu $1^1/_2$ do 2 km od jeziora.

5) Zjazd Delegatów zwraca uwagę Zarządu Głównego na konieczność definityw-

nego uregulowania sprawy Burego przy Morskiem Oku, gospody na Hali Królowej i zajazdu przy Morskiem Oku.

Oraz następujące rezolucje:

1) Zjazd Delegatów zgodnie z uchwałą Rady Asocjacji Słowiańskich Towarzystw Turystycznych uważa za konieczne przeprowadzenie ustawy o ochronie przyrody oraz przyspieszenie prac nad projektem ustawy o pogranicznych Parkach Narodowych.

2) Wobec rozchodzących się wieści, iż p. Jerzy Uznański zamierza ofiarować jednej z instytucyj społecznych teren pod budowę domu wypoczynkowego w głębi doliny Olczyskiej, Zjazd uchwala stanowczy protest przeciwko zabudowaniu Tatr, w danym wypadku przeciw budowaniu domu wypoczynkowego w dolinie Olczyskiej i budowaniu tam drogi bitej. Zjazd wyraża przekonanie, iż właściwe władze stłumią w zarodku zamiary naruszenia właściwego charakteru przyrody i piękna Tatr.

3) Wbrew prawu, wbrew elementarnym zasadom prawidłowej gospodarki leśnej, operując metodą faktów dokonanych, stale i systematycznie wycina się w Tatrach ogromne obszary lasów. W ostatnich dniach stanęliśmy znowu z wiosną 1928 w obliczu takiego faktu. P. Józef Uznański wyciął ponownie znaczną połać lasu na Przyporniaku. Potępiając jaknajostrzej czyn tak nieobywatelski, Zjazd Delegatów P. T. T. zwraca się do odpowiednich władz, a przedewszystkiem do Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz Ministerstwa Rolnictwa o wydanie stosownych zarządzeń, celem ukrócenia podobnych nadużyć, a w danym konkretnym wypadku o surowe ukaranie winnego przestępstwa.

4) Zjazd Delegatów protestuje przeciw katastrofalnemu wycinaniu lasów połoninowych prywatnych w Beskidach Wschodnich ze względu na ogromne szkody dla kultury kraju i niebezpieczeństwo zamiany w przyszłości ogołoconych terenów w pustkowie.

5) Zjazd Delegatów P. T. T. uważa za szkodliwe wyjęcie z pod przymusu racjonalnej gospodarki leśnej a przez to umożliwienie samowolnych wyrębów przez małych właścicieli obszarów leśnych mniejszych od 10 hektarów ze względu na niebezpieczeństwo wytrzebienia w Polsce ogromnego procentu zalesie ia przy dzisiejszej gospodarce rabunkowej na podstawie obecnie obowiązującej ustawy lasowej i apeluje do Rządu o odpowiednią zmianę tej ustawy.

6) Zjazd Delegatów P. T. T. zwraca się z usilnym apelem do Rządu o realizację projektu rezerwatu Czarnohorskiego, przedstawionego przez Radę Ochrony Przyrody ze względu na specjalne znaczenie tego rezerwatu pod względem turystycznym i pedagogicznym.

7) Zjazd Delegatów P. T. T. uznaje za nieracjonalne stawianie jakichkolwiek prywatnych budynków jak hoteli, sanatorjów, oraz urządzenia letnisk i t. p. w terenach przyszłych rezerwatów; wyjątek stanowią schroniska turystyczne, o ile względy turystyczne wykazują ich konieczną potrzebę i pod tym warunkiem, że będą przystosowane do wymagań ochrony przyrody.

VI. SPRAWY WYDAWNICZE.

Zarząd Główny P. T. T. od szeregu lat zdaje sobie dokłanie sprawę z tego, że bez stałych wydawnictw, któreby dostawały się do rąk wszystkich członków P. T. T., stanowiłoby ono luźną grupę ludzi nie związanych należycie pewnemi wspólnemi ideami i dążeniami, gdyż tylko tego rodzaju stałe wydawnictwa mogą wystarczająco reprezentować te idee i uświadamiać szerokie masy członków o celach, zadaniach i zasadach turystyki.

Obecnie potrzeba takiego wydawnictwa ujawnia się tembardziej, że do P. T. T. wstępują coraz liczniej osoby, dotychczas zupełnie obce turystyce, które dopiero wskutek odrodzenia państwa polskiego mają możność poznania gór polskich. Wyżej opisane zadanie miał spełniać Przegląd Turystyczny, wychodzący od 1925 r. Okazało się jednak, że Przegląd Turystyczny, zawierając przedewszystkiem dział informacyjny, może interesować osoby już z turystyką obeznane, dla innych przedstawia się jako suche sprawozdawcze pismo.

Wierchy są wprawdzie wydawnictwem o wysokiej literackiej wartości, mają jednak tę ujemną stronę, że nierozdawane członkom bezpłatnie nie rozchodzą się w szerokich kołach turystycznych, a tem samem nie mogą spełniać należycie swego celu pod względem propagandy turystyki i jej racjonalnych zasad.

Z powyższych powodów uchwalił zeszłoroczny Zjazd Delegatów złączyć obydwa powyższe wydawnictwa w jedno w ten sposób, że „Wierchy“ będą ukazywać się raz do roku, a 2 lub 3 razy w roku ukaże się część informacyjna i sprawozdawcza, podawana dotychczas w „Przeglądzie Turystycznym“, a to w tym samym formacie co „Wierchy“ i w ten sposób, aby przy końcu roku mogły być oprawione razem „Wierchy“ z temi dodatkami.

Zjazd powierzył finansowe uregulowanie tej sprawy Zarządowi Głównemu, który uchwalił w tym celu podwyższyć na rok bieżący wkładkę członkowską o 2 zł. Mamy nadzieję, że w ten sposób sprawa dostarczania członkom wydawnictwa, poświęconego sprawom turystyki o odpowiednim poziomie literackim, byłaby na dłuższy czas załatwioną. Równocześnie pragnie Zarząd Główny umożliwić kontynuowanie wydawania „Taternika“ jako fachowego pisma. Złączenia tego wydawnictwa z „Wierchami“ Zjazd Delegatów nie uznał za odpowiednie, gdyż kwestje opisane w „Taterniku“ zainteresować mogą głównie ściślejszą grupę czynnych turystów o wyższej sprawości. Z tego powodu przyznano w roku ubiegłym Sekcji Turystycznej subwencję w kwocie 1.000 zł.

Z końcem 1928 r. ukazał się VI. rocznik „Wierchów“, poświęcony pamięci poległych za wolność i całość Ojczyzny Podhalan w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości, zawierający na wstępie pismo gen. Andrzeja Galicy „Młodym Podhalanom ku pamięci“. Rocznik ten, obejmujący blisko 14 arkuszy druku, szereg artykułów, kronikę i bogato ilustrowany, został przyjęty przez krytykę nadzwyczaj życzliwie.

Redakcję „Wierchów“ stanowili: Prof dr. J. G. Pawlikowski, jako redaktor naczelny, prof. W. Goetel, jako współredaktor, oraz pp.: Prof. A. Chybiński, dr. R. Kordys i mjr. B. Romaniszyn, jako członkowie komisji redakcyjnej.

W lecie zeszłego roku ukazał się Nr. 9—10 „Przeglądu Turystycznego“, zawierający wskazówki Feliksa Rapfa do znakowania szlaków turystycznych w górach, sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego oraz Oddziałów, Kół i Sekcji P. T. T. za rok 1927, informacje schroniskowe, artykuły o bieżących sprawach ochrony przyrody, sprawozdanie o wydawnictwach i obszerną kronikę. „Przegląd Turystyczny“, redagowany przez Stanisława Fachera, pod kierunkiem Prof. dr. Goetla, spełniał doskonale swe zadanie informowania członków o bieżących sprawach dotyczących turystyki i działalności P. T. T. wogóle.

Połączenie „Przeglądu“ z „Wierchami“ jest ze względów wydawniczych potrzebne, dział informacyjny jednak na tem nie ucierpi i redakcja tego działu pozostanie w dotychczasowych rękach.

Po dłuższej przerwie ukazały się w roku 1928 trzy numery „Taternika“. Dalsze trzy złączone w jeden są w druku i wyjdą niebawem jako publikacja jubileuszowa Sekcji Turystycznej P. T. T. Numery, które się ukazały, pod względem rozmiarów i treści stoją na poziomie przedwojennym tego wydawnictwa. Składają się na nie artykuły treści ideologicznej (M. Świerza: „O powrót do wielkości Tatr“), opisowej (K. Narkiewicz Jodko: „Z dziennika wyprawy granicznej“ — E. W. Janczewski: „Matterhorn“), historycznej (M. Świerza: „Zdobywca Mięguszowieckiego Szczytu“ — R. Kordysa: „Itinerarjum Staszica“, „Do kwestji drugiego polskiego wyjścia na Mont Blanc“. Dalej wyczerpujące rubryki: „Nowe drogi“ oraz obfita kronika. „Taternik“ wychodził w r. ub. pod redakcją Prof. dr. Mieczysława Świerza. Redakcja składa się z najwybitniejszych taterników, którzy zajmują się turystyką w teorji i praktyce, toteż fachowe ujęcie spraw, spisanych w „Taterniku“, nie pozostawia nic do życzenia.

Wkońcu nadmienić należy, że w ubiegłym roku, z inicjatywy P. T. T., wydała Firma „Gea“ w Warszawie 7 arkuszy mapy turystycznej Beskidów, a mianowicie:

Szczawnica-Pieniny-Żegiestów, Pilsko-Barania Góra, Czarnohora-Żabie, Jaremcze-Worochta, Babia Góra, Magórka-Bielsko-Klimczok, Beskid Nowosądecki.

P. T. T. przyczyniło się wydatnie do tego wydawnictwa, wypłacając powyższej firmie na poczet arkusza 1—6 kwtę 16.000 zł — a na poczet arkusza 7 i 8 kwotę 5.350 zł. Z kwot powyższych złożył kwotę 1.350 zł Oddział Tarnowski a kwotę 1.000 zł Oddział Nowosądecki.

Z powodu trudności finansowych firma „Gea“ nie wydała dotychczas zaliczkowanego przez P. T. T. arkusza 8-go (Cieszyn).

Celem obecnego wydania mapy turystycznej Beskidów było wypełnić brak tego rodzaju mapy. P. T. T. zdawało sobie sprawę z tego, że mapa ta nie będzie doskonałą,

gdyż opiera się ona na dawnej mapie austrjackiej sztabu generalnego, która jest już przestarzałą. Dopiero nowa, dokładna reambulacja mogłaby być podstawą wydania mapy, uwzględniającej należycie stan obecny. Narazie jest to ze względów finansowych niemożliwe i obecnie wydana mapa przejściowo odda znaczne usługi turystom, niemającym dotychczas żadnej mapy. Zresztą P. T. T. a zwłaszcza interesowane Oddziały przeprowadziły o ile możności dokładną korektę każdego arkusza zarówno pod względem nomenklatury nazw jak też trasy i znakowania szlaków górskich.

Firma okazała dużo dobrej woli przy wykonaniu powyższych arkuszy mapy. Stwierdzone usterki należy przypisać temu, że młoda firma niema jeszcze dostatecznej ilości odpowiednio wyrobionego, fachowego personalu, zwłaszcza pomocniczego i brak jej środków finansowych. Niestety, pokup tych map jest bardzo słaby, mimo, że cena arkusza (dla członka 1·60 zł, dla niečłonka 2·50 zł) jest bardzo przystępna. Zwracamy się zatem z apelem do wszystkich Oddziałów, Kół i Sekcji P. T. T. o propagowanie tego wydawnictwa wśród ludności na swym terenie działania.

Wkońcu podajemy następujące najważniejsze uchwały ostatniego Zjazdu Delegatów P. T. T., dotyczące wydawnictw i t p.:

1) Zjazd Delegatów uchwala, aby zaczynając od roku 1929 „Wierchy“, podobnie jak dawniej „Pamiętnik P. T. T.“ otrzymywali wszyscy członkowie P. T. T. i poleca Zarządowi Głównemu wykonanie tej uchwały.

2) Zjazd Delegatów P. T. T. poleca Zarządowi Głównemu wydanie ozdobnego albumu gór polskich z podpisami w języku polskim i w językach obcych, traktowanego jako wydawnictwo propagandowe.

3) Zjazd Delegatów P. T. T. poleca Zarządowi Głównemu podjęcie starań, celem połączenia „Wierchów“ i „Przeglądu Turystycznego“ w jedno wydawnictwo, wychodzące perjodycznie na podobieństwo wydawnictwa szwajcarskiego klubu alpejskiego p. t.: „Les Alpes“.

4) Zjazd uznaje za rzecz wskazaną wykonanie mapy plastycznej Karpat Wschodnich i poleca Zarządowi Głównemu rozpatrzenie tej sprawy.

Oraz następującą rezolucję:

Zjazd Delegatów apeluje do wszystkich Oddziałów, aby wśród swych członków popierały jaknajusilniej rozsprzedaż „Wierchów“ i mapy beskidowej.

VII. RÓŻNE SPRAWY.

Przedewszystkiem należy tutaj omówić działalność propagandową Zarządu Głównego.

Doniosłą akcję odczytową prowadzą wyłącznie Oddziały, jakkolwiek wielu członków Zarządu Głównego bierze w tej akcji wybitny udział.

Na rok obecny poczyniono przygotowania do stworzenia osobnego działu turystycznego na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

W lutym b. r. odbyła się w tej sprawie konferencja w Warszawie zwołana przez Związek Polskich Towarzystw Turystycznych z inicjatwy Ministerstwa Robót Publicznych, które życzyło sobie, aby akcja ta spoczęła w jednych odpowiedzialnych rękach. W wyniku powyższej konferencji powołano do życia w łonie Związku Polskich Towarzystw Turystycznych Komitet Wystawowy, który otrzymał od Ministerstwa Robót Publicznych subwencję w kwocie 20.000 zł. oraz do dyspozycji trzy ubikacje z kurytarzem w Zakładzie Chemji w Poznaniu na cele wystawy działu turystycznego. Z powyższej kwoty otrzymało P. T. T. 9.000 zł., dzięki czemu może ono przystąpić do powyższej pracy bez nadmiernego zaangażowania na ten cel własnych funduszów.

Komitet Wystawowy zorganizował się bezzwłocznie i powziął następujące uchwały:

Polski Klub Automobilowy w Warszawie otrzymał do swej wyłącznej dyspozycji jednę ubikację oddzielną i ewentualnie część kurytarza, dwie zaś ubikacje obok siebie otrzymało P. T. T. i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze z tem, że pomieszczone tam zostaną również ewentualnie eksponaty Polskiego Związku Narciarskiego i Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Tarnopolu.

Z subwencji 20.000 zł. zarezerwowano po 500 dla Polskiego Związku Narciarskiego i Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Tarnopolu na wypadek dostarczenia przez nią eksponatów i 4 000 zł. na koszta ogólne, przedewszystkiem na dekorację lokalu wystawowego.

Resztę rozdzielono między P. T. T. (9.000 zł.) i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (9.000 zł.).

Przygotowanie eksponatów jest już w toku. Zarząd Główny P. T. T. powierzył przygotowanie eksponatów p. Stanisławowi Facherowi pod kierownictwem prof. Goetla, a opracowanie materjału do wykresów p. prof. Sykutowskiemu.

Eksponaty P. T. T. będą obejmować powiększenia zdjęć fotograficznych z Tatr i Beskidów, takież przeźrocza, mapy plastyczne Tatr i części Czarnohory, wydawnictwa, model schroniska na Hali Gąsienicowej, panoramy, wykresy i inne.

Spodziewać się należy, że dział ten wypadnie interesująco.

Podobnie jak w latach ubiegłych urządził Zarząd Główny w lecie z. r. w Zakopanem od dnia 12 do 18 sierpnia Tydzień Tatrzański z następującym programem:

W pierwszym dniu odbyła się zbiórka uliczna na budowę i utrzymanie ścieżek i schronisk w Tatrach, w dniu 13 sierpnia nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Leopolda Świerza, odczyt prof. dr. Jana Pawlikowskiego pod tytułem: „Taternictwo dawne a dzisiejsze“, w dniu 14 sierpnia odczyt dr. Mieczysława Świerza p. t.: „Ci, którzy odeszli“, w dniu 15 sierpnia nabożeństwo z okazji 25-letniego jubileuszu Sekcji Turystycznej P. T. T. w starym kościółku, złożenie wieńców na grobach zasłużonych taterników na starym i nowym cmentarzu, zebranie jubileuszowe powyższej Sekcji, wspólny obiad i wieczorem zebranie towarzyskie. Dnia 16 sierpnia odczyt mjr. Bronisława Romaniszyna p. t.: „Ideologja taternictwa polskiego a współczesne prądy w alpiniźmie europejskim“, w dniu 17 sierpnia odczyt prof. dr. W. Goetla p. t.: „Jakiemi pomysłami chciano zniszczyć Tatry w ostatnich latach?“ Wreszcie w dniu 18 sierpnia wiec członków P. T. T. i gości z następującym porządkiem dziennym:

1) zagajenie Prezesa P. T. T., 2) wybór prezydjum wiecu, 3) sprawa Parku Narodowego Tatrzańskiego, ref. prof. W. Goetla, 4) potrzeby Zakopanego a turystyki, 5) Wnioski i interpelacje.

Przebieg Tygodnia Tatrzańskiego był naogół korzystniejszy niż poprzedniego roku. Frekwencja na odczytach elity inteligencji była znaczna, gdyż interesująca treść odczytów i osoby prelegentów stanowiły wielką atrakcję Dziwić się jednak należy, że ogół gości zakopiańskich tak jak po inne lata nadzwyczaj mało interesuje się zagadnieniami turystycznemi w przeciwieństwie do społeczeństw zachodnioeuropejskich.

Wielki wysiłek członków Zarządu Głównego przebywających w Zakopanem, aby Tygodniem Tatrzańskim zainteresować ogół osób przebywających w Zakopanem, wydał stosunkowo niewielki rezultat, tak, że postanowiono zaniechać urządzania na przyszłość zbiórek, a Tydzień Tatrzański wypełnić wyłącznie akcją propagandową.

Przebieg wiecu członków i gości był bardzo interesujący, dyskusja ożywiona. Przewodniczył prof. dr. T. Grabowski, w dyskusji brali udział: prof. dr. J. G. Pawlikowski, prof. dr. W. Goetel, mjr. Romaniszyn, dyr. Janta Połczyński, prof. dr. Stanisław Sokołowski, radca min. J. Gibas i inni.

Uchwalono jednomyślnie następujące rozolucje:

1) Wiec członków P. T. T. i gości zakopiańskich zebranych w Zakopanem dnia 18 sierpnia 1928 r. zwraca się do Rządu z apelem, aby ze względu na postępujące w gwałtowny sposób zniszczenie Tatr, które zagraża całemu ruchowi turystycznemu oraz letniskowemu w Tatrach i Zakopanem pozbawieniem podstawy dla tego ruchu, jaką jest nietknięte piękno przyrody górskiej, przyspieszono ile możności prace nad zamianą Tatr na pograniczny Park Narodowy, do Sejmu, aby w jesieni b. r. przeprowadził ustawę o zamianie Tatr na Park Narodowy, a to wzorem Czechosłowacji, gdzie projektuje się ogłoszenie Parku Narodowego Tatrzańskiego w r. b. jako jubileuszowym 10-lecia republiki Czeskosłowackiej.

2) Wiec zwraca się do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z usilną prośbą, aby w czasie ile możności najkrótszym przeprowadzono zakupno na rzecz Państwa dóbr Szaflary i Poronin w Tatrach celem ochrony lasów tatrzańskich, należących do tych dóbr, przed zupełną ich dewastacją, która byłaby katastrofą dla Parku Narodowego, turystyki i letnisk podtatrzańskich.

3) Wiec członków P. T. T. i gości zakopiańskich zebrany w Zakopanem d. 18 sierpnia 1928 r. uważa na najpilniejszą inwestycję w Zakopanem, której przeprowadzenie jest konieczne dla utrzymania ruchu gości oraz dla urządzenia w zimie w Zakopanem międzynarodowych mistrzostw Europy w narciarstwie, rozszerzenie wodociągu zakopiańskiego.

4) Wiec członków P. T. T. i gości zakopiańskich uznaje za konieczne celem utrzymania Zakopanego w charakterze centralnej stacji turystycznej na Podhale, budowę hotelu turystycznego, wyciągu linowego na Gubałówkę i drogi na Gubałówkę, nadto poprawę dróg i regulację Zakopanego.

5) Wiec domaga się przywrócenia biletów turystycznych zniżkowych powrotnych do Zakopanego celem umożliwienia przyjazdu do Zakopanego najszerszym warstwom społeczeństwa.

6) Wiec wyraża głębokie ubolewanie z powodu zupełnego zaniedbania, w jakiem znajduje się stary cmentarz w Zakopanem, na którym spoczywają śmiertelne szczątki tak wielkich postaci dawnego Zakopanego i Podhala jak ks. Stolarczyk, dr. Chałubiński, S. Witkiewicz, Dembowski i inni i wzywa kompetentne czynniki miejscowe do zaopiekowania się cmentarzem, a Zarząd Główny P. T. T. do pilnowania tej sprawy.

7) Wiec zwraca się stanowczo przeciwko rozporządzeniom miejscowych władz skarbowych, zmierzającym do wzmożenia wyszynku alkoholów, sprzedawanych w schroniskach P. T. T. dla celów dochodowych skarbowych i uprasza Zarząd Główny o szczegółowe zbadanie tej sprawy, zwłaszcza w odniesieniu do schroniska na Hali Gąsienicowej, oraz o przedsięwzięcie odpowiednich kroków zaradczych.

Wynik finansowy Tygodnia był nieco lepszy niż ubiegłego roku, czysty dochód wynosił 536 zł. 18 gr.

Z drobniejszych spraw zatować należy, że P. T. T. reprezentowali na tegorocznych wielkich mistrzostwach narciarskich Europy w Zakopanem w lutym b. r. prof. dr. W. Goetel i mjr. Romaniszyn.

Z uchwał ostatniego Zjazdu Delegatów zanotować jeszcze tutaj wypada następujące:

1. Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu w związku z zamierzonym okólnikiem Ministerstwa Robót Publicznych poczynienie starań, aby miejskie i powiatowe związki komunalne popierały finansowo prace Towarzystwa i jego Oddziałów.

2. Zjazd Delegatów poleca Zarządowi Głównemu wdrożenie starań o uzyskanie dla budowy schronisk i ścieżek w górach poparcia finansowego Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego przy M. S. Wojsk.

Oraz następujące rezolucje:

1. Zjazd Delegatów wyraża serdeczne podziękowanie władzom i instytucjom a zwłaszcza Ministerstwu Spraw Zagranicznych, Ministerstwu Robót Publicznych, Województwu Śląskiemu, Tymczasowej Komisji Uzdrowiskowej w Zakopanem, oraz Kasie Oszczędności miasta Krakowa, za udzieloną Towarzystwu pomoc przez subwencjonowanie prac Towarzystwa, oraz apeluje do powyższych czynników o udzielanie nadal wydatnej pomocy.

2. Zjazd Delegatów wyraża serdeczne podziękowanie władzom wojskowym a w szczególności Dow. O. Korp. V. za wydatną pomoc przy budowlach turystycznych w Tatrach.

W końcu kilka słów o działalności Wojewódzkich Komisji Turystycznych w odniesieniu do gór polskich.

Wojewódzka Komisja Turystyczna w Krakowie odbyła w okresie sprawozdawczym 3 posiedzenia, a to dnia 5 maja i 19 grudnia 1928 r. oraz 1 stycznia 1929 r.

Przedmiotem posiedzenia w dniu 5 maja 1928 r. były między innemi następujące sprawy: zawiązanie lokalnych towarzystw opieki nad zabytkami na terenie województwa, ustalenie zarysu organizacyjnego lokalnych komitetów turystycznych w pomniejszych uzdrowiskach, propaganda turystyki w uzdrowiskach i zdrojowiskach oraz program współpracy członków komisji w sprawach komunikacyjnych, pocztowych jakoteż ochrony przyrody i zabytków w związku z wydaniem popularnej publikacji w tej sprawie.

Celem opracowania szczegółowego projektu organizacji lokalnych Komitetów turystycznych wybrano podkomisję, do której wszedł delegat P. T. T. Podkomisja ta wyraziła jednomyślnie pogląd, aby opierając się na noweli do ustawy uzdrowiskowej z dnia 22 marca 1928 Dz. U., Nr. 36. przyznać odnośnym gminom prawo pobierania taks (1 zł od osoby lub dla rodzin od dalszej osoby 50 gr tygodniowo). Pod nadzorem Starostw gminy te winny ustanowić osobne organa, których zadaniem będzie *a)* administracja funduszu płynącego z opłat *b)* stałe komunikowanie się w lokalu urzędowym z letnikami (kuracjuszami), *c)* utrzymywanie księgi zażaleń, *d)* prowadzenie statystyki gości i zajmowanych pomieszczeń, *e)* współdziałanie z istniejącemi organizacjami obywatelskiemi (np. z P. T. T.).

W dniu 19 grudnia z. r. odbyło się następne posiedzenie Komisji, na którem obok

dalszego omawiania sprawy Komitetów obywatelskich dla popierania turystyki w pomniejszych miejscowościach rozważano między innemi sprawę ujęcia ruchu autobusowego dla Województwa Krakowskiego oraz rozbudowę i regulację Zawoji jako Uzdrowiska.

W szczególności podano do wiadomości, że zawiązano Komitety obywatelskie w Poroninie, Krościenku, Czarnym Dunajcu, Witowie, Białym Dunajcu, Bukowinie, Muszynie, Piwnicznej, Rytrze, Wysowej, Myślenicach, Jeleśni, Hucisku, Sóli, Milówce, Zawoji, Jordanowie, Makowie, Szczyrku, Porąbce, Bystrej, Podlesiu Kąckiem i Lanckoronie.

W związku z omawianiem spraw komunikacyjnych powzięto uchwałę, że ujęcie sprawy bezpieczeństwa na drogach publicznych wymaga szczególnej uwagi odnośnych władz oraz natychmiastowego stworzenia organizacji straży drogowej.

Na posiedzeniu Komisji w dniu 8 stycznia 1929 r. przyjęto regulamin Komisji, opracowany przez subkomitet. Następnie przy omawianiu regulacji i rozbudowy Zawoji uznano za potrzebne jaknajrychlejsze opracowanie planu regulacyjnego i skomasowanie gruntów na Wilczej pod Babią Górą. Celem przeprowadzenia tych postulatów wybrano stałą subkomisję, do której wszedł również delegat P. T. T.

Dalej omawianą była sprawa budowy Domu wycieczkowego w Krakowie, na który przeznaczyło Ministerstwo W. R. i O. P. narazie kwotę 300.000 zł.

Wreszcie rozważano sprawy ruchu wycieczkowego w związku z Krajową Wystawą w Poznaniu.

Należy stwierdzić, że działalność Krakowskiej Wojewódzkiej Komisji Turystycznej jest żywa i daje pozytywne rezultaty.

Jakkolwiek niektóre Wojewódzkie Komisje Turystyczne poza Krakowem są również bardzo czynne, nie otrzymaliśmy jednak dotyczących sprawozdań z ich działalności i dlatego niestety nie możemy o nich podać żadnych szczegółów.

Na zakończenie należy zauważyć, że z inicjatywy P. T. T. rozpisało Ministerstwo Robót Publicznych ankietę w sprawach Zakopanego na 8, 9 i 10 marca 1929 r. W pierwszym dniu mają być omawiane sprawy Tatr i Podhala, w drugim sprawy Zakopanego, w trzecim zaś sprawy innych letnisk i uzdrowisk w powiecie Nowotarskim.

Sprawy ochrony Tatr referuje Prof. dr. W. Goetel, sprawy turystyki dr. R. Kordys, sprawy komunikacyjne mjr. Br. Romaniszyn i sprawę planu regjonalnego Podhala inż. Stryjeński.

Szczegółowe sprawozdanie z ankiety ukaże się w niedługim czasie w publikacjach P. T. T.

* * *

Z powyższego sprawozdania okazuje się, że rok ubiegły był pod każdym względem dla Towarzystwa pomyślny i życzyć należy, aby Towarzystwo rozwijało się nadal podobnie jak dotychczas, rozszerzając kulturę turystyczną na całą Rzeczpospolitą.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie:

Sekretarz: *Dr. Emil Stolfa*, mp.

Prezes: *Inż. Jan Czerwiński*, mp.

W Krakowie, dnia 1 marca 1929 r.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKOWE

ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. T. T. W KRAKOWIE

ZA ROK 1928

ORAZ

PRELIMINARZ DOCHODÓW I WYDATKÓW

NA ROK 1929.

ZAMKNIĘCIE
KSIĄG ZARZĄDU GŁÓWNEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA

Przychód:

1. Saldo z roku 1927:		
a) gotówka w kasie w Krakowie	777 53	
b) gotówką w kasie w Zakopanem	703·70	
c) lokata w Banku Gosp. Krajowego	3.341·—	
d) „ „ P. K. O. w Krakowie	2.136 26	
e) „ „ P. K. O. w Warszawie	10 95	
f) „ „ M. K. O. w Krakowie	2.470·25	9.439·69
2. Za wkładki członkowskie należne Centrali:		
a) wpłacone w biurze P. T. T. w Krakowie	64.122 07	
b) „ „ „ „ „ Zakopanem	3.100·—	67.222 07
3. Za wpływy na inwestycje od nowowstępujących członków:		
a) biura w Krakowie	9.395·25	
b) „ „ Zakopanem	811·76	10.207 01
4. Za dochód z legitymacyj konwencyjnych		9.173 50
5. Za wpływy na Ligę Ochrony Przyrody:		
a) biura w Krakowie	1.343·70	
b) „ „ Zakopanem	114 30	1.458·—
6. Za dochód z wycieczek, organizowanych przez biuro w Zakopanem		139·—
7. Za dochód z Tygodnia Tatrzańskiego		776·48
8. Za dochód z Dworca Tatrzańskiego w Zakopanem:		
a) z noclegów	5.007·68	
b) z czynszu restauracji turystycznej	683·25	
c) z czynszu Bibljoteki publ.	280·—	
d) z wpływu na inwestycje w Dworcu	223 20	6.194 13
9. Za dochód ze schroniska w Roztoce:		
a) biuro w Krakowie	150·—	
b) „ „ Zakopanem	1.200 —	1.350·—
10. Za dochód z czynszu ze Szkoły Przemysłu drzewnego w Zakopanem		1.520·—
11. Za dochód z wydawnictw:		
a) z map	3.947 95	
b) z „Wierchów“	2.035 58	
c) z publikacyj, sprzedanych w biurze w Zakopanem	911 —	6.894·53
12. Za dochód ze sprzedaży odznak:		
a) w biurze w Krakowie	101·—	
b) w biurze w Zakopanem	263·—	364 —
Do przeniesienia		114.738·41

RACHUNKOWE
TATRZAŃSKIEGO W KRAKOWIE ZA ROK 1928.

Rozchód:

1. Za wydatki administracyjne:		
A) biura w Krakowie:		
a) pensje i remuneracje, wkładki do Kasy Chorych i Zakładu Pensyjnego urzędników i służby	7.512·27	
b) portorja listów i paczek, telegramy, telefony	3.833·21	
c) czynsz za lokal, światło i opał	1.720 31	
d) papiery, materjały pisemne i powielarskie i przybory kanc.	1.791 24	
e) drobne	487·97	
	15.345 —	
B) biura w Zakopanem:		
a) pensje i remuneracje, wkładki do Kasy Chorych i Zakładu Pensyjnego urzędników i służby	4.122 64	
b) portorja listów i paczek, telegramy	414 02	
c) telefon biura	720·91	
d) światło	501 90	
	5.759·47	
e) urządzenie Tygodnia Tatrz.	240 30	
	5.999 77	21.344 77
2. Za zakupno ruchomego inwentarza:		
a) dla biura w Krakowie	1.191 80	
b) „ „ „ Zakopanem	83·—	1.274·80
3. Za wydatki na remont biura w Krakowie		720 45
4. Za wydatki biura w Zakopanem na zakupno publikacyj		470·—
5. Za druk legitymacyj konwencyjnych		1.640 62
6. Za asekuracje budynków:		
a) biuro w Krakowie	228 64	
b) „ „ Zakopanem	529·50	758·14
7. Za zapłacone podatki:		
a) przez biuro w Krakowie	1.187·22	
b) „ „ „ Zakopanem	546·50	1.733·72
8. Za wydatki na roboty w górach:		
A) Konserwacja i znakowanie ścieżek w Tatrach:		
a) przez biuro w Krakowie	410·—	
b) „ „ „ Zakopanem	2.296·—	
	2·706·—	
B) Subwencje na konserwację i znakowanie ścieżek oraz na budowę i konserwację schronisk w Tatrach i Beskidach, udzielone Oddziałom:		
a) w Stanisławowie gotówką	6.000 —	
w Stanisławowie drogą potrącenia	630·—	
b) w Kołomyji drogą potrącenia	180 —	
c) w Nowym Sączu drogą potrącenia	594·	
d) w Szczawnicy drogą potrącenia	180·—	
w Szczawnicy gotówką	200·—	
e) w Nowym Targu drogą potrącenia	105 —	
f) w Zakopanem gotówką	1.000 -	
g) w Tarnowie drogą potrącenia	795 —	
h) w Żywcu drogą potrącenia	9.176 —	
i) w Cieszynie drogą potrącenia	6.150 —	
j) w Katowicach drogą potrącenia	456·50	
k) Tow. Asystentów U. J. na remont schroniska	200·—	
	25.666·50	
Do przeniesienia		27.942 50

Przychód:

Z przeniesienia . . .		114.738·41
13. Za otrzymane subwencje i datki:		
A) w biurze w Krakowie:		
a) z Ministerstwa Robót Publicznych	10.000 —	
b) z Ministerstwa Spraw Zagranicznych	3.000·	
c) z Województwa Śląskiego	3.500 —	
d) z Klubu Krak. Automobil.	250·	
	16·750 —	
B) w biurze w Zakopanem:		
a) z Zarządu Uzdrowiska Zakopane	1.600· —	
b) z Zarządu Uzdrowiska Zakopane na biuro informacyjne	1.500·—	
c) drobne datki	74·70	
	3.174·70	19.924·70
14. Za zaciągniętą pożyczkę wekslową		17.740·—
15. Za zwrócone pożyczki przez Oddziały w Warszawie i Stanisławowie . .		8.000·—
16. Za zwrot wydatków administracyjnych przez Oddział Krakowski za lata 1927 i 1928		2.875 50
17. Za zwróconą Zarządowi Głównemu przez Oddział Krakowski zaliczkę na koszta instalacji elektr. w schronisku przy Morskiem Oku		2.000·—
18. Za zwróconą zaliczkę przez Biuro P. T. T. w Zakopanem		500·—
19. Za osiągnięte procenta z lokaty gotówki w Bankach		147 53
20. Za zwrot portorjów przez Oddziały		36·80
21. Za różne wpływy:		
a) biura w Krakowie	949·50	
b) „ „ Zakopanem	694 81	1.644·31
Razem		167.607 25

Kraków, dnia 28 marca 1929 r.

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego:

Skarbnik: *Stefan Porębski,* mp.

Prezes: *Inż. Jan Czerwiński* mp.

Rozchód:

Z przeniesienia . . .		27.942 50
C) Za wydatki na utrzymanie Dworca Tatrzańskiego w Zakopanem: *a)* konserwacja	2 638 49	
b) inwestycje	2.439·72	
	5.078·21	
D) Za wydatki na schronisko w Roztoce	240·—	33.690 71
9. Za wydatki na wydawnictwa:		
a) na mapy	19.000·—	
b) na Wierchy, Przegląd Turystyczny i Taternik	18.440·	37.440 —
10. Za sporządzenie odznak A. S. T. T.		1.967 10
11. Za wypłacone Lidze Ochrony Przyrody		900 —
12. Za zakupno nieruchomości (grunta):		
a) przez biuro w Krakowie	28.654·—	
b) „ „ „ Zakopanem	900·—	29 554·—
13. Za udzielone subwencje i datki na różne cele:		
A) przez biuro w Krakowie:		
a) Oddziałowi Krakowskiemu na bibljotekę	1.031·—	
b) ufundowanie nagrody narciarskiej	319	
c) na dom Piłsudskiego	25 —	
d) W. Tałachównie	100 —	
	1.475·—	
B) przez Biuro w Zakopanem:		
a) Wawrytce Krzeptowskiemu	100·—	
b) Sekcji Turystycznej P. T. T.	250·	
	350 —	1.825·—
14. Za spłacony dług Fundacji Zakłady Kórnickie		817·45
15. Za zapłacone procenta od pożyczek		3.844·06
16. Za wypłacone prowizje za pośrednictwo przy kupnie gruntów:		
a) przez biuro w Krakowie	548·—	
b) „ „ „ Zakopanem	26·50	574·50
17. Za zaliczkę na koszta instalacji światła elektrycznego w schronisku przy Morskiem Oku		2.000·—
18. Za przesłaną do biura P. T. T. w Zakopanem zaliczkę		500·—
19. Za pokryte koszta delegacyj, reprezentacji i podróży:		
a) przez biuro w Krakowie	3.523 88	
b) „ „ „ Zakopanem	581·15	4.105·03
20. Za wkładkę i wpisowe do Związku Pol. Tow. Turystycznych		850 —
21. Za prowizje i koszta manipulacyjne Banków		162·61
22. Za różne wydatki:		
a) biura w Krakowie	989·77	
b) „ „ Zakopanem	688·—	1 677·77
Saldo: *a)* gotówka w kasie w Krakowie	7.410·08	
b) gotówką w kasie w Zakopanem	794·05	
c) lokata w Banku Gosp. Kraj.	5.307 —	
d) lokata w P. K. O. Kraków	2.821·86	
e) lokata w P. K. O. Warszawa	37 69	
f) lokata w M. K. O. Kraków	3.385·84	19.756 52
Razem		167.607·25

Komisja Rewizyjna sprawdziła zamknięcie rachunkowe i stwierdziła zgodność poszczególnych pozycyj z przedłożonemi dowodami.

Jan Fischer, mp. *Władysław Skórczewski*, mp. *Dr. Faustyn Jakubowski*, mp.

PRELIMINARZ DOCHODÓW I WYDATKÓW
ZARZĄDU GŁÓWNEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO W KRAKOWIE NA ROK 1929.

Przychód:

	I. Zwyczajny.		
1.	Za wkładki członków należne Centrali (od 9.000 członków po 8— zł)		72·000·—
2.	Wpływy na inwestycje od nowowstępujących członków (od 2.000 członków po 2·50 zł)		5 000·—
3.	Dochód z legitymacyj konwencyjnych (4.000 egzemplarzy po 2·— zł)		8.000·—
4.	Dochód z wycieczek zorganizowanych przez biuro w Zakopanem		100 —
5.	Dochód z Dworca Tatrzańskiego w Zakopanem:		
	a) z noclegów	5.000 —	
	b) z czynszu restauracji turystycznej	2.000 —	
	c) z czynszu Bibljoteki publ.	2.000 —	
	d) z wpływów na inwestycje w Dworcu	200·—	9.200 —
6.	Za dochód ze schroniska w Roztoce		1.500·—
7.	Za dochód z czynszu ze Szkoły Przemysłu drzewnego w Zakopanem		2.100·—
8.	Za dochód z wydawnictw:		
	a) z map	500 —	
	b) z Wierchów	300·—	800·—
9.	Dochód ze sprzedaży odznak		200 —
10.	Zwrot wydatków administracyjnych przez Oddział Krakowski za 1929 r.		1.600·—
11.	Różne wpływy		100·—
	Ad I. Razem		100.600·—
	II. Nadzwyczajny.		
1.	Subwencje:		
	a) Ministerstwa Robót Publicznych na roboty w górach	20.000 —	
	b) rządowa na rozbndowę Dworca P. T. T. w Zakopanem	50.000·—	
	c) Komisja Klimatyczna w Zakopanem α) na roboty w górach i na biuro informacyjne	5.000·—	
	β) na rozbudowę Dworca P. T. T.	5.000·—	80.000·—
2.	Pożyczka na rozbudowę Dworca Tatrz. w Zakopanem		100.000·—
	Ad II. Razem		180.000·—
	Suma przychodowa ad I. i II.		280.600·—

Rozchód:

	I. Zwyczajny.		
1.	Za wydatki administr. (incl. koszta ekspedycji wydawnictw):		
	A) biura w Krakowie	24.000·—	
	B) biura w Zakopanem	6.000·—	30.000 –
2.	Za druk legitymacyj konwencyjnych		1.000 –
3.	Za asekuracje budynków		1.500·–
4.	Za płacone podatki		1.800·–
5.	Za wydatki na roboty w górach:		
	A) konserwacja i znakowanie ścieżek w Tatrach	1.000·—	
	B) subwencje dla Oddziałów na konserwację i znakowanie ścieżek, oraz na budowę i konserwację schronisk w Tatrach i Beskidach:		
	a) w Tatrach	4.000·—	
	b) w Beskidzie Wschodnim	6.000·-	
	c) w Beskidzie Zachodnim	18.000·—	
	d) w Pieninach	2.000·—	
	C) za wydatki na utrzymanie Dworca Tatrz. w Zakopanem:		
	a) konserwacja	1.000 —	
	b) inwestycje	1.000·—	
	c) zakupno inwentarza ruchomego	1.000·—	
	D) za wydatki na schronisko w Roztoce	3.000 —	37.000 –
6.	Za wydatki na wydawnictwa:		
	a) Wierchy i Przegląd Turystyczny	20.000·—	
	b) subwencja na wydanie Taternika	1.000·—	21.000·-
7.	Procenta od pożyczek:		
	a) od 35.000 zł Zakładu Pensyjnego	3.200·—	
	b) od 17.700 zł prywatnej wekslowej	1.800·—	5.000·-
8.	Za koszta delegacji, reprezentacji i podróży		4.000·-
9.	Za wkładkę i wpisowe do Związku Pol. Towarzystw Turystycznych		900 -
10.	Różne wydatki		700·-
	Ad I. Razem		102.900·-
	II. Nadzwyczajny.		
1.	Spłata pożyczek:		
	a) prywatnej wekslowej w całości	17.700·—	
	b) Zakładu Pensyjnego częściowo	10.000·—	27.700·-
2.	Rozbudowa Dworca Tatrzańskiego w Zakopanem		150.000 -
	Ad II. Razem		177.700·-
	Suma rozchodowa ad I. i II.		280.600·-

Kraków, dnia 28 marca 1929 r.

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego:

Sekretarz: *Dr. Emil Stolfa* mp.

Prezes: *Inż. Jan Czerwiński* mp.

Skarbnik: *Stefan Porębski*, mp.

SPRAWOZDANIE ODDZIAŁÓW
POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO
z działalności za rok 1928.

Oddział P. T. T. w Bochni.

1) W dniach od 5 do 14 lipca z. r. prezes ks. Gadowski i członkowie prof. Fischer i prof. Galas wyznaczyli ścieżki:

Z Dobrej i z Jurkowa na Łopień, Mogielnicę (ludność zwie ją Mogielicą, a szczyt jej Kopą), Krzysztonów, Jasień, Myszynę — do przełęczy Przysłop — znaki niebiesko-białe; dostęp do Mogielnicy od kościoła z Jurkowa wyznaczony kolorem żółto-białym; od tartaku w Półrzeczkach wzdłuż potoku na przełęcz pod Kopą — znakowanie czerwono-białe.

Z Jurkowa na Ćwilin z zejściem na granicę między Kasiną a Gruszowcem i stąd na szczyt Snieżnicy — znaki czerwono-białe.

2) w dniach od 16 do 20 lipca z. r. prezes ks Gadowski i członkowie Czyżewicz i Budzioch wyznaczyli ścieżki w terenie odstąpionym naszemu Oddziałowi przez Oddział w Nowym Sączu:

Z Limanowej przez Łysą Górę na Sałacz — znaki czerwono-białe do przełęczy przed Sałaczem;

Z Młynnego (szlak główny) przez Dzielec i grzbietem góry na Sałacz — znaki niebiesko-białe; dalej grzbietem na szczyt góry Jaworz (zwanej przez ludność Kretówką), gdzie są obszerne, a niezbadane podziemia — znaki niebiesko-białe; takie same znaki prowadzą grzbietem na szczyt góry Chełm (zwanej Chełmiec) aż do końca grzbietu; stąd zejście przez wieś Kłodne koło szkoły na dworcu kolei w Męcinie — znaki czerwono-białe.

3) W sierpniu z. r. wykonał prezes i członek P. T. T. Czyżewicz znakowanie w terenie na południe od Bochni:

Z Nowego Rybia przez stok Pasierbieckiej Góry koło jeziora na szczyt Kamionnej (Makowica) z zejściem grzbietem do gościńca na przełęczy Widomej — znaki czerwono-białe. Od gościńca z Muchówki, gościńcem Lipnickim na gościniec Rajbrocki — znaki czerwono-białe na Kamień Brodzińskiego (Rajbrocki).

W tym samym czasie prezes, Czyżewicz i Fischer wykonali znakowanie: od szkoły w Połomiu Dużym przy gościńcu, łączącym Wiśnicz Nowy z Żegociną, grzbietem góry drogą do lasu — do Kamienia w Bukowcu, a stąd ścieżką do Leksandrowy koło szkoły do gościńca Lipnickiego -- znaki niebiesko-białe. Od zamku wiśnickiego starą drogą przez Kopaliny, Grabinę, Kurów do Bochni — znaki niebiesko-białe.

Oddział P. T. T. „Beskid Śląski“ w Cieszynie.

Działalność Oddziału skierowaną była głównie na dalszą rozbudowę i ulepszenie schroniska na Stożku. W ubiegłym sezonie uzupełniono w dalszym ciągu inwentarz przez zakupno 13 kompletnych łóżek, których liczba doszła w ten sposób do 50-ciu; ponieważ oprócz tego mamy kilkadziesiąt sienników i siano na poddaszu, może obecnie w letniej porze nocować w schronisku ponad 100 osób. Toteż w lecie z. r. nocowało raz na Stożku już 130 osób, a wszystkie znalazły pomieszczenie.

Staraniem naszego Koła w Bielsku urządzony został, obok małej sali na parterze, piękny pokój klubowy kosztem przeszło tysiąca złotych.

Wskutek błędów technicznych, popełnionych podczas budowy przez budowniczego, pokazał się i w tym roku niebezpieczny gość w schronisku w postaci grzyba w kilku ubikacjach, którego radykalne wytępienie znów wielkie sumy pochłonęło.

Wstawienie podwójnych okien w miejsce pojedynczych będzie w porze zimowej szereg ubikacyj chroniło przed dokuczliwem zimnem.

Najważniejszem atoli zadaniem, którego mimo usilnych starań w latach ubiegłych, z powodu braku funduszów rozwiązać nie mogliśmy, było założenie wodociągu i wybudowanie lodowni. Cel ten osiągnęliśmy obecnie. Dzięki poparciu firmy „Polbeton" (inż. J. Grycz) w Cieszynie stanęła na Stożku żelazno-betonowa lodownia i takaż studnia z pompą i rurociągiem do schroniska. Będzie więc odtąd schronisko nasze zaopatrzone w świeżą źródlaną wodę do picia i gotowania, lodownia zaś umożliwi podawanie turystom i gościom odpowiednio utemperowanych napojów i konserwację potraw, zwłaszcza mięsa. Roboty te pochłoną atoli, jak na nasze stosunki, olbrzymie sumy, wynoszące blisko 15.000 zł. (szczegółowego obrachunku do tej chwili jeszcze nie mamy), tak iż Oddział nie będzie w stanie pokryć ich z bieżących dochodów i będzie zmuszony zaciągnąć dług krótkoterminowy.

Okoliczność ta nie pozwoli nam także pewnie przystąpić do budowy schroniska na Kamiennym w Wiśle, którą zamierzaliśmy wykonać w roku następnym. Budowę tę będziemy musieli odłożyć do r. 1930.

Z mniejszych robót, przeprowadzonych w ostatnim sezonie, wymienić jeszcze należy umieszczenie tablic orjentacyjnych od strony Wisły, wykonanych staraniem członka Zarządu prof. Stan. Sowy.

Skład Zarządu Oddziału jest nastędujący: prezes dr. Jan Galicz, dyr. sem. żeńsk. w Cieszynie, wiceprezes i skarbnik Karol Buzek, insp. szkolny, sekretarz Florjan Balcar, naucz. szk. ćwiczeń w Cieszynie, (od I/IX. 1928) — od I/I. do 31/VIII. 1928 był sekretarzem Jerzy Cienciała, prof. sem. żeńsk. w Cieszynie), gospodarz schroniska na Stożku Jerzy Żydek, st. gajowy w Wiśle. Do Zarządu należą: kier. szk. ćwicz. Szewczyk Erwin, ks. katech. Sznurowacki Jan, prof. Stan. Sowa, prof. dr. Stan. Udziela i naucz. Wincenty Zając, wszyscy z Cieszyna; nadleśniczy inż. Buchta Ferdynand z Wisły, inż. Jan Małysz nadleśniczy w Istebnej, inż Hławiczka Stanisław, inż. Markiewicz Kazimierz i A. Hatłas, sekr. P. Szk. Przem., wszyscy z Bielska.

W dniu 10 listopada z. r. odbyło się Walne Zebranie Sekcji Narciarskiej „Warta" Oddz. Śląsk. Pol. Tow. Tatrz. w Cieszynie w salce Domu Narodowego przy dosyć licznym udziale członków. Jako najważniejsze zdarzenie tego Towarzystwa trzeba podkreślić udział członków Sekcji w zawodach, urządzanych przez inne Kluby i Towarzystwa, zdobywających pierwsze czołowe miejsca. Zawody sztafetowe o nagrodę miasta Cieszyna nie doszły do skutku z powodu marnych warunków śnieżnych. W nadchodzącym sezonie postanowiono zorganizować zawody klubowe dla członków, dla młodzieży szkolnej, oraz zawody sztafetowe o nagrodę przechodnią miasta Cieszyna. Pogadanki narciarskie będą się odbywały nadal w lokalu klubowym w hotelu „pod Jeleniem" w każdy piątek o godz. 6 30 wieczorem. Tam będą również przyjmowane zgłoszenia nowych członków. Wkładka członkowska wynosi 5 zł.

Oddział P. T. T. w Jarosławiu.

Oddział Jarosławski liczył w roku 1928 członków 42. Zarząd odbył kilka posiedzeń.

W sezonie letnim urządzono pod egidą Zarządu Oddziału kilka wycieczek w Tatry. Pozatem propagował Oddział turystykę.

Przychody wynoszą 545 zł., wydatki 344 zł, majątek Towarzystwa wynosi około 200 zł.

Oddział P. T. T. w Katowicach.

Posiedzeń Zarządu odbyło się w 1928 roku 4. Posiedzeń Komitetu Wykonawczego 38. Wspólnych wycieczek letnich i zimowych 16.

Stan członków Oddziału Górnośląskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Katowicach w roku 1928.

Z dniem 1 stycznia 1928 r. było członków 1.110 w ciągu roku 1928 przybyło nowych członków 599 razem więc 1.709, a skreślono w ciagu r. 1928 z spisu członków 43.

Oddział wykonał znacznym kosztem prace około budowy schroniska na Równicy. Wobec braku dotyczącego sprawozdania nie podajemy szczegółów.

Sprawozdanie kasowe za 1928 rok.

Przychód		Rozchód
16.869·11	Rachunek administracji towarzystwa	5.881 73
10.432 95	" Głównego Zarządu P. T. T.	11.155·50
13.895 52	" bieżący	13.059 65
652 71	" schroniska przy źródłach Wisły	22.003 36
2.155 —	" " na Równicy	105.829·76
103.506·10	" różne	16.101·84
—	" prac w górach	1.066·71
40.400 —	" pożyczek	7.400·—
1 040·—	" udziałów w pracach w górach	—
22.338 21	" banków	26.219 59
885·54	" Polsk. Związku Narciarskiego	3.274 61
212.175·14		211.992·74

Oddział P. T. T. w Krakowie.

W r. 1928 liczył Oddział 1415 członków. Obrót kasowy wynosił 29.176·59 zł., przychody z wkładek wyniosły 7.158 zł., ze schronisk przy Morskiem Oku 11.600 zł. wydatki administracyjne 3.215 zł., inwestycje w schroniskach przy Morskiem Oku 10900 zł., zakupno inwentarza ruchomego 5.110 zł.

Skład Wydziału był następujący: Prezes: inż. Jan Czerwiński, wiceprezes: dr. Adam Lardemer, sekretarz: dr. Emil Stolfa, skarbnik: dyr. Józef Dorawski. Członkowie: dr. Walery Goetel, dr. Jan Nowicki, prof. Kazimierz Sosnowski, inż. Stanisław Krawczyk, prof. Franciszek Sykutowski, Stefan Porębski, dr. Władysław Stawowczyk, Jan Fiszer, dr. Włodzimierz Łaba, Władysław Midowicz, mjr. Bronisław Romaniszyn.

Ponieważ przeważna część członków Wydziału Oddziału wchodziła w skład Zarządu Głównego P. T. T., przeto działalność Oddziału łączy się ściśle z działalnością Zarządu Głównego. Uwaga ta odnosi się również do propagandowej akcji Oddziału (odczyty itp.).

Poza tą ogólną działalnością najważniejszem zadaniem Oddziału jest staranie się o remont i jaknajlepsze wyposażenie schronisk nad Morskiem Okiem. W szczególności wykonano tam w roku ubiegłym następujące adaptacje: wykonano i uruchomiono gospodę dla woźniców pod werandą nowego schroniska, ukończono nowe omszenie całego budynku nowego schroniska, jakoteż uszczelnienie wszystkich okien, przeprowadzono remont starego schroniska, wykonano szereg drobniejszych napraw a wreszcie zainstalowano oświetlenie elektryczne w nowym i starym schronisku oraz w budynkach gospodarczych.

Do wytwarzania siły napędowej użyto motoru benzynowego o sile 4 KM fabryki „Deutra“, do wytwarzania prądu, dynamo-maszyny prądu stałego 2·2 KW i napięciu 115 V.

Zainstalowano baterję akumulatorów, składającą się z 60 ogniw I. 2.

Ogółem zainstalowano 91 żarówek (1900 Watt).

Koszt instalacji wyniesie około 14.000 zł.

W roku ubiegłym kontynuowano prace nad uporządkowaniem bibljoteki, które, dzięki gorliwości bibljotekarza p. Midowicza, postąpiły znacznie naprzód.

Oddział Czarnohorski P. T. T. w Kołomyji.

Oddział zajętym był już przez trzeci rok z rzędu budową nowego domu turystycznego. W roku 1926 rozpoczęty, w r. 1927 doprowadzony do częściowej użyteczności, doczeka się ten dom na letni sezon 1929 wykończenia i będzie miał wówczas do użytku 18 pokoi i salę. Budowę przedsięwziął jeszcze poprzedni Wydział głównie po to, by znaleść pomieszczenie dla coraz większej liczby miłośników gór, a także, by znaleść trwałe źródło funduszów na cele Towarzystwa bez konieczności ciągłego uciekania się do ofiarności publicznej. Ten bowiem sposób zasilenia Towarzystw funduszami wyczerpał już tak bardzo swe źródła i wymaga tak wyjątkowego uzdolnienia w tym kierunku uprawiających go osób, że stosowanie go może mieć widoki powodzenia w nielicznych wypadkach i tylko na niedługą metę.

W tym też duchu prowadzono tak samą budowę, jak i gospodarkę „Dworku“ Czarnohorskiego w Worochcie. Nabywanie materjału budowlanego odbywało się wprost u producentów z wykluczeniem wszelkiego pośrednictwa; wykonywano poszczególne części budowy w instytucjach takich, jak szkoły zawodowe, lub wyjątkowo u pewnych firm po własnych cenach wyrobu i odsyłano następnie na miejsce budowy, gdzie ich złożenie wymagało wobec tego już tylko niewiele roboty; samo zaś kierownictwo robót spoczywało w rękach członków Wydziału, w szczególności w ręku niestrudzonego prezesa, inż. Karola Szeligowskiego, wobec czego odpadły koszta przedsiębiorcy budowlanego. Budowę forsowano z początku tak, że z dniem 22. VI. 1927. było już 8 pokoi I. piatra, oraz 3 pokoje i sala parteru do użytku. Wpływami z czynszu za te pokoje w sezonie letnim 1927 r. pokryto już częściowo koszta budowy. Pod zimę wyposażono wszystkie pokoje w piece, a przez to umożliwiono zimowy pobyt Kursowi Narciarskiemu Przysposobienia Wojskowego, który dał również nieznaczną nadwyżkę dochodu oprócz pokrycia kosztów ustawienia tych pieców. Wpływy z letniego szezonu 1928 poszły w małej części na powiększenie i wymianę urządzeń, w przeważnej zaś na spłatę długów. Wreszcie w jesieni 1928 r. przy pomocy nowych prywatnych pożyczek wykończono w znacznej częśc. II. piątro, reszty dokończy się w maju 1929 r.

Niemały kłopot w tym programie sprawił Oddziałowi stary dworak Czarnohorski. Oto stwierdzono w nim pojawienie się grzyba, którego usunięcie pochłonęło do 2.000 zł. Dzięki Bogu pokonano i ten ciężar, a teraz pozostanie już tylko troska o to, by gospodarnością i oszczędnością wyczyścić ciężar długów i utrzymać to, co stworzono. W roku 1929 będzie można wobec ukończenia budowy pomyśleć i o innych celach Towarzystwa.

Obrót kasowy za rok 1928.

Przychód		Rozchód
142 96	Saldo z r. 1927	
388·91	Wkładki	
17·90	Dopłaty członków na rzecz Ochrony Przyrody	
21·—	Legitymacje konwencyjne	
4.831·30	Noclegowe	
2.000·—	Subwencja z Min. Robót Publ.	
9.216.18	Pożyczki od prywatnych osób	6.100·70
	Budowa nowego domu	5.119·74
	Utrzymanie gotowej części nowego domu	384 60
	Premie asekuracyjne	175·92
	Remont starego dworku	2.557 91
	Odsetki od pożyczek	801·62
	Koszty wyjazdów, portorja, druki	336·15
	Różne wydatki	29·40
	Saldo na rok 1929	150·75
16.618·25		16.618·25

Oddział P. T. T. we Lwowie.

Dnia 18 maja z. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Lwowskiego Oddziału P. T. T., poprzedzone odczytem dr. R. Kordysa na temat „Tajemnica Dawida Frölicha. Z dziejów turystyki tatrzańskiej w XVII wieku“. W skład Zarządu weszli: prof. A. Lenkiewicz jako przewodniczący, jako członkowie Zarządu dr. R. Kordys, prof. Z. Klemensiewicz, prof. J. Gw. Pawlikowski inż. K. Przetocki, dyr. Wł. Bizański, dyr. P. Panek, dyr. K. Lubieniecki, St. Czołowski, Z. Napodjewiczówna, St. Starzewski, St. Skoda, A. Chorąży, K. Paszcza oraz kooptowani dr. Wł. Josse i T. Krystek.

W czasie sezonu letniego urządził Oddział kilka wycieczek do schroniska, w Gorgany oraz w pasmo Borsawy po stronie czeskosłowackiej.

Odnośnie do robót górskich wyznaczono część szlaku głównego, a to od schroniska na Popadję, przyczem znakowanie przeprowadzono dwukrotnie, pierwszy raz sztucznym, drugi raz prawdziwym cynobrem. Wyznaczono też niebieskim kolorem drogę

z Osmotody do schroniska oraz umieszczono tabliczki orjentacyjne dla ułatwienia dostępu do schroniska.

W sprawie przecięcia ścieżki w kosówce na szlaku głównym z Popadji na Płyżce przeprowadzono pomyślne pertraktacje z Zarządem Dóbr Metropolitalnych; wykonanie przeprowadzi Koło Doliniańskie z początkiem przyszłego sezonu.

Schronisko zaopatrzono w dwie gaśnice przeciwpożarowe oraz uzupełniono inwentarz kuchenny, grunt koło schroniska wykarczowano, celem założenia ogródka. Obecnie przeprowadza Zarząd dalsze uzupełnienie inwentarza.

Frekwencja turystów i dochody z noclegów wykazały przyrost w b. r., niewątpliwie silny przyrost zaznaczyłby się z chwilą umożliwienia szybkiej komunikacji autobusowej z Perehińska do Osmołody, na co nie pozwala zły stan drogi. Obecnie Oddział robi starania przez Zarząd Główny u Min. Rob. Publ. w sprawie naprawy tej drogi.

Na skutek przeprowadzonej propadandy pozyskiwano nowych członków, zwłaszcza wśród młodzieży akad. Ilość członków Oddziału wraz z Kołem Akademickiem wzrosła w b. r. z 230 na 300.

Adres Twa: Lwów, Sokoła 4. godz. urzędowe we wtorki i piątki od 18 do 19.

Oddział P. T. T. w Łodzi.

W roku sprawozdawczym Oddział Łódzki prowadził: *a*) na polu organizacyjnym — jednanie członków i selekcję zgłaszających się, *b*) akcję propagandową na terenie szkół. *c*) informacyjną dla turystyki, *d*) propagandę narciarstwa — podług szczegółowego niżej podanego sprawozdania kierownika wypożyczalni, *e*) popierał roboty w górach, udzielając dotacji 400 zł. — na schronisko na Turbaczu — upatrzone jako komunikacyjnie, technicznie i rzeczowo nadającą się bazę dla łódzkiego ruchu turystycznego młodzieży zwłaszcza zimowego. Dochody z wypożyczalni obrócono na jej rozbudowę, *f*) Zarząd w dalszym ciągu dążył do ograniczenia wydatków administracyjnych do minimum — do doboru członków wyłącznie z pośród polskiej inteligencji — związanej rzeczywiście z górami, nie tracąc nadziei, iż z szeregów młodzieży — wśród której głównie działa — po jej powrocie ze studjów akademickich pozyska w przyszłości czynnych pracowników Towarzystwa.

Sprawozdanie kierownika wypożyczalni sprzętu narciarskiego i turystycznego Łódzkiego Oddziału P. T. T.

Wypożyczalnia utworzoną została na podstawie doświadczeń przy organizacji I. Łódzkiego Kursu młodzieży szkolnej — jazdy na nartach — na Hali Gąsienicowej, gdzie przyszliśmy do przekonania, że akcja szerzenia tego sportu uwarunkowana jest dostarczaniem młodzieży kompletów nietylko nart, lecz także stroju, skafandrówek itp. Wypożyczalnia znajduje stę w stadjum dalszej rozbudowy do sumy pełnych 25 kompletów. Dla akcji propagandy narciarstwa przyjęio następujące wytyczne:

1) Niezaprzątanie młodzieży stałą organizacją (Kółka), lecz organizowanie imprez krótkich i zamkniętych — kursów — wycieczek, któreby wybrany z polskich szkół materjał, bez względu na zamożność przynajmniej raz wprowadziły w świat górskiej zimy i zapoznały z istotą tego sportu. 2) Poprzedzanie wypraw — przejściem kilkunastogodzinnego „kursu na suchem“ i teoretycznego zapoznania uczestników z kierunkami, obowiązkami, etyką i organizacją wypraw zimowych.

(Co do ćwiczeń „na suchem“ doświadczenia i obserwacje kierownika dały wyniki prawie rewelacyjne, które czynią wogóle problematycznym system zaczynania ćwiczeń odrazu na śniegu. Uczestnicy, którzy przećwiczyli elementy i ewolucje w sali gimnastycznej, w terenie wykazywali zawsze wyższą sprawność i górowali swoją formą nad ćwiczonymi na śniegu i już jeżdżącymi).

3) Dążenie, w przeprowadzaniu wypraw, do wiązania momentów sportowych (narciarstwo i turystyka) z epizodycznym pozornie ale systematycznym wykorzystywaniem momentów naukowych i poznania gór (krajoznawstwo, morfologja etc.).

4) przesunięcie terenów kursów-wypraw dla początkujących z Tatr w Beskidy; ostatnio dzięki niezwykle uczynnemu stanowisku Oddziału „Gorce“ bardzo odpowiednią bazę znaleziono w schronisku na Turbaczu. Zamiarem dalszym jest skierowanie przećwiczonych w jeździe na firny wiosenne Tatr -- najczęściej niewykorzystane.

5) W formowaniu wypożyczalni przyjęło zasadę, aby reprezentowane były wszystkie typy tych wiązań.

6) Stworzoną została wyłącznie funduszami Oddziału, bez subsydjów z zewnątrz — dla utrzymania pełnej niezawisłości w rozporządzaniu się w stosunku do szkół i grup. Stworzenie (w r. 1926) wypożyczalni pozwoliło na zorganizowanie następujących kursów 4—6 dniowych o 20—35 uczestnikach: 1) w Zakopanem i na Hali Gąsienicowej, 2) na Magórce pod Bielskiem, 3) na Kalatówkach i w Zakopanem, 4) w Rabce (Harcersski) 5) i 6) na Turbaczu — dwukrotnie w r. 1928, 7) Zakopane (gimn. w Zgierzu).

Zapas sprzętu wynosi 25 skafandrów, 18 par nart i kijków, 11 par butów, 10 par rękawic i drobne utensylja. W sezonie 1927/28 i 1928/29 prowadzono raz na tydzień poradnię narciarską, udzielającą wszelkich informacyj co do firm, sprzętu, terenów, schronisk, kursów; poradnia cieszyła się dużem wzięciem.

Sprawozdanie kasowe Oddziału łódzkiego P. T. T. za czas od dnia 1 stycznia 1928 r. do dnia 31 grudnia 1928, r. Wpływy: Pozostałość na 31 grudnia 1927 r. zł. 355 17, wpisowe zł. 64, wkładki zł. 980, Legitymacje i roboty tatr. zł. 144, opłata na roboty tatr. zł. 75 50, wypożyczalnia pozost. w dniu 31 grudnia zł. 26·70, razem zł. 1 645 37. Wydatki: Zarządowi Głównemu zł. 847, wypożyczalnia sprzętu narc. zł. 35, Oddział Gorce na schron. na Turbaczu zł. 400, druki zł. 22·80, sekretarjat i porto zł. 1 35, razem zł. 1.306 15. Pozostałość na 1 stycznia 1929 r. zł. 339.22

Oddział P. T. T. w Nowym Sączu.

Oddział liczył 222 członków zwyczajnych i 37 uczestników, razem 259 członków

Oddział posiada prowizoryczne schronisko w Szczawnicy Niżniej pod Pieninami, w którem znajduje się 13 łóżek. Z powodu zaangażowania stałego zarządcy schroniska, który stale mieszka w schronisku, ruch w schronisku był w tym roku silniejszy, a mianowicie wydano tamże 439 noclegów, z czego dochód był łącznie 430·30 zł. Na wiosnę musiano uskutecznić niezbędne adaptacje, a to wybicie nowego okna w drugiej izbie kosztem 150 zł., sprawiono 26 prześcieradeł za cenę 302 zł., za zarząd schroniskiem zapłacono za cały sezon 100 zł., za inne roboty 122 65 zł., łącznie wydano na schronisko 675 65 zł. W bieżącym roku zamierza zarząd urządzić na strychu noclegi, a więc pokryć połowę dachu gontami, na co 16 kóp gontów już zakupiono, uzupełnić inwentarz, koce i prześcieradła oraz umieścić mapy okolicznych terenów i ozdobić fotografjami Pienin i Beskidu Sądeckiego, na co materjał już przygotowany.

Roboty w górach. Poprawiono 34 km szlaków turystycznych, następnie sprawiono nowych 9 tablic i 60 mniejszych tabliczek orjentacyjnych. Tablice te jednak nie wszystkie jeszcze umieszczone są w terenie. Następnie przygotowano nowe mapy Beskidu Sądeckiego z wrysowanemi szlakami turystycznemi, ozdobione zdjęciami fotograficznemi Beskidu Sądeckiego i Pienin, celem wywieszenia ich w ramach za szkłem na stacjach kolejowych linji Nowy Sącz—Krynica. Z powodu jednak początkowo odmownego stanowiska Tow. „Ruch", które zażądało za wywieszenie tych tablic rocznej opłaty, odniesiono się do Ministerstwa Robót Publicznych (referat turystyki) i jakkolwiek sprawa ta została ostatecznie przychylnie załatwiona, to jednak przewlekanie się jej uniemożliwiło umieszczenie tablic w tym roku prócz dworca w Nowym i Starym Sączu. Koszta tych wszystkich robót wynosiły 795·96 zł. z czego jednak pozostał jeszcze duży zapas farb na rok następny.

Sprawy wydawnicze. Zarząd Oddziału łącznie z Kołem Krynickiem i Oddziałem Tarnowskim przystąpił do finansowego udziału w wydawnictwie map turystycznych Karpat Polskich, wydawanych pod patronatem P. T. T. przez firmę wydawniczą „Gea" w Warszawie. Na arkusz 1. (Szczawnica—Żegiestów) oraz 7. (Beskid Sądecki) wpłacono „Gei" kwotę 1.900 zł. (w czem 600 zł. Koło Krynickie, a 250 zł. wpłacił Oddział jeszcze w r. 1927). Na wydawnictwo to otrzymał zarząd subwencję od Magistratu m. Nowego Sącza 200 zł. i od Tymcz. Zarządu Powiatu nowosądeckiego 150 zł. Arkusze tych map zarząd odstępował swym członkom po cenie własnych kosztów (1 50 zł. zamiast ceny księgarskiej 2 50 zł.). Niestety „Gea" nie wywiązała się ze swych zobowiązań i dotychczas nie dostarczyła Oddziałowi najważniejszego arkusza tj. Beskidu Sądeckiega, przez co Oddział i Koło Krynickie naraziła na straty.

SPRAWOZDANIE KASOWE ZA ROK 1928.

A. ODDZIAŁ NOWOSĄDECKI.

Przychód:

		zł	gr
Saldo z r. 1927		786	46
Wkładki: Oddział	1.743·—		
Koło Krynickie	540·—		
	2.283 —	2 283	—
Legitymacje graniczne		196	—
Datki na inwestycje		276	—
Subwencja Magistratu m. Nowego Sącza		200	—
Subwencja Tymczasowego Zarządu Powiatu nowosądeckiego		150	—
Udział Koła Krynickiego w wydawnictwie map		600	—
Dochód ze schroniska w Szczawnicy		460	60
Ze sprzedaży nalepek L. O. P.		63	90
„ „Wierchów"		252	—
„ rozkładu jazdy		239	90
„ przew. Sosnowskiego		332	30
„ map		109	15
„ odznak		45	25
„ sprzętu narciarskiego		23	—
Datki na budowę schroniska na Prehybie		57	75
Procent od gotówki w Miejskiej Kasie Oszczędności		14	60
Różne		15	—
Razem		6.074	91

Rozchód:

		zł	gr
Zarządowi Głównemu tyt. wkładek		636	—
Zarz. Gł. tyt. legitymacyj		160	—
Zarz. Gł. tyt. datków na inwestycje		100	—
Zarz. Gł. tyt. „Wierchów"		225	—
Zarz. Gł. tyt. nalepek L. O. P.		45	—
Kołu Krynickiemu zwrot wkładek		165	—
„Gea" udział w wydawnictwie map		1.652	20
Roboty w górach		795	96
Schronisko w Szczawnicy:			
a) inwentarz	302 —		
b) inwestycje	273 65		
c) zarząd	100 —		
	675·65	675	65
Rozkład jazdy		185	—
Delegacje		103	50
Bibljoteka		58	10
Klisze cynkowe		30	74
Administracja:			
a) czynsz za lokal	360 —		
b) światło, opał	69 96		
c) kursor	36·29		
d) przybory kancelaryjne	21·20		
e) portorja	157·25		
f) różne	53·52		
	698·22	698	22
Saldo za rok 1929		544	39
Razem		6.074	91

Inż. R. Lazarowicz, mp., skarbnik Oddziału.

B. KOŁO KRYNICKIE.

Przychód:

	zł	gr
Saldo z r. 1927	73	81
Wkładki Koła	1.065	—
Wkładki Sekcji Narciarskiej	186	50
Subwencje i dary	395	—
Pożyczki	1.023	70
Zawody i imprezy	588	90
Przewodnik i wydawnictwa	130	30
Sprzęt narciarski	125	—
Kaucje	80	—
Razem	3.668	21

Rozchód:

	zł	gr
Oddziałowi tyt. wkładek	540	—
Oddz. tyt. legitymacyj i L. O. P.	52	30
Wkładka do P. Z. N.	34	50
Udział w wydawnictwie map	600	—
Oddz. za przew. Sosnowskiego	192	—
Administracja, poczta	131	34
Zwrot wkładki	12	—
Schronisko dzierżawa	24	35
Skocznia narciarska	429	
Trener i sprzęt narciarski	594	25
Zawody i imprezy	1.057	45
Saldo na rok 1929	1	02
Razem	3.668	21

Stanisław Kmietowicz mp., skarbnik Koła.

Nadto wydano własnym nakładem „Miejscowy rozkład jazdy“ kosztem 185 zł., z rozsprzedaży uzyskano 239 90 zł.

Schronisko na Prehybie. W myśl uchwał Komisji Międzyoddziałowej przystąpiono łącznemi siłami Oddziału Nowosądeckiego, Tarnowskiego i Bocheńskiego do realizacji budowy schroniska na Prehybie. Międzyoddziałowa Komisja zwołana w lecie wybrała teren pod schronisko w obrębie hali Prehyby a rokowania z właścicielami gruntu o kupno są w toku. Obecny na posiedzeniu Komisji Międzyoddziałowej w Krynicy Pułk. Ulrych dyrektor Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk. zdeklarował na ten cel subwencję w kwocie 5.000 zł.

Zarząd odbył 8 posiedzeń, a nadto brał udział przez swego delegata we wszystkich posiedzeniach Zarządu Głównego w Krakowie oraz w trzech posiedzeniach Komisji Międzyoddziałowej.

Bibljoteka liczy 54 dzieł 106 tomów czasopism i 273 przeźroczy.

Oddział posiada własny lokal przy ul. Jagiellońskiej 37.

Koło Krynickie.

Koło posiadało 64 członków. Posiada tymczasowe schronisko pod Jaworzyną Krynicką. Zarząd rozpoczął przygotowania do budowy schroniska na Jaworzynie i na Komisji Międzyoddziałowej w Krynicy d. 29. XII. z udziałem delegatów Oddziałów, pułk. Ulrycha Dyrektora Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk., prezesa Polsk. Związku Narciarskiego i przedstawicieli Zarządu Zdrojowego, Gminy I. Komisji Zdrojowej powzięto uchwały co do miejsca, rozmiarów, urządzenia i kosztów schroniska, przyczem płk. Ulrych zddklarował z kasy P. U. W. F. i P. W subwencję w kwocie 20.000 zł. na budowę schroniska.

Dnia 3. V. Zarząd Koła brał udział w organizacji pięcioboju „Strzelca“ w Słotwince. 21. VI. Koło brało udział w przyjęciu Międzynarodowego Rajdu Automobilowego w Krynicy. 29.—30. IV. Zarząd uczestniczył w organizacji II. raidu górskiego K. K. A. i wyścigu górskiego w Krynicy. W lipcu brało Koło udział w organizacji zawodów lekkoatletycznych „Strzelca“. 29. VII. Koło zorganizowało I. Górski Bieg na przełaj o puhar wędrowny „Beskidu“. Zarząd podniósł inicjatywę w sprawie budowy toru saneczkowego w Krynicy, która to akcja rozwinęła się następnie oddzielnie i doprowadziła do wybudowania toru i założenia w Krynicy Polsk. Klubu Bobslejowego.

Sekcja Turystyczna Koła zorganizowała kilkanaście wycieczek w paśmie Jaworzyny Krynickiej, Zimnego i Beskidu Niskiego i udzielała informacyj turystycznych bardzo wielu osobom i wydała szkice wycieczek pieszych, samochodowych i kolejowych.

Sekcja Narciarska Koła liczyła 64 członków, zorganizowała IV. Zawody o Mistrzostwo Krynicy w dn. 28. i 29. stycznia. W zawodach, w których brała udział cała grupa Olimpijska polska i grupa ze Szwedzkiego Związku Narciarskiego, konkurs na nowej skoczni dał wspaniałe wyniki, dowodząc, że skocznia odpowiada bardzo wysokim wymaganiom. Sekcja zorganizowała również 19. III. lokalne zawody narciarskie. Wreszcie sekcja zorganizowała szereg wycieczek turystycznych narciarskich, zapoznając w ten sposób z krynickiemi terenami obcych turystów i narciarzy. W ten sposób oraz przez urządzenie kilku kursów narciarskich, narciarstwo w kierunku turystycznym jak i sportowym rozwinęło się bardzo pomyślnie i zainteresowanie obcych terenami krynickiemi wzrosło znacznie.

Oddział P. T. T. w Radomiu.

P. T. Oddział w Radomiu powstał w dniu 7 czerwca 1928 r. z inicjatywy obecnego wiceprezesa p. inż. Grudzińskiego oraz dzięki wspólnej pracy i wysiłkom nad organizacją Towarzystwa p. Małeckiego Kazimierza, obecnego sekretarza Oddziału.

Początek organizacji Towarzystwa datuje się od marca 1928 r. i polega jedynie na zachęcaniu członków do przystępowania do Oddziału w Radomiu oraz na ustnej propagandzie turystyki wśród miejscowego społeczeństwa, a także na podstawie agitacyj, prowadzonych w formie specjalnych odezw, umieszczanych na łamach trzech różnych pras miejscowych. Ze względu na nikłe zainteresowanie się powstaniem Oddziału w Radomiu oraz z powodu braku u społeczeństwa tutejszego poczucia piękna dla natury a także ze względu na położenie samego miasta na równinie, organizacja Oddziału rozwija się nader powoli.

W dniu 7 czerwca 1928 r. zwołane zostało zebranie organizacyjne, które powołało do życia prowizoryczny Zarząd, który w dalszym ciągu akcję tworzenia Oddziału w Radomiu dzierżył w swym ręku, szerząc ideę turystyki i zachęcając znajomych do wstępowania w charakterze członków.

W chwili uzyskania wymaganej statutem ilości członków w dniu 23 czerwca 1928 r. zwołane zostało drugie z rzędu walne, organizacyjne zebranie, które powołało jako prezesa p. inż. Podworskiego i jako jego zastępcę p. inż. Grudzińskiego. W tym czasie powstał również Zarząd Oddziału, składający się z 7 członków, który z pośród siebie wybrał jako sekretarza p. Małeckiego Kazimierza, a jako skarbnika p. Święcickiego Zygmunta. Od tej chwili przystąpiono do intensywnej pracy nad rozwojem Oddziału i także do zaznajamiania członków z treścią i znaczeniem turystyki i urokiem gór polskich.

Tu zaczyna się praca organizacyjna nad wycieczkami na dalszą i bliższą odległość, i tak: 1. W dniu 29 lipca odbyła się wycieczka do Kazimierza i Janowca nad Wisłą, w której wzięło udział 10 osób, a która trwała przez cały dzień. Dokonano w okolicach wymienionej miejscowości kilku zdjęć fotograficznych.

2. W dniu 9 sierpnia została zorganizowana wycieczka do gór Świętokrzyskich przy współudziale 19 osób. Zwiedzono klasztor Świętokrzyski, ciężkie więzienie, grobowce hr. Oleśnickich i zwracającą szczególną uwagę na siebie kaplicę kościoła t. zw. freskowaną.

3. W dniu 21 września większa część członków wyjechała do Czechosłowacji, gdzie przez przeciąg 4-ch dni zwiedziła Berno Morawskie oraz groty stalaktytowe „Macochy“ w Blansku i wystawę kultury współczesnej.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 7 zebrań członków Zarządu i 1 walne zebranie członków.

Oddział tutejszy składa się z 45 członków czynnych. Obrót kasowy za okres sprawozdawczy wynosi: w dochodach 703 zł 50 gr, w rozchodach 598 zł 97 gr. Saldo: 104 zł 53 gr.

Oddział stanisławowski P. T. T.

1) Ilość członków Oddziału w r. 1928 wynosiła: 376 (z czego 95 nie uiściło wkładek) Oddział obejmował *a)* Sekcję narciarską w Stanisławowie, *b)* Koło miejscowe w Jaremczu, *c)* Koło miejscowe w Mikuliczynie, *a)* Koło miejscowe w Dolinie, *e)* Koło miejscowe w Nadwornej.

W schronisku na „Zaroślaku“ pod Howerlą zostanie oddane piętro i poddasze do użytku publicznego w sezonie letnim 1929 roku. Przez cały rok 1928 prowadzono w miarę napływających środków pieniężnych w dalszym ciągu robotę około dokończenia budowy piętra w schronisku na Zaroślaku. Ukończono pracę ciesielską kosztem 4.376 zł. Również wybudowano naokoło schroniska odpowiednie sączki dla odwodnienia budynku, oraz usunięto naniesiony przez powódź żwir i rumowisko kosztem 1600 zł.

Następnie poprawiono znakowanie z Worochty do Foroszczenki; z Foreszczenki na Zaroślak przeprowadzono nowe znakowanie na drodze wybudowanej przez Oddział, oraz z Foreszczenki również na Zaroślak przeprowadzono nowe znakowanie ścieżki wyłącznie dla pieszych. Z Zaroślaku naprawiono znakowania na Howerlę i do źródeł Prutu. Długość znakowań wynosi 30 km. Koszt znakowania 128.05 zł.

Podczas głównego sezonu Oddział utrzymywał stałych delegatów w Worochcie w Tatarowie, w Rafajłowej i Nadwornej, którzy informowali publiczność odnośnie do wycieczek turystycznych i urządzali zbiorowe wycieczki, obwieszczone afiszami po stacjach i przystankach kolejowych. Wycieczki zbiorowe urządzali też ze Stanisławowa członkowie Oddziału P. T. T. W sezonie 1928 urządzono z ramienia Oddziału następującą ilość wycieczek: *a*) 1-dniowych wycieczek turystycznych 18-cie; *b*) 2-dniowych wycieczek turystycznych 2; *c*) 3-dniowych wycieczek turystycznych 1; *d*) 2-dniowych wycieczek krajoznawczych 2; *e*) 3-dniową wycieczkę krajoznawczą 1. Prócz tego urządziła Sekcja narciarska wycieczki, o których mowa niżej.

Członkowie Wydziału wchodzący w skład stanisławowskiej Komisji Turystycznej pobudzali W. K. T. do intenzywnej pracy, uwydatniającej się na posiedzeniu odbytem w roku 1928 przy współudziale wiceprezesa Zarządu P. T. T. Prof. dr. Walerego Goetla. Z okazji pobytu swego w Stanisławowie wygłosił p. Prof. dr. Goetel odczyt p. t. „Piękno Tatr i Pirenejów“, które wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród publiczności stanisławowskiej.

W roku 1928 założono Koła miejscowe w Dolinie i Nadwórnej. Na memorjał Oddziału Województwo Stanisławowskie unormowało ruch autobusowy na terenie województwa. Wydział Oddziału interwenjował skutecznie przeciw zatarasowaniu ścieżki znakowanej z Podleśniowa na Chomiak. W roku 1928 przeprowadził Oddział z inicjatywy p. dr. Majewskiego i dzięki jego wybitnej współpracy filmowanie Karpat Wschodnich. Również odbudowano zniszczoną wskutek powodzi drogę z Foreszczenki na Zaroślak kosztem 7.000 zł., na co uzyskano od Okr. Dyrekcji Robót Publicznych w Stanisławowie subwencję 5.000 zł.

Wydział wybrany na Walnem Zgromadzeniu 17. grudnia 1927 r. miał skład następujący: Prezes inż. Firich Antoni, wiceprezes dr. Majewski Wacław, Wydziałowi: Czuczewicz Stanisław (sekretarz), Czaykowski Igor, Duszniak Stanisław, Goldblat Samuel, Piątek Franciszek, Jakimowicz Dyonizy, Kusiba Tadeusz, (skarbnik) inż. Swoboda Ian, inż. Trela Stanisław.

W ciągu roku kooptowano do Wydziału p. Dyr. Bürgla Emiljana i p. inż. Lerskiego Tadesuza. W roku 1928 odbyto 18-cie posiedzeń Wydziału.

W roku 1928 wynosiła suma przychodów: 23.485 45 zł. Suma rozchodów 22.445 27 zł. Wysokość wkładki Oddziałowej 3 zł. Stan zadłużenia 7.700 zł.

Oddział Stanisławowski utrzymywał ciągły kontakt z Oddziałem Czarnohorskim i Lwowskim. Z Oddziałem lwowskim osiągnięto porozumienie w sprawie robot w górach przez Koło doliniańskie.

Koła Oddziału stanisławowskiego: *a)* Koło Jaremczańskie, założone w roku 1926 liczy członków 86. W sezonie letnim utrzymywało w Jaremczu biuro informacyjne, oraz urządziło cały szereg zbiorowych wycieczek górskich. *b)* Koło mikuliczyńskie liczy 32 członków. W sezonie urządziło kilka zbiorowych wycieczek. *c)* Koło doliniańskie założone w sezonie letnim 1928 r. zajęło się werbowaniem członków do P. T. T. urządzając również liczne wycieczki zbiorowe. Obecnie liczy ono 36 członków. *d)* Koło nadwórniańskie zawiązane zostało w listopadzie 1928 r. liczy 25 członków. *e)* Sekcja narciarska w Stanisławowie liczy 17-tu członków. Sezon 1927/28 był dla sekcji narciarskiej bardzo ożywiony W każdą niedzielę i święta urządzane były wycieczki prowadzone przez p. Czaykowskiego, prof. Gurawskiego i przewodniczącego sekcji dr. Majewskiego. Kurs narciarski nie odbył się w tym sezonie, a to z tej przyczyny, że P. W. urządziło w swoim zarządzie kurs dla młodzieży szkolnej. *f)* Sekcja turystyczna wioślarska, założona w roku 1925 rozwiązana została w grudniu roku 1927, wobec utworzenia się w Stanisławowie Ligi Rzecznej i Morskiej, do której wszyscy członkowie sekcji ingremio wstąpili.

Członkowie wydziału biorą wybitny współudział w pracach Komisji Klimatycznej w Jaremczu i Worochcie.

W r. 1928 wygotowano plany mostu przez Prut w Jaremczu dla wybudowania nowego w miejsce zabranego przez powódź w r. 1927, na ten cel otrzymał Oddział z Okr. Dyr. Robót Publicznych subwencję w kwocie 5.000 zł.

Oddział P. T. T. w Tarnowie.

Oddział P. T. T. w Tarnowie liczył w roku 1928 razem z Sekcją akademicką 283 członków. Wkładka dla członków zwyczajnych wynosi 10 zł, dla akademików 5 zł.

W roku 1928 Oddział Tarnowski, zgodnie z uchwałą Komisji Międzyoddziałowej w Rabce, odnowił znakowanie szlaku głównego od przełęczy Ochotnickiej przez Lubań—Marszałek—Krościenko—Dzwonkówkę po Przysłop, a częściowo aż do Skałki, następnie cały szlak Pieniński główny — od Obidzy wzdłuż granicy na Sokolicę—Sokolą Perć—Zamek św. Kingi—3 Korony—Czorsztyn—Luboń. Ostatnio wymieniony szlak posiada nieco trudne miejsca — wejście na Wysoką Skałkę od wschodu (kilka metrów skały) — oraz wejście na Białą Skałę od zachodu (nad drogą ze Szczawnicy w Pieniny). Dalej odnowiono znaki drogi turystycznej z Czorsztyna przez Niedzicę—Łapsze Dolne i Górne—Jurgów—Głodówkę do drogi Zakopane—Morskie Oko. Również odnowiono znaki oraz oczyszczono wszelkie ścieżki turystyczne w Pieninach z wyjątkiem tych, które w myśl uchwały Komisji Międzyoddziałowej mają być zaniechane, np. dolny szlak przez Kras od mostu Szczawnickiego do Altany Sienkiewicza. Następnie zrewidowano żelaza nad Dunajcem pod Sokolicą. Na roboty wydano około 400 zł.

Oddział poparł też finansowo wydawnictwo mapy turystycznej Szczawnicy oraz kombinowanej Szczawnica—Krynica przez firmę Gea kwotą 1.600 zł — niestety, tej ostatniej mapy dotychczas nie otrzymał.

Oddział Warszawski P. T. T.

W 10 roku istnienia Oddziału Zarząd jego stanowili: Prezes: Stanisław Osiecki, wiceprezes: Stefan Makarczyk, sekretarz: Jan Jaroszyński, zastępca sekret.: Stanisław Lenartowicz, skarbnik: Adam Konopczyński, bibljotekarz: Aleksander Szczęsny, członkowie Zarządu: Jarosław Chełmiński, Kazimierz Drewnowski, Adam Huszcza, Kornel Kubacki, Karol Kawiński, Mieczysław Orłowicz, Achilles Rosenkranz, Jan Rzewnicki, Jan Rudziński. Komisję Rewizyjną składali: Karol Jenike, Jan Jaskowski, Jan Kręcki, zaś Sąd Honorowy: Józef Pomianowski, Jan Rostafiński, Witold Sosnowski.

Z pośród członków Zarządu ustanowione zostały następujące Komisje: Komisja Schroniska: pp. Osiecki, Makarczyk, Jaroszyński. Komisja propagandowa: pp. Kubacki, Kawiński, Rudziński, Szczęsny. Komisja wycieczkowa: pp. Lenartowicz, Chełmiński, Kawiński, Orłowicz. Komisja filmowa: pp. Osiecki, Jaroszyński, Chełmiński. Delegaci na zebranie Zarządu Głównego: pp. Konopczyński, Orłowicz. Referat ścieżek w górach: p. Chełmiński.

W ciągu roku 1928 przybyło 184 nowych członków, wykreślono z powodu zalegania z opłacaniem składek 266 członków, pozostało na dzień 31 grudnia 1928 r. 1.205 członków.

W ciągu roku sprawozdawczego odbyło się jedno roczne ogólne zgromadzenie oraz 7 zwykłych miesięcznych, na których zostały wygłoszone następujące odczyty i pogadanki: J. Rostafiński: „Od Helsinforsa do morza Lodowatego“, J. Czekalski: „Wrażenia z wycieczki do Algieru“, St. Lenartowicz: „Gorgany i Czarnohora w związku z otwarciem nowych schronisk“, St. Osiecki: Ściany i granie w Tatrach“, J. Makarczyk: „Wrażenia z podróży do Brazylji“, M. Orłowicz: „Wrażenia z ostatniej wycieczki na Słowaczyznę“, St. Lenartowicz: „Wycieczka w Alpy Francuskie“.

Odczyty powyższe zostały ilustrowane przeźroczami. Na zebraniach miesięcznych były pozatem podawane sprawozdania i komunikały, dotyczące spraw bieżących, turystyki i sportu górskiego. Na ostatniem zebraniu był demonstrowany film tatrzański.

Majątek Oddziału w Warszawie stanowi zbiór przeźroczy, których liczba w r. 1928 wzrosła o 129 i wynosiła 2.429, w tem 1.436 tatrzańskich, 498 karpackich, 489 alpejskich i różnych. Oprócz tego zbiory Oddziału zawierają 250 negatywów, 150 fotografji Tatr i Beskidów, 165 map i książek i mapę plastyczną Tatr.

Majątek Oddziału w Tatrach stanowi schronisko granitowe na Hali Gąsienicowej na 120 osób z budynkiem gospodarczym i stare schronisko drewniane mieszczące 30 osób.

Zarząd Oddziału odbył w okresie sprawozdawczym 7 posiedzeń plenarnych i 5 posiedzeń prezydjum dla załatwienia pilniejszych prac.

W roku sprawozdawczym opłaciło składkę 665 członków czyli 55% (wobec stosunku 47%, 44%, 45% w latach poprzednich 1927, 1926, 1925).

Urządzono 4 wycieczki zbiorowe: w Gorce, Pieniny i Beskid Sądecki, na Orawę i Liptów, z Cieszyna do Zakopanego i w Alpy Francuskie, w których przyjęło udział 35 osób. Wycieczki były prowadzone przez pp. M. Orłowicza i St. Lenartowicza.

Przy udziale pp. Wład. Gołaszewskiego i Stefana Osieckiego został wykonany w sezonie letnim pierwszy propagandowy film tatrzański o długości 600 metrów, który wypadł udatnie i z którego wykonano 2 pozytywy.

W uzupełnieniu urządzeń w schronisku na Hali Gąsienicowej wykonano powiększenie instalacji wodociągowej w dostosowaniu do zwiększonych potrzeb schroniska, doprowadzono wodociąg do budynku gospodarczego, powiększono moc instalacji turbinowej, gruntownie odrestaurowano stare schronisko, założono na schronisku piorunochron, nabyto ozdobną stylową latarnię dla frontu schroniska, uzupełniono inwentarz przez nabycie łóżek polowych, nowych koców, nabyto kasę kontrolującą i t. p. Otrzymano w darze od p. T. Gałeckiego piękny stylowy zegar wykonany według rysunku St. Witkiewicza.

Frekwencja noclegów w schronisku wynosiła w roku sprawozdawczym 7.670 (wobec 5.730 i 5.360 w latach 1927 i 1926).

Oddział Warszawski współdziałał finansowo w dalszem wykupywaniu przez T. T. działów w górach na Hali Gąsienicowel, udzielił subwencji Muzeum Tatrzańskiemu w Zakopanem i Sekcji Turystycznej na wydawnictwo „Taternika".

Z dochodów schroniska spłacono sumę około 1.400 zł. jako znaczniejszą część długu w P. K. O, zaciągniętego w swoim czasie na budowę schroniska na Hali Gąsienicowej.

Oddział P. T. T. W Wilnie.

Rok sprawozdawczy był piątym istnienia Oddziału.

Członków, którzy wpłacili składkę za r. 1928, Oddział liczył 66 wobec 73 w roku ubiegłym, ubyło dawnych 26, przybyło nowych 19. Uczestników było 6. Legitymacyj niebieskich wydano lub wznowiono 40, zwykłych 9.

Zarząd Oddziału miał skład następujący: Prezes: prof. dr. Tadeusz Czeżowski, wiceprezes: prof. dr. Juljusz Rudnicki, sekretarz: prof. Jerzy Lande, bibljotekarka: Marja Alexandrowiczowa, skarbnik: Piotr Hniedziewicz, członkowie: dyr. Benedykt Bińkowski i Marjan Niemczynowicz. Komisję Rewizyjną stanowili pp. Ks. Piotr Śledziewski, inż. Wacław Demidecki-Demidowicz i prof. dr. Stefan Kempisty. Sąd Honorowy: pp. Michał Brensztejn, prof. dr. Wacław Komarnicki i prof Władysław Zawadzki.

Działalność Oddziału w dalszym ciągu nie obejmowała żadnych prac w górach, lecz zamykała się w propagandzie i jednoczeniu członków w Wilnie.

Zebrań odczytowych z przeźroczami urządzono 3 o treści następującej: 1) prof. Jerzy Lande: „Wyprawa Legji Inwalidów" — 24 stycznia, 2) tenże „Z tatrzańskich wspomnień wiosennych" — 20 marca, 3) tenże „Spiskie mury i spiskie granie" — 15 grudnia.

Walne Zgromadzenie odbyło się dnia 20 marca łącznie z zebraniem odczytowem. Dla zebrań Oddział korzystał w dalszym ciągu z lokalu w Gimnazjum im. Słowackiego.

Bibljoteka, mieszcząca się w tymże lokalu, wzrosła z 101 do 114 pozycyj (dzieł i roczników czasopism), posiada pozatem 7 Dubletów. Zbiór przeźroczy wzrósł o 62 sztuki, osiągając liczbę 201; wszystkie nowe przeźrocza wykonano własnemi siłami. Zbiory bibljoteczne i fotograficzne zostały w r. b. zinwentaryzowane i oszacowane, a wartość ich ogólna wyraża się w 1.035 zł. 85 gr.

Obrót kasowy osiągnął 1.209·38 zł., (wpływy 1.209 38 zł., wydatki 837 53 zł.). Składka roczna na rzecz Oddziału wynosiła 2·50 zł., dla studentów Uniwersytetu 1 zł. dla uczestników 2 zł.

Biuro Oddziału, prowadzone przez skarbnika, mieściło się w dalszym ciągu w Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego.

Oddział P. T. T. w Zakopanem.

Działalność Zarządu Oddziału Zakopiańskiego P. T. T. skierowaną była jak i w latach poprzednich na dokończenie budowy schroniska w dolinie Pięciu Stawów Polskich. W roku sprawozdawczym posunięto budowę bardzo daleko dzięki wydatnej pomocy p. pułk. Juljana Ulrycha, dyrektora P. U. W. F. i P. W., który na powyższy cel udzielił subwèncji w kwocie zł. 15.000. Nadto otrzymał Oddział Zakop. subwencje z Ministerstwa Robót Publ. zł. 1500, resztę zaś dochodów czerpał Oddział z wkładek członkowskich, które wyniosły około 1500 zł. i z czynszu dzierżawnego schroniska, opłacanego przez obecnego dzierżawcę Józefa Bigosa. Roboty około schroniska obejmowały: oszalowanie ścian schroniska wewnątrz i zewnątrz, wybudowanie oszklonej werandy, urzędzenie świetlicy, zbudowanie pięciu pokoi na piętrze oraz 15 miejsc noclegowych na poddaszu. Zakupiono niezbędny inwentarz, jak stołki, stoły, ławy, półki, bieliznę i koce, nadto przybrano świetlicę ceramiką góralską i sprowadzono kafle na piec, którego jednak z powodu chwilowego braku dalszych funduszów przed zimą postawić nie zdołano. Robotami kierował p. prof. Karol Stryjeński. Unormowano oddawna zaległą sprawę dzierżawy schroniska, w którym przez lato przebywał również delegat Oddziału celem czuwania nad ładem i gospodarką schroniska. Na następny rok projektowanem jest w miarę środków finansowych założenie światła elektrycznego w schronisku oraz wodociągu. Schronisko jest ubezpieczone w P. D. U. W.

Oddział Zakopiański P. T. T. organizował i podejmował w kwietniu z. r. Walny

Zjazd Delegatów P. T. T. w Zakopanem. Oddział liczył w 1928 r. 363 członków, którzy wkładki opłacili. W skład Zarządu Oddziału Zakopiańskiego P. T. T. wchodzą: prezes: prof. Janusz Domaniewski, wiceprezes: dyr. Tadeusz Malicki, sekretarz i skarbnik: Ignacy Bujak, członkowie Zarządu: Dr. Józef Diehl, Rafał Malczewski art. malarz, prof. Karol Stryjeński, Dr. Mieczysław Świerz, Józef Oppenheim i dyr. Józef Łukaszewicz.

Oddział Babiogórski P. T. T. w Żywcu.

Rozwój Oddziału Babiogórskiego trwa w dalszym ciągu i obecnie liczy ten Oddział łącznie ze swemi Kołami w Białej i Wadowicach przeszło 3000 płacących członków, przekraczając tem zeszłoroczną liczbę członków o 550 osób. Bez Kół liczył Oddział 409 członków, płacących a 52 członków wkładki nie wpłaciło.

W schronisku na Babiej Górze ukończono przeróbkę wewnętrznych adaptacyj, musiano atoli odstąpić od zamierzonej dobudowy komórki noclegowej dla gospodarza, gdyż jedyne miejsce przydatne do tej budowy leży już na obcym gruncie. Okazuje się, że parcela będąca własnością Oddziału Babiogórskiego stała się po dwukrotnych dobudówkach za szczupłą i niedozwalającą na dalsze rozszerzenie schroniska — istniejącego zresztą już od 23 lat — i nie odpowiadającego nowoczesnym wymogom. Zmusza to Zarząd Oddziału do pomyślenia już teraz o budowie nowego schroniska na Babiej Górze w dogodniejszem miejscu.

Zeszłoroczna frekwencja gości tak w schronisku na Babiej Górze, jak i pod Pilskiem w Korbielowie wzmogła się bardzo znacznie i wynosi przeszło 3.000 osób.

W jesieni z. r. doprowadzono szczęśliwie pod dach nowe schronisko na Pilsku, które — jakkolwiek jeszcze niezupełnie wykończone — przedstawia się już w obecnym stanie wprost wspaniale i działa na widza nietylko rozmiarami, ale także piękną swojską architekturą. W budynku tym wykończono na razie tylko trzy pokoiki, z których dwa przeznaczono na mieszkanie dla nowego gospodarza i tymczasową kuchenkę, zaś w pozostałym trzecim umieszczono prowizorycznie kilka skromnych łóżek do ewent. użytku narciarzy. W całym budynku oprócz dwóch jadalni i pomieszkania gospodarza znajduje się na parterze i na piętrze kilkanaście większych i mniejszych ubikacyj, co umożliwi równocześnie nocowanie nawet i stu gościom. Wskutek wyczerpania fundnszu musiał Oddział przerwać dalszą pracę i poprzestać na sporządzeniu ochrony reszty budynku przed śnieżycami i wichrami. Dokończenie budowy i sprawienie odpowiedniego umeblowania nastąpi przypuszczalnie do czerwca 1929 r., w którymto czasie Oddział pragnąłby oddać to schronisko po uroczystem poświęceniu do ogólnego użytku. Wbrew wszelkim oczekiwaniom wynoszą dotychczas koszta budowy tegoż schroniska przeszło 75 000 zł. Nie mogąc rosnących wciąż wydatków pokryć z normalnych wpływów, zmuszony był Oddział Babiogórski pomimo subwencji udzielonej mu przez Ministerstwo Robót Publicznych zaciągnąć wekslowy dług w wysokości 5000 zł. pod dość uciążliwemi warunkami.

Tak stare schronisko na Babiej Górze jak i nowe na Pilsku zaopatrzono w gromochrony i ubezpieczono od ognia na kwoty dorównujące rzeczywistej wartości tych budynków.

Dla schronisk na Babiej Górze i na Pilsku są w przygotowaniu dwie apteczki ścienne szafkowe.

W zbudowanej w roku zeszłym stacji turystycznej na Żarze w przełomie Soły wstawiono trzy zwykłe i dwa składane łóżka, stół, krzesła, umywalnię, wieszadła i t. p. Schludny ten domek, zagospodarowany latem i zimą, ściąga dzięki swemu pięknemu położeniu coraz więcej turystów zwiedzających Beskid Kocierski. We wschodniej części tego pasma gór — niedocenianego dotychczas należycie, a obfitującego w przepiękne lasy i urocze widoki — zamyśla Koło Wadowickie stworzyć dla turystów dalszy punkt oparcia przez zbudowanie schroniska pod szczytem Leskowca (922 m n. p. m.)

Podobnie jak w poprzednich latach przeprowadzono i w zeszłym roku rewizję wszystkich znaczonych ścieżek w przydzielonym Oddziałowi Babiogórskiemu rejonie. Z ogólnej ilości znakowanych szlaków (około 290 km) odnowiono: 1) szlak główny biało-czerwono-biały od schroniska na Babiej Górze przez Izdebczyska, szczyt Babiej Góry i cały grzbiet Policy do stacji kolejowej Osielec, 2) z Zawoji od „Wideł“ wszystkie cztery ścieżki (przez Policzne, Kwiatek, Markowe Rówienki i Czatożę) do schroniska na Babiej Górze, 3) perć taternicką od schroniska do szczytu Babiej Góry, 4) z Suchej do

Zawoji, 5) z Huciska przez Mędralową do schroniska na Babiej Górze, 6) z przełęczy „Krowiarki“ do Lipnicy małej i 7) szlak główny z Węgierskiej Górki do nowego schroniska na Pilsku.

Oprócz tego wyznaczono następujące nowe szlaki turystyczne: 1) od przystanku kolejowego Radziechowy przez Bystrą i Juszczynkę do głównego szlaku pod Romanką, znaki niebieskie, około 11 km, 2) od stacji kolejowej Milówka przez dolinę Milówek zboczem Lipowskiej przez halę Wojtasia aż do połączenia ze szlakiem głównym na Rysiance, znaki zielone, około 15 km, 3) z Korbielowa od gajówki Kuliga przez Buczynkę na Halę Miziową, znaki żółte, około 6 km, 4) płaj przed „Mokrym stawkiem“ na Babiej Górze na Sokolicę znaki zielone, około 4 km, 5) z gościńca w Porąbce przy mostku na potoku z Małej Puszczy przez Żar i Wielki Cisownik do przełęczy Kocierskiej, znaki zielone, około 15 km, 6) od mostu na Sole w Międzybrodziu bialskiem na Żar, znaki żółte, około 4 km.

Ogółem dokonano odnowienia dawnych i wyznaczenia nowych ścieżek na przestrzeni około 185 km.

W ciągu lata z. r. umieszczono dalej 19 nowych tablic orjentacyjnych a to: w stacjach kolejowych Hucisko, Radziechów, Węg. Górka i Milówka, dalej w Juszczynce pod Romanką, na halach Rysianka, Pawlusia, Wojtasia i koło schroniska „Makabi“, następnie w Korbielowie przy gajówce Kuliga, w Międzybrodziu bialskiem koło mostu, w Porąbce, na Kocierzu, w stacji turystycznej na Żarze i na Magórce, wreszcie dużą tablicę w schronisku na Babiej Górze.

Na sprawienie farb, pendzli, tablic i t. p. wydano ogółem niespełna 1000 zł.

Przy wykonaniu powyższych prac położył szczególne zasługi p. prof. Stanisław Merta, za co mu Oddział Babiogórski na tem miejscu wyraża serdeczne podziękowanie,

W uznpełnieniu poprzednich seryj kartek widokowych, wydanych przez Oddział Babiogórski wyszedł z druku staraniem Koła Bialskiego nowy nakład 10.000 kartek z widokami Babiej Góry w czterech odmianach. Wkrótce wykończoną będzie serja około 100 przeźroczy ze zdjęć z grupy Pilska i Babiej Góry od Milówki po Hucisko. Zdjęć dokonał p. Władysław Latko, nauczyciel z Białej. Zakupiono dalej serję około 60 przeźroczy z Pienin.

Koło narciarskie istniejące przy Oddziale Babiogórskim w Żywcu nie może wskutek małei ilości członków rozwinąć żywszej działalności, gdyż ruch narciarski w Żywiecczyźnie rozbity jest niestety na cztery stowarzyszenia. Z tem większem zadowoleniem i uznaniem podnieść należy utworzenie w ostatnich dniach przy Kole Bialskiem naszego Oddziału nowej Sekcji narciarskiej, której prezesem jest prof. Stanisław Merta, a sekretarzem p. Stefan Płonka, jednoczącej w sobie spory zastęp polskich miłośników sportu narciarskiego, z których znaczna część należała poprzednio do niemieckiego „Wintersportklubu“. Sekcja ta zapowiedziała już urządzenie kursów narciarskich pod przewodnictwem wytrawnych instruktorów, których dzięki poleceniu p. generała Przeździeckiego dostarczy 3 pułk s. p.

W grudniu z. r. przejęło Koło Narciarzy Oddziału Babiogórskiego w drodze dzierżawy obszerną lecz jeszcze niezupełnie wykończoną willę p. Klimondy w Zwardoniu i urządza ją jako stację turystyczną, zagospodarowaną przez cały rok, wskutek czego członkowie Oddziału Babiogórskiego, a niezawodnie i całego P. T. T. uzyskają bardzo dogodny punkt oparcia w granicznem pasmie Beskidów zachodnich.

Wreszcie wspomnieć należy o zorganizowaniu służby informacyjnej o stanie śniegu ze schronisk wzgl. stacyj turystycznych na Babiej Górze. Pilsku, Magórce i Żarze drogą tygodniowych telegraficznych raportów, które przesyłane będą do Zarządu Głównego P. T. T. w Krakowie, a stamtąd rozgłaszane w każdy piątek przez radjo.

Zestawienie kasowe Oddziałn Babiogórskiego P. T. T. w Żywcu za rok 1928.:

P r z y c h o d y: Saldo z dniem 31 grudnia 1927 r. 343 99 zł., za opłaty członkowskie 7138·90 zł., wpłaty od Koła Bialskiego 32.468 91 zł., wpływy ze schroniska na Babiej Górze 790 35 zł., wpływy ze schroniska pod Pilskiem 413 93 zł., zwrot pożyczki od Koła Narciarzy 300 — zł., za wydawnictwa 1095 28 zł., zwrot za przekazy P. K. O. 6 85 zł., subwencje, imprezy, odsetki 4147 37 zł., pożyczka wekslowa 5000 — zł. Razem 51.705 58 zł.

R o z c h o d y: Zarz. Główn. za nalepki prolong. legit. i t. p. 1732 50 zł., wydatki inwest. dla schroniska na Babiej Górze 1634 68 zł., wydatki do schroniska pod Pilskiem 72·05 zł., budowa schroniska na Pilsku 41 507·42 zł., roboty w górach oraz urządzenie

stacji tnrystycznej na Żarze 2278·92 zł., administracyjne 449 50 zł., udział w przedsięb. autobusowem w Zawoji 450 — zł. Saldo na rok 1929 3580 51 zł. Razem 51.705 58 zł.

Zestawienie rachunku Koła Oddziału Babiogórskiego P. T. T. w Białej za rok 1928.: Przychód: Pozostałość kasowa z r. 1927 31 grudnia 4980 82 zł., wkładki członków 45.704·30 zł., sprzedaż wydawnictw 1540·30 zł., różne (datki i odsetki) 292 94 zł. Razem 52.518 36 zł. Rozchód: Zarząd Główny P. T. T. Kraków 12.900 — zł., Zarząd Oddz. Babiog. P. T. T. Żywiec 32 468·91 zł.. wydawnictwa 2199 50 zł., administracja 1226·05 zł., sporządzenie przeźroczy 582 39 zł, subwencja 500·— zł., pożyczka 500 — zł., reszta z rozlicz. (schron. na Żarze) 47·95 zł. Saldo na 1929 r. 2093 56 zł. Razem 52 518 36 zł.

Zestawienie kasowe Koła Wadowickiego P. T. T. O. B. w Wadowicach za rok 1928: Przychód: Dochód 707·25 zł. Rozchód: 412 65 zł. Saldo na 1929 r. 294·60 zł. Razem 707 25 zł.

Sprawozdanie Zarządu Sekcji Narciarskiej P. T. T.

Na wytężoną działalność Zarządu S. N. P. T. T. złożyły się w ub. r. dwa czynniki, mianowicie: Jubileusz 20-to lecia istnienia klubu i Olimpjada. Uroczystość jubileuszowa połączona była z urządzeniem wielkich zawodów narciarskich o mistrzostwo Zakopanego, które obejmowało: bieg 50 km, bieg wojskowy 25 km, bieg komb. 18 km, bieg pań 8 km, bieg juniorów 8 km, bieg młodzieży 2 km i konkurs skoków na Krokwi. Impreza ta trwała od 19 I.—22 I. z r. i zakończyła się uroczystym bankietem jubileuszowym, w Dworcu Tatrzańskim. Klub otrzymał z okazji jubileuszu wiele telegramów i pism gratulacyjnych od klubów narciarskich krajowych, od Zarządu Gł. P. T. T., od Prezesa P. T. T. inż. J W. Czerwińskiego. od Wiceprezesa P. T. T. Prof. Dra Walerego Goetla, od gen. Marjusza Zaruskiego, od „Karpathenvereinu“ i i. Na pamiątkę jubileuszu otrzymali zwycięscy w biegach i skokach pamiątkowe żetony z datami jubileuszowemi 1907—1927. Obchód jubileuszowy był o jeden rok spóźniony z przyczyn od Zarządu niezależnych. Właściwą bowiem datą założenia klubu naszego, jak wynika z protokołu z dnia 13 stycznia 1912 r. jest data 28 luty 1907 r. co w protokole owym podkreśla i pamięci poleca jeden z założycieli S. N. gen. Marjusz Zaruski.

W pierwszym rzędzie naszego sprawozdania należy dać choć krótkie zestawienie wyników uzyskanych w biegach i skokach przez naszych zawodników, którzy z całem poświęceniem, siłą woli i mięśni bronili barw klubowych a zobaczymy komu zawdzięczamy rozgłos S. N. P. T. T. Bo nie sama działalność Zarządu na tem czy innem polu sportu zimowego odnosi należyte skutki; działalność ta pozostaje dla tysiecy widzów ukryta, a zawodnicy są tym czynnikiem, którym interesuje się społeczeństwo sportowe i prasa, czynnikiem porywającym resztę młodzieży do narciarstwa, czynnikiem szerzącym swą osobą propagandę wśród młodych i starych.

Przejdziemy więc chronologicznie dni, w których barwy S. N. P. T. T. zwycięsko powiewały nad metą lub skocznią:

26 XII. 1927	w konkursie skoków na Krokwi		pierwsze	miejsce	Czech Br.	S. N. P. T. T.
1 I 1928	„ „ „			„	Czech Br.	„
8 I. 1928	„			„	Czech Br.	„
14 I. 1928	biegu 18 km w seniorach	I kl.	„	„	Czech Br.	„
14 I. 1828	„ „ „ „ „	I. kl.	drugie	„	Zdz. Motyka	„
			trzecie	„	Józef Kuraś	„
			czwarte	„	Stan. Motyka	„
		II. kl.	pierwsze	„	Szostak Karol	„
		III. kl.	„	„	Stan. Skupień	„
		III. kl.	drugie	„	Stan. Jarosz	„
		III. kl.	trzecie	„	Jan Berych	„
	w klasie starszych	I. kl.	pierwsze	„	Inż. K. Schiele	„
			drugie	„	H. Bednarski	„
	w biegu juniorów		pierwsze	„	Berych Wład.	„
	w biegu 30 km		pierwsze	„	Krzeptowski A. II.	„
15 I. 1928	w konkursie skoków na Krokwi		pierwsze	„	Czech Br.	„
	„ „		drugie	„	Karaś Józef	„

W dniu tym padł rekord skoczni 61 m Br. Czecha. Jak dotąd nie dochodzą do głosu ani w w skokach ani w biegach żadne inne kluby.

Wyniki jubileuszowych zawodów S. N P. T. T. o mistrzostwo Zakopanego:

19 I. 1928	w biegu 50 km zajmuje drugie miejsce	Andrzej Krzeptowski II.	S. N. P. T. T
21 I.	„ „ 18 km najlepszy czas uzyskuje	Karol Szostak	„
	18 km w sen III. kl. pierwsze m.	Berych Jan	„
	„ juniorów pierwsze miejsce	Berych Władysław	„
	„ klasy starszych	Inż. K. Schiele	„
22 I. 1928	w konkursie skoków i mistrz. Zakop.	Br. Czech	„
29 I. 1928	„ jun. w Jaworzynce kl. A.	Słowik St. pierwszy	„
	„ „ „ „ kl. B.	Marusarz St. pierwszy	„
29 I. 1928	„ „ i mistrzostwo Krynicy	Bron. Czech	„

Olimpjada. W wielkim boju narodów w St. Moritz uzyskuje Br. Czech w biegu komb. piąte miejsce z notą 15'125 po dwu norwegach (Groettunsbratten i Vinjaringen) i po dwóch finladczykach (Jarvinen i Nuotio), pozostawiając po sobie tej miary zawodników co: Koelterud, Nemecky, wszystkich szwedów, niemców, szwajcarów, francuzów, włochów, amerykan i synów kraju wschodzącego słońca (chińczyków nie było). W olimpijskiej polskiej grupie brało udział ze S. N. P. T. T. pięciu zawodników t. j. Bronisław Czech, Krzeptowski Andrzej II., Szostak Karol, Motyka Zdzisław i Motyka Stanisław. Kuraś Józef zastał tak z ekspedycji jakoteż i klubu wyeliminowany.

Międzynarodowe Zawody Narciarskie o Mistrzostwo Polski: S. N P. T. T. urządza w porozumieniu z P. Z. N. międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Polski w Zakopanem, od 15—19 marca 1928. Mistrzostwo Polski po dwóch latach siedziby w czeskosłowackim Svazie Lyzarów powraca dzięki wynikom Br. Czecha znów do Polski, na Skalne Podhale.

Propaganda narciarska: Należy wspomnieć o działalności propagandowej. klubu wśród młodzieży. Po 3-tygodniowym kursie narciarskim prowadzonym przez p. Helenę Rytardową urządza S. N. P. T. T. wielkie zawody narciarskie dla młodzieży od 8 do 16 lat. Biegi na Lipkach, skoki na Antałówce. 120 uczestników pełnego zapału narybku narciarskiego obojga płci bierze udział w zawodach, nad którymi protektorat objął p. płk. Juljusz Ulrych dyr. P. U. W. F. i P. W. Nagrody dla zwycięzców tych biegów i skoków rozdano w Dworcu Tatrzańskim w postaci dużej ilości nart, wiązań, kijków i smarów.

Bieg Sztafetowy Zakopane—Morskie Oko—Zakopane. 12 sierpnia br. urządziła S. N. P. T. T. letni bieg sztafetowy na przestrzeni Zakopane—Morskie Oko—Zakopane, w którym brały udział 4 kluby: S. N. P. T. T., Katowicki Klub Kolejowy, O. N. Sokoła w Zakopanem i K. S. Giewont. Zwycięstwo odniósł nasz zespół w składzie: inż. K. Schiele, Motyka Zdzisław, Motyka Stanisław, Br. Czech, Szostak Karol, Szczepańczyk, Krzeptowski Andrzej II., Michalski. Gnojek Jan i Ustupski, w czasie 3—21'16". Drugi przybył do mety Kat. Klub. Kol. w 3—24'53" trzeci Giewont.

Kursy narciarskie dla początkujących prowadził jak w latach zeszłych p. Zdzisław Rittersschild, przysparzając kasie klubowej kwotę zł. 1049·—, za co Zarząd składa na tem miejscu p. Rittersschildowi serdeczne podziękowanie. Kursy te prócz stałych afiszów reklamowane były bezpłatnie w kinie Sokoła świetlnemi djapozytywami.

Ślizgawka. Zarząd S. N. P. T. T. trzeci rok z rzędu urządził na boisku koło szkoły przem. drzewn. i Muzeum ślizgawkę dla publiczności i młodzieży szkolnej. Wstępy dla tej ostatniej były bezpłatne. Na torze ślizgawkowym odbywały się treningi i zawody eliminacyjne krajowych klubów hockeyowych oraz drugie mistrzostwo Polski w hockey'u na lodzie które wraz z puharem Zarządu Uzdrowiska zdobył A. Z. S. Warszawa.

Schroniska w Tatrach Zachodnich. Schronisko Chochołowskie jest w stanie opłakanym. Bez stałego nadzoru pada ofiarą grabieży i włamań. Inwentarz w schronisku tem nie da się utrzymać ani przez jeden sezon letni czy zimowy. Schronisko na Pysznej jest w lepszym stanie. Zostało na bieżący sezon zimowy zaopatrzone w naczynia kuchenne, wiadra, miednicę, lampę naftową, świeżą wełnę drzewną do sienników, piłę, siekierę, zaszklono okna, poprawiono piec i gruntownie izby wyczyszczono.

Tyle co do zewnętrznej działalności klubu. Ze spraw wewnętrznych należałoby wspomnieć to, co może bliżej interesować zebranych. Członków, którzy uiścili wkładki

Zestawienie przychodu i rozchodu Sekcji Narciarskiej P. T. T. za czas od 1 grudnia 1927 do 30 listopada 1928.

Przychód:

Saldo z dnia 30 września 1927 r.		145 28
Dochód z imprez narciarskich: biegi, skoki	12 324·05	
„ „ „ ze sprzedaży programów	150·20	
„ „ „ ze sprzedaży zniżek kolejowych	110 —	
„ „ „ ze wstępów na raut narc.	145·—	
Kamieniołomy Tatrzańskie na nagrodę Międz. Zaw. Narc.	200·	
P. Haraszin i p. Kołakowski na nagrodę dla młodzieży	50·—	12.979·25
Subwencje na zawody narciarskie:		
Zarząd Uzdr. Zakopanego na różne imprezy narc.	3.803·—	
„ „ „ na „Bieg Sztafetowy“	500 —	
„ „ „ Ign. Bujakowi do St. Moritz	700·—	
„ „ „ dla Pol. Zw. Hockey'a Lod.	2.500·—	7.503·—
Gmina Zakopane na mistrzostwa Polski		2.000·—
Kursy narciarskie, prowadzone przez p. Z. Rittersschilda		1.049 —
Ślizgawka ze wstępów		641·20
Wkładki członkowskie za rok 1927/28		619·—
Tow. Asekuracyjne „Patria“ wpłaca ubezpieczenie od wypadków		420·65
Za nalepki P. Z. N. i legitymacje czarne uzyskano		285·50
Ze sprzedaży odznak klubowych		251·50
Za dzierżawę bufetu w czasie imprez narciarskich p. Milewski		190·—
Ze schronisk w Tatrach Zachodnich za noclegi		145·50
Procenta od pożyczonych z kasy klubowej sum		117·48
Różne drobne wpłaty		242·50
	Razem	26.589·86

Rozchód:

Zakupiono sprzęt narciarski i wypłacono dług zaległy z lat poprzednich u firm narc. na łączną sumę	2.557·06
Koszta imprez narc. łącznie z Międz. Zaw. Narc. o mistrz. Polski	7.851·50
Pol. Zw. Hockey'a Lod. na mistrzostwa Polski w Zakopanem	2.500·—
Koszta urządzenia ślizgawki i dzierżawa boiska ślizg.	342 50
Przejazdy członków Zarządu, zawodników do Krynicy, Lwowa, St. Moritz oraz przesyłki pieniężne dla zawodników	1.777·35
Koszt imprez letnich: „Bieg sztafetowy“ Zakopane—Morskie Oko	741·—
Nagrody honorowe i plakiety	1.939 85
Sekretarjat i koszta biurowe	1.230·
Wkładka członkowska klubu do P. Z. N. za rok 1927	252·—
Wkładka członkowska klubu do P. Z. N. za ubiegłe lata	201·—
35% brutto dochodu ze skoczni na Krokwi Kom. Sport. P. Z. N.	1.257·45
Nalepki i legitymacje czarne zakupione dla członków w P. Z. N.	303 90
Koszta jubileuszu SNPTT., przyjęcie hokeistów i inne okoliczn. przyjęcia	2.450 37
Reklama, propaganda, albumy klubu i podarunkowe oraz fotografje	948·20
Korespondencja	276 05
Prenumerata pism sportowych i zakup wydawnictw	69·10
Ekwipunek zawodników do St. Moritz, koszta leczenia zawodn. i lekarstwa	1.007 89
Konserwacja schronisk w Tatrach Zachodnich	268 54
Inwentarz dla imprez narciarskich i biura	223·70
Razem	26.197·46

Zestawienie:

Przychód	26.589·86
Rozchód	26.197 46
Saldo	392·40

za ub. sezon liczy S. N. P. T. T. 334 w tem 53 zawodników mniej lub więcej czynnych. Członków honorowych jest 6-ciu: p. gen. Marjusz Zaruski, p. Dyr. Stanisław Barabasz, p. Zdzisław Rittersschild, p. dr. Józef Diehl, p. płk. Wagner Franciszek i p. gen. Kulińsk, Mieczysław.

W ub. sezonie wydano 107 legitymacji P. Z. N., sprzedano odznak klubowych za zł.: 291·50, nadto wybito 200 odznak starych „Zakopiański Oddział Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego". Nowych odznak emaljowanych pozostało w zapasie 227. W maju b. r. sporządzono i oceniono inwentarz klubu na sumę zł.: 5.580

Zarząd S. N. P. T. T. mimo wielkich wydatków spłacił w ub. sezonie wszystkie zaległe od kilku lat długi miejscowym firmom i zaległe wkładki do P. Z. N. Ubezpieczono zawodników w Towarzystwie asekuracyjnem „Patria". Prenumeruje się pisma sportowe „Stadjon", „Przegląd Sportowy", „Sport im Winter". Tytułem 35% od brutto dochodu ze skoków wpłacił klub Kom. Sport. PZN. kwotę zł: 1.257·45. Zarząd S. N. P. T. T. wręczył p. gen. Wacławowi Przeździeckiemu piękny w skórę i rzeźbę oprawny album pamiątkowy z 25 fotografjami tatrzańskiemi. Nadto sporządzono duży album pamiątkowy ze zbiorem fotografji od początków rozwoju narciarstwa polskiego aż do dzisiejszej doby, oraz drugi album rzeczy ciekawych. Piękne okładki do albumu klubowego ofiarował bezinteresownie p. Stanisław Zubek, za co Zarząd składa mu serdeczne podziękowania.

Z funduszów klubowych wypłacono na budowę domu Pomocy Bratniej w Zak. 50 zł. Życie wewnętrzne klubu owiane było zawsze duchem serdecznego i towarzyskiego stosunku tak wśród zawodników jak i w Zarządzie. Wyrazem tego jest harmonja i pełen wzajemnego zaufania stosunek wszystkich członków w klubie, co w szczególności ujawnia się na skromnych zebraniach i przyjęciach dla zawodników narciarskich i hockey'owych.

Sprawozdanie Sekcji Ochrony Tatr P. T. T.

Rok 1928 upłynął przedewszystkiem pod znakiem wstępnych prac nad reorganizacją S. O. T. na sekcję Ochrony Przyrody Górskiej P. T. T. i nad objęciem przez nią w opiekę wszystkich gór w Polsce. Sekcja Ochrony Tatr powstała — jak wiadomo — w r. 1912, jako pierwsza na ziemiach polskich instytucja ochronie przyrody poświęcona i w myśl swego statutu zajęła się ochroną pierwotnego krajobrazu tatrzańskiego, opieką flory i fauny oraz przeciwdziałaniem niewłaściwemu zachowaniu się człowieka w stosunku do przyrody pierwotnej, słowem objęła swą działalnością obszar Tatr.

Intezywną działalność nad urzeczywistnieniem tego programu przerwała na kilka lat wojna światowa Z chwilą powstania Państwa Polskiego S. O T. zorganizowała się i podjęła swe prace na nowo, jak świadczą uchwalone przez Walne Zebranie Sekcji już w 1919 r. rezolucje, domagające się od rządu wydania ustaw o ochronie przyrody i o utworzeniu z Tatr i Pienin państwowych parków natury.

Kiedy w 1920 r. powołaną została do życia Państwowa Komisja Ochrony Przyrody, S. O. T. stała się współpracowniczką P. K. O. P. i pozostała nią do dnia dzisiejszego w charakterze delegata powstałej później Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Otrzymanie powyższego mandatu dało S. O. T. możność skuteczniejszego urzeczywistnienia swych postulatów i rozpoczęcia szerszej działalności nad szerzeniem propagandy ideji ochrony przyrody na gruncie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Jeśli idea ta w ciągu ostatnich kilku lat zdołała przeniknąć do głębi działalność P. T. T. tak, że dziś stanowi ona główną i zasadniczą linję wytyczną kierunku jego prac, jeżeli P. T. T. dostosowuje i realizuje turystykę na zasadach wymagań ochrony przyrody, to rezultat ten zawdzięcza się niewątpliwie działalności propagandowej Sekcji Ochrony Tatr.

Wobec faktu, że realizacja Parku Narodowego w Tatrach stała się kwestją bliską urzeczywistnienia, oraz wobec groźnych niebezpieczeństw, które zaczęły się wyłaniać na obszarach innych gór polskich w stosunku do ich przyrody, Walne Zebranie S. O. T. w 1927 r. uchwaliło zwrócić się do Głównego Zarządu P. T. T. z przedstawieniem konieczności objęcia w ochronę wszystkich gór polskich i utworzenia w tym celu specjalnego organu w P. T. T. Na wniosek Głównego Zarządu Walny Zjazd Delegatów P. T. T. wezwał w swej uchwale w 1928 r. Sekcję O. T. do przeorganizowania się na Sekcję Ochrony Przyrody Górskiej i rozszerzenia zakresu działalności na wszystkie góry polskie. Na ostatniem Walnem Zebraniu b. r. S. O. T. uchwaliła przeprowadzić reorganizację i wy-

brała komisję w osobach prof. dr. Goetla, prof. dr. J. G. Pawlikowskiego i mjr. Romaniszyna dla opracowania statutu nowej Sekcji.

Z całego szeregu spraw, któremi zajmowała się sekcja O. T. w bieżącym roku, należy wymienić udział w komisjach opinjodawczych w sprawach kamieniołomu „pod Capkami" oraz Tatrzańskiego Raidu Automobilowego, a nadto interwencje u władz i w Zarządzie Głównym w sprawie powstania prywatnych gospód w dolinach tatrzańskich a w szczególności w dolinie Kościeliskiej. Co do tej ostatniej, S. O. T. zwróciła się do Zarządu Dóbr Zakopane z przedstawieniem konieczności zbudowania na miejsce zburzonej restauracji w dolinie Kościeliskiej nowego budynku restauracyjnego, aby nie dopuścić do powstania w głębi doliny prywatnych gospód; gdy dalsze zwlekanie Fundacji z rozpoczęciem budowy przyniosło szkodę w postaci już udzielonej koncesji niejakiemu Pitoniowi z Kościelisk na utrzywanie w okolicy hali Pisanej ruchomego skiepiku i gdy ujawniły się starania o dalsze koncesje w tej dolinie, S. O. T. zwróciła się do Głównego Zarządu z przedstawieniem obecnego stanu rzeczy, domagając się interwencji Głównego Zarządu w Kuźnicach w celu wybudowania przez Zarząd Fundacji domu restauracyjnego w dolinie Kościeliskiej oraz podając wniosek, aby w razie dalszej zwłoki ze strony Fundacji Główny Zarząd wziął pod rozwagę możliwość wybudowania przez siebie schroniska z restauracją w tej dolinie.

Ponadto w całym szeregu spraw, jak w opracowywaniu projektów ustaw o Parku Narodowym w Tatrach, ustaw łowieckiej i lasowej, umowy polsko-czeskosłowackiej o ochronie ryb na wodach granicznych i t. d. członkowie Sekcji Ochrony Tatr brali wybitny udział.

W końcu jak corocznie, zajmowała się S. O. T. propagandą, umieszczając w schroniskach i po Zakopanem afisze z wezwaniem do szanowania roślinności i odpowiedniego zachowywania się w górach.

Sprawozdań nie nadesłały: *a)* Oddziały w Kielcach, Nowym Targu, Rabce, Szczawnicy, Poznaniu oraz Oddział akad. w Warszawie; *b)* Sekcja turystyczna.

BJ C